

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmickowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 480

Wydanie P

Poznań, środa dnia 20 października 1937

Rok 32

Poznań, 19 października.

Polskie „obce ciało” w Gdańsku

Oficjalne komunikaty gdańskie o sprawie polskich parafii potwierdzają tylko to, co podaliśmy w naszym oświetleniu bezpośrednio po fakcie spełnienia przez biskupa gdańskiego ks. O'Rourkego żądań Senatu gdańskiego. Ścisła współpraca kleru niemieckiego ze sztabem hitlerowskim w tym przedmiocie zostaje urzędowo potwierdzona. Cała sprawa ma swoją doniosłą stronę polityczną i zasługuje na bliższą, szczegółowszą ocenę.

Sztaby partyjne narodowo-socjalistyczne w Gdańsku i w Berlinie podchodzą do sprawy w sposób, który w Polsce winien wzbudzić jak największą czujność. Urzędowy gdański „Danziger Vorposten”, a równocześnie centralny organ partyjny „Völkischer Beobachter” zamieszczają równobrzmiące artykuły, w których czytamy:

„Uświadomiony w duchu niemieckim kler katolicki przekonał się, że kościelne interesy katolicyzmu w niemieckim Gdańsku zostały wzięte przez Partię Narodowo-Socjalistyczną w obronę w taki sposób, w jaki nie mogłaby tego uczynić nigdy koalicja wielopartyjna.

„Na specjalnym posiedzeniu kler powziął też uchwałę w tym kierunku, że daje wyraz zgodzie na działanie Partii Nar. Soc., które zostało zupełnie zdecydowanie podjęte przez „Gauliteira” Forstera razem z gdańskimi czynnikami rządowymi. Okazało się, że uświadomione w duchu niemieckim duchowieństwo, bez przybierania postaci związku politycznego, może stać po stronie Partii Nar. - Soc., która jako jedyna wyraziła woli politycznej ludu niemieckiego gorliwie broni interesów narodowych.

„Watykan może teraz działać tylko tak, aby stało się zadość zgodnym żądaniom czynników politycznych i katolickich kościelnych uznając pełną niezależność biskupstwa gdańskiego, w którym nie może być miejsca dla polskiego ciała obcego.”

Indyferentny religijnie hitlerizm i niemiecki kler katolicki w Gdańsku znaleźli się w jednolitym froncie antypolskim. Ale czy tylko antypolskim? Wiadomo, że sztab „nazich” dostają od pewnych przedstawicieli kleru niemieckiego poufne informacje o przebiegu gdańskich synodów diecezjalnych. Wiadomo dalej, że dekret biskupa gdańskiego, ustanawiający parafie polskie, był wynikiem rokowań odnośnych czynników kościelnych ze Stolicą Apostolską. Watykan otrzymuje w prasie hitlerowskiej pouczenie, uwagi, że dopuścił się „rzadkiego złamania prawa kanonicznego”!

Poprzestańmy na pytaniu: czy można sobie wyobrazić sojusz bardziej gorszy? Postawa duchowieństwa niemieckiego w Gdańsku poza swoją ponurą osobliwość dla katolickiego punktu widzenia ma doniosłą wymowę polityczną. Jeden tylko z niej wypływa wniosek: w ustosunkowaniu się do Polski i Polaków wszyscy Niemcy są jednakowi. Istniejące po stronie polskiej mniemania o różnicach w poglądach w narodzie niemieckim na Polskę i Polaków okazują się raz jeszcze wielkim złudzeniem.

A teraz druga strona medalu, już ściśle merytoryczna. Wyraznym brzmie-

Rozstrzygające walki w Hiszpanii?

Przed wielką ofensywą gen. Franco na froncie aragońskim — Zwycięstwa narodowców w Asturii — Okrążenie „czerwonych” pod Infiesto

San Jean de Luz (ATE). Wiarygodne hiszpańskie źródła powstańcze dają do zrozumienia, że projektowana wielka ofensywa jesienna gen. Franco na froncie aragońskim została odłożona na kilka dni, gdyż narodowcy pragną uzyskać większe sukcesy na froncie asturyjskim i przegrupować swe siły.

Projektowana ofensywa będzie największą operacją wojskową, przedsięwziętą od chwili zapoczątkowania wojny domowej. Siły, które gen. Franco rzuci do ataku, nie są dokładnie znane. Przypuszczalnie zrównoważą je wojska przeciwnika tak, że wynik bitwy, który zadecyduje o losie Hiszpanii, zależy będzie od wyposażenia technicznego i rezerw amunicji. Ogólnie przypuszczają, że atak nastąpi na

odcinku Lerida, lub też w kierunku południowym od Saragossy.

Perpignan (ATE). Wojska nawarskie, które rozpoczęły swój atak z miejscowości Ariondas, położonej na północny-zachód od pasma górskiego Sueva, dotarły w szybkich marszach do wybrzeża morskiego, zajmując ważny port Colungas. Lewe skrzydło tej kolumny zaatakowało milicję asturyjską, broniącą wybrzeża w okolicy Gijon. Walki rozwijały się stopniowo w kierunku południowym, w dolinie noszącej nazwę przepływającej tam rzeki Colunga. Milicja asturyjska nie wytrzymała nacisku, oddając w szybkim tempie jeden szczyt górski za drugim.

Od chwili zajęcia miasta Cangas del Onis, wojska nawarskie posunęły

się w ciągu 6 dni o 20 km w prostej linii, co wynosi parokrotnie więcej ze względu na zygzaki, które powstańcy musieli wykonywać, chcąc oczyścić cały obszar z niedobitków wojsk nieprzyjacielskich. W ciężkim terenie oddziały nawarskie często nie mogły stosować ataków frontowych, lecz musiały wykonywać różne manewry okrążające w celu zniszczenia umocnionych i położonych w górach gniazd nieprzyjacielskich.

Podczas tej akcji wzięto do niewoli liczne oddziały asturyjskie, które grasowały w trójkącie Ariondas, Riba de Sella, Caravia, i zdobyto znaczną ilość materiału wojskowego. Tylko nieliczne bataliony asturyjskie zdołały wycofać się pod morderczym ogniem baterii gen. Franco, panujących nad drogą przybrzeżną.

Na lewym skrzydle kolumny, która zajęła Colungas, wywiązały się ciężkie boje w pobliżu Ariondas i Infiesto, podczas których znaczna część sił asturyjskich została otoczona. Okrążeni, zatakowani na trakcie Ariondas—Infiesto przez środkową kolumnę wojsk nawarskich, sądzili, że mają do czynienia z lewym skrzydłem i byli pewni, że odeprą atak stosunkowo łatwo. Podczas bitwy nastąpił drugi atak kolumny południowej, która zbliżała się od Toste, ochraniając lewe skrzydło oddziałów, występujących pod Infiesto. Atak był decydujący i spowodował zepchnięcie wojsk asturyjskich na pozycję, z których dotychczas nie mogą się wyswobodzić.

Spadek akcji w Ameryce

London (PAT) Z Nowego Jorku donoszą, że Wallstreet była wczoraj znowu widownią panicznego wyzbywania się akcji. Pała ta ogarnęła cały rynek giełdowy. Nawet akcje, uważane za najbardziej pewne, spadły o 10 punktów, a inne o 15. Zwłaszcza ujemnie kształtowały się kursy akcji stali.

Ogółem zmieniło posiadaczy, 3.230 tysięcy akcji, z czego 1.400 tys. sprzedano w nastroju panicznym w ciągu ostatniej godziny trwania giełdy. Od połowy sierpnia, a więc w ciągu dwóch miesięcy deprecjacja pakietu akcyjnego w Stanach Zjednoczonych wynosi 150 milionów funtów szterlingów.

W Palestynie wciąż wre

Jerozolima (ATE). W pobliżu Hebronu, posterunek policyjny w Dakharia, otoczyli uzbrojeni Arabowie. Wszyscy policjanci zmuszeni byli podać się, wydając broń i amunicję.

Synagoga, znajdująca się w dzielnicy żydowskiej Jerozolimy, została uszkodzona od wybuchu bomby. Fotografica ulicznego, z pochodzenia Ormianina, którego posądzano o stosunki z

policją angielską, zabito z rewolweru.

Pod Tel Aviv zabito Żyda oraz przewrócono auto ciężarowe, w którym znajdowało się 5 osób.

Wskutek tych wszystkich wypadków zostały wzmocnione oddziały policji. Angielskie patrole na motocyklach po raz pierwszy ukazały się w hełmach stalowych.

Kłopoty z wielkim muftim

Paryż (Tel. wł.) Ucieczka wielkiego muftiego do Syrii sprawiła władze francuskie w duże zakłopotanie. Pomiędzy Londynem, Paryżem i Beirutem toczy się bardzo ożywiona wymiana zdań.

„Journal” stwierdza, że wielki mufti przybył do Syrii nie posiadając wymaganych papierów. Znalazłyby się więc powody do wydalenia go. Jeżeli Anglia zażąda tego, trudno będzie Francji odmówić. Wówczas zrobiłoby się z muftiego męczennika, czego W. Brytania za wszelką cenę powinna uniknąć. Byłby to największy błąd tych wszystkich, którzy zagrożeni są przez ruch arabski. Francja zainteres-

sowana jest tym zagadnieniem tak samo jak Anglia.

„L'Oeuvre” zaznacza, że Francja mogłaby wydać wielkiego muftiego, uzasadniając, że jego panarabska działalność może być niebezpieczna w Syrii. Co począć jednak z tym dygnitarzem? Jeżeli go Francja wydała, wówczas uda się tylko pod opiekę Włoch. Jakie będą następstwa tego kroku, nie trzeba specjalnie podkreślać. Podział Palestyny tak szybko jeszcze nie nastąpi, wobec czego wojska angielskie pozostaną niewątpliwie jeszcze kilka lat, co komplikuje sprawę wielkiego muftiego.

W jutrzejszym wydaniu głównym:

NA PRZEŁAJ PRZEZ WIEKI...

przez dra Feliksa Pohoreckiego

niem traktatu wersalskiego Polsce zostało powierzony prowadzenie spraw zagranicznych Woln. Miasta. Telegraficzne i pisemne zwracanie się Senatu gdańskiego do Stolicy Apostolskiej jest wyraźnym tego prawa naruszeniem. W konkordacie Polski ze Stolicą Piotrową wyraźnie w oparciu o statut międzynarodowy Gdańska powiedziano, że kompetencje Nuncjusza Apostolskiego w Polsce rozciągają się także na teren Wolnego Miasta Gdańska. Prawo Polski zostaje naruszone w sposób podwójny. Raz przez sprzeciwienie się tworzeniu parafii dla ludności polskiej, drugi raz przez osobliwą interwencję Senatu gdańskiego wobec Stolicy Apostolskiej

Można zresztą pominąć wszelkie

wywody prawne, gdy naczelnne organy prasowe i gdański i Rzeszy Niemieckiej zgodnie powiadają, że „w Gdańsku nie może być miejsca dla polskiego ciała obcego (...Danzig, in dem kein polnischer Fremdkörper keinen Platz haben darf...!).

Oficjalna polityka polska zawsze jeszcze — zdaniem naszym niesłusznie — odróżnia sprawy wewnętrzne Gdańska od praw Polski do niego i ponad nim. Polityka rządu polskiego pokrywała się ze zdaniem naszym, jeśli głosiła, że prawa polskie w Gdańsku są stałe i niezmiennie. Rząd polski dotąd wierzył oficjalnym deklaracjom gdańskim, składanym w tym względzie. My tym enuncjacjom nie mogliśmy dawać wiary, bo odmienne od nich obserwo-

waliśmy po stronie gdańskiej czynny.

Położenie się teraz wyjaśniło radykalnie. Mamy deklarację niemiecko-gdańską, która wyraźnie zaprzecza naszym prawom, nawet naszemu prawu bytowania w Wolnym Mieście. A wynurzenia prasowe w niemieckim ustroju „totalnym” są wiernym odbiciem intencji i woli czynników rządowych...

W konkretnym wypadku Stolica Apostolska zgodnie z prawem międzynarodowym porozumie się niewątpliwie z Warszawą — pozostawiając Gdańsk bez odpowiedzi. Rząd zaś polski, zgodnie z wszystkimi swoimi oświadczeniami na temat praw Rzeczypospolitej w Gdańsku, przystąpi chyba nie do jakichś negocjacji, ale do zdecydowanej i stanowczej egzekucji naszych praw. Żaden kompromis nie zadowoli zgodnej w tej sprawie opinii polskiej.

Gdańsk

E. P.

Cofanie się „czerwonej“ fali we Francji

Maleją wpływy socjal-komuny — Przesunięcia na prawo w łonie „frontu ludowego“ Dotkliwie porażki komunistów

Paryż. (PAT). Drugie głosowanie nie przyniosło specjalnych niespodzianek. Wszyscy członkowie rządu, którzy w pierwszym nie uzyskali absolutnej większości jak również prezes Izby Deputowanych, Herriot, w niedzielę przeszli bez trudności.

Przesunięcia odbyły się na ogół kosztem mniejszych grup i bezpartyjnych kandydatów, większe straty ponieśli pozornie radykali wychodzący jednak z obecnej próby na ogół zwycięsko. Według obliczeń najbardziej optymistycznych liczyli się oni jeszcze w przedzie dnia pierwszego głosowania ze stratą 50 do 80 miejsc, tymczasem ogólnie uchyliły im tylko 42 mandaty, co pozostawia partii radykalnej przodujące stanowisko w większości sejmików departamentalnych i czyni z niej grupę, która posiada więcej niż 1/3 nowych członków.

Prawica i stronnictwa umiarkowane analizując położenie pod kątem wyborów do izb z 1936 roku, liczyły się z daleko większym sukcesem lewicy i daleko poważniejszymi stratami ze swej strony. Uważają więc, że obecne wyniki stanowią pewnego rodzaju cofnięcie się fali „czerwonej“.

W przedzie dnia pierwszego głosowania jeszcze płk de la Rocque oraz b. premier i przewodca jednej z grup centrowych p. Flandin oświadczyli, że jeżeli stronnictwa marksistowskie uzyskają około 500 mandatów, to w porównaniu z wyborami parlamentarnymi będzie oznaczało stabilizację i koniec narastania wpływów lewicy. Przekroczenie cyfry 500 uważane byłoby przez grupy umiarkowane i prawicowe za nową falę lewicową, niebezpieczną dla kraju, natomiast nie osiągnięcie tej granicy, prawica z góry uważała za cofnięcie się „czerwonych“.

Obecne wyniki, które dają socjalistom i komunistom oraz grupkom socjalizującym tzw. Unii Republikańsko-Socjalistycznej zaledwie około 280 mandatów — uważane są więc przez czynniki umiarkowane i prawicowe jako pewien sukces grupy marksistowskiej w porównaniu z 1931 r., ale jako wyraźne cofnięcie się w porównaniu z wyborami parlamentarnymi.

Na podstawie przewidywanych obliczeń ilości głosów, uzyskanych w drugim kole przez poszczególne stronnictwa, wynika, iż komuniści w porównaniu z wyborami parlamentarnymi postradali około 50 tys. głosów, socjaliści około 150 tys. głosów. Drobne grupy, tzw. Unii Socjalistycznej - Republikańskiej, socjaliści niezależni itd. straciły poważnie, bo około 1/3 swych głosów, tj. 162 tys. natomiast stronnictwo radykalne zyskało 236 tys. głosów. Jest to, jeżeli chodzi o „front ludowy“, przesunięcie nastrojów wewnątrz tego frontu na prawo ku radykałom, co wzmocnia pozycję obecnego rządu Chautempsa.

Z innych wyników zasługuje na uwagę, poza klęską komunistów, również poważna porażka całego ruchu, wszczętego przez Doriota, który pod nazwą Francuskiej Partii Ludowej zebrał w całej Francji zaledwie 70 tys.

Władomości

W sobotę w wigilię świątowego dnia misyjnego, sekretarz Kongregacji dla Rozpowszechniania Wiary, arcyb. Constantini wygłosił do całego świata katolickiego przemówienie przez radio watykańskie. Polskie tłumaczenie tej mowy odczytane będzie o godz. 20.

Agencja „Aneta“ donosi z Batawii, że słynny skrzynek Hubermann, jego sekretarka p. Heken oraz inne osoby, które zostały zranione podczas katastrofy samolotu „Specht“ znajdują się na drodze do wyzdrowienia.

Korespondent berliński Havasa podaje, iż niemieckie władze miarodajne nazywają bezpodstawnymi wiadomości, jakoby von Ribbentrop miał opuścić swe stanowisko w Londynie, a na jego miejsce przyszedłby ambasador w Rzymie b. von Hassel, którego następcą byłby von Papen.

W Monachium zebrał się pierwszy ogólnoniemiecki zjazd urzędników, zjednoczonych w jednolita organizację narodowo-socjalistyczną, zamiast dawnych 900 odrębnych związków.

Podczas apelu partyjnego w Torgau (Saksonia pruska) Alfred Rosenberg dokonał otwarcia specjalnego miejsca uroczystych obchodów partyjnych. Znajduje się ono w odnowionym budynku starożytnego kościoła, który aż do XVI wieku używany był do nabożeństw, a później przeznaczony na prochownię.

głosów. W porównaniu z nim dużo poważniejsze wyniki uzyskał płk de la Rocque, który choć miał nie wiele mandatów, bo tylko 16, lecz dążył nie tyle do przeforsowania swych kandydatów, ile do poparcia umiarkowanych i prawicowych wszędzie tam, gdzie przeciwstawiali się im komuniści. Akcja przyniosła około 300 tys. głosów i dała jednocześnie kilka dotkliwych porażek dla komunistów.

Ważą się losy nieinterwencji

Paryż. (ATE). Korespondent Ag. Fourniera telefonuje z Londynu:

Przywiązuje się tu wyjątkowe znaczenie do faktu, że angielski min. spr. zagr. kierować będzie obradami, Podkom. Nieinterwencji, uważa się bowiem za pewnik, iż rząd brytyjski dąży do najszybszego dojścia do konkretnych wyników. Bardzo poważną jednak trudnością jest istniejąca rozbieżność w zapatrywaniu Francji i Włoch

którzy nawet pod Paryżem, jak np. w Pont-Oise, zostali pobici w okręgu, gdzie kandydował jeden z deputowanych, wybrany w ubiegłym roku.

Wynik wyborów przynosi też pewne odprężenie w dziedzinie politycznej i finansowej, przede wszystkim przez odebranie ostrości zagadnieniu ograniczenia praw Senatu, którą to sprawę socjaliści i komuniści poprzednio dosyć mocno wysuwali w dyskusjach.

Zajścia z Niemcami sudeckimi w Czechach

Praga. (PAT). Czechosłowackie Biuro Prasowe donosi, że podczas zjazdu prawników Niemców sudeckich w Teplicach-Sanow w chwili gdy prezes partii Henlein opuścił mieszkanie posła Zippeliusa, dokoła jego samochodu zebrał się tłum.

Trzech strażników wezwano zgromadzonych do rozejścia się. Wówczas jakiś osobnik spoliczkował policjanta. Gdy nadeszły posiłki, zatrzymano owego osobnika i zaprowadzono go do komisariatu, gdzie został natychmiast zwolniony, bowiem okazał legitymację na nazwisko pos. Franka.

Pos. Kollner, jak wyjaśnia agencja, uderzony został pałką, gdy usiłował wraz z tłumem sforsować wejście do komisariatu. Poza tym wszyscy posłowie partii Niemców sudeckich byli nieznani w Teplicach, z wyjątkiem Zippeliusa.

na zagadnienia wielkiej doniosłości.

Włochy pragną mianowicie, żeby kontyngenty wolontariuszów przeznaczony do ewakuacji były ilościowo jednakowe po obu stronach, Francja natomiast broni zasady proporcjonalności, uważając, że po stronie nacjonalistów walczy 4 do 5 razy więcej cudzoziemców niż w międzynarodowej brygadzie.

Berlin. (PAT) Niem. Biuro Inf. donosi z Pragi, że prezes Niemców sudeckich Konrad Henlein wystosował list otwarty do prez. Benesa.

Po omówieniu zajęć wskazuje na to, że same wypadki i późniejsze potraktowanie szeregu posłów ze stronnictwa Niemców sudeckich stoją w jaskrawej sprzeczności z ustawami i konstytucją państwa, oraz mogą zagrażać pokojowi w kraju i rozwojowi Europy.

Przyczynę wypadków widzi autor w tym, że miarodajne czynniki rządowe w przeciwieństwie do wyraźnych zapewnień i oświadczeń zdezawuowane zostały przez organa podrzędne, których za to nie pociągnięto do odpowiedzialności. Praktycznym żądaniem brzmia: niezwłoczne przystąpienie do urzędzawienia wymaganej przez partię autonomii.

Zgon prof. Kłodzińskiego

Kraków. (PAT). W mieszkaniu przy ul. Karmelickiej zmarł nagle na aneurizm serca śp. dr. Abdon Kłodziński, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zmarły był profesorem historii stroju i prawa polskiego na wydziale prawnym oraz kierownikiem seminarium historii prawa polskiego. (Śp. prof. Kłodziński wykładał historię stroju Polski również w Poznaniu w pierwszych latach istnienia naszego uniwersytetu — red.).

Walka z ogniem

Warszawa. (PAT) Min. Spraw Wewn. opracowało projekt rozporządzenia w sprawie rozmieszczenia, liczebności i zaopatrzenia w sprzęt straży pożarnych.

Projekt przewiduje, że wszystkie osiedla powinny znajdować się w zasięgu działania straży. W gminach miejskich, liczących ponad 40.000 mieszkańców, straże powinny być całkowicie zmotoryzowane, a w gminach liczących od 10.000 do 40.000 conajmniej jeden pluton musi być zaopatrzone w sprzęt motorowy.

Ilość plutonów straży w każdym osiedlu rozporządzenie uzależnia od warunków lokalnych, jak obszar, liczby mieszkańców, stanu zabudowania, zaopatrzenia w wodę, charakteru przemysłowego itp.

W celu zapewnienia pomocy tam, gdzie straże pożarne są niewystarczające, gminy będą mogły łączyć się dla utworzenia pogotowia okręgowego.

żywa pochodnia

Katowice. (AJS). Po poranku filmowym w kinie „Rialto“ przybył do swej żony, bileterki, z którą od pewnego czasu żyje w separacji, Fryderyk Lordz, robotnik z Katowic, i zaproponował pojednanie się. Żona jednak odmówiła. Wówczas Lordz wydobyl z kieszeni butelkę z benzyną, wylał na siebie płyn i podpalił.

Ostatni wychodzący z kina goście rzucili się na ratunek płonącemu mężczyźnie. Przy pomocy płaszczy zdolano ogień ugasić i następnie ciężko poparzonego samobójcę przewieziono do szpitala miejskiego. Jest słaba nadzieja utrzymania go przy życiu.

Ofiary zderzeń

Londyn. (PAT). W hrabstwie Oksford autobus zderzył się z samochodem ciężarowym. Jeden pasażer został zabity na miejscu, a 15 odniosło rany.

Komuniści złodziejami

Paryż. (PAT). Prasa francuska donosi o głośnym oszustwie, popełnionym w miejskiej kasie zasiłków dla bezrobotnych przez dwóch komunistów Rivet'a i Riviere'a, którzy narazili miasto Nantes na straty przewyższające 100 tys. funtów.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 19. 10. 1937 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.
W pożyczkach państwowych doszło do notowania jedynie 4% premiówkami dolarowymi po 38,— w placeniu.
Z pożyczek komunalnych wzgl. prywatnych płacono za 4½% oblig. m. Poznania z 1929 r. 52,— oraz obracano 5% listami zast. Zach. Polskiego Tow. Kred. II. em. po 75.—
Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w złocie po 55,—; poza tym płacono za 4½% złotowe listy zast. serii L. 54,75 oraz za 4% listy zast. konwert. 49,75.
Akcje bankowe bez notowania.
Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.
Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę
Papieru procentowe
4% poz. prem. dol., seria III 38,— P.
4½% obl. m. Poznania z 1929 r. 52,— P.

5% listy zast. Zach.-Polskiego T-wa Kred. Miejskiego w Poznaniu 5,— + (II. em.)
4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 89141 zł za 1 dol.) 55,— +
4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 54,75 P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 49,75 P.
Tendencja mocniejsza.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań 19. 10. 1937 r.
Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.
Spędzono: wołów 60, buhajów 95, krów 265, świń 1822, cieląt 557, owiec 216, razem 3015 zwierząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.
Płacono za 100 kg żywej wagi:
BYDŁO:

| | | |
|---|-----|----|
| Buhaje: | | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 62— | 68 |
| Tuczone mięsiste | 54— | 60 |
| Nietuczone dobrze odżywione starsze | 43— | 52 |
| Miernie odżywione | 40— | 48 |
| Krowy: | | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 70— | 80 |
| Tuczone mięsiste | 56— | 62 |
| Nietuczone dobrze odżywione | 43— | 52 |
| Miernie odżywione | 26— | 36 |
| Jalowice: | | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 63— | 78 |
| Tuczone mięsiste | 60— | 66 |
| Nietuczone dobrze odżywione | 50— | 56 |
| Miernie odżywione | 40— | 50 |
| Młodzież: | | |
| Miernie odżywione | 42— | 50 |
| Miernie odżywione | 38— | 40 |
| Cielęta: | | |
| Najprzedniejsze cielęta wytuczone | 80— | 88 |
| Tuczone cielęta | 70— | 78 |
| Dobrze odżywione | 60— | 68 |
| Miernie odżywione | 50— | 58 |

| | | |
|--|-----|----|
| OWCE: | | |
| Wytuczone pełnomięsiste jaśniejsze i młodsze skopy | 64— | 70 |
| Tuczone starsze skopy i maciorci | 50— | 60 |
| Dobrze odżywione | 40— | 48 |

| | | |
|--|------|-----|
| ŚWINIE (TUCZNIKI): | | |
| Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi: | 104— | 112 |
| Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi: | 96— | 102 |
| Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi: | 90— | 94 |
| Mięsiste świnię ponad 80 kg żywej wagi | 80— | 88 |
| Maciory późne kastraty | 80— | 90 |

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 19. 10. 1937 r.
Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.
Ceny transakcyjne:
Żyto 225 tonn par. Poznań 23,25
Żyto 15 tonn par. Poznań 23,10
Owies I. stand. 20 tonn par. Poznań 21,90
Ceny orientacyjne:
Żyto 22,75— 23,00
Usposobienie spokojne
Pszenica 29,75— 30,25
Usposobienie spokojne
Jęczmień browarowy 23,50— 24,50
Usposobienie spokojne
Jęczmień 700—717 g/l. 22,50— 22,75
Jęczmień 673—678 g/l. 21,50— 22,00
Jęczmień 638—650 g/l. 20,75— 21,25
Usposobienie spokojne
Owies I stand. 21,75— 22,00
Usposobienie stałe
Owies II. stand. 20,75— 21,00
Usposobienie stałe
Maka żytnia gat. I 0-50% 32,25— 33,25
Maka żytnia gat. 0-35% 30,75— 31,75
Maka żytnia gat. II 50-65% 23,75— 24,75
Usposobienie spokojne
Maka pszen. gat. I wy. 0-30% 50,00— 50,50
Maka pszena gat. I 0-50% 46,00— 46,50
Maka pszen. gat. I-A 0-65% 44,00— 44,50
Maka pszena gat. II 30-65% 41,00— 41,50
Maka pszena gat. II A 50-65% 36,00— 36,50
Maka pszena gat. III 65-70% 33,00— 33,50
Usposobienie spokojne
Otreby żytnie stand. 15,25— 16,00
Otreby pszenne zrubne stand. 16,25— 16,50
Otreby pszenne średnie stand. 15,00— 15,50
Otreby jęczmienne 15,75— 16,75
Rzepak zimowy 57,00— 59,00
Siemie lniane 47,00— 50,00
Gorzyczka 38,00— 40,00
Groch Wiktoria 24,50— 26,00
Groch Folgera 22,50— 24,00
Mak niebieski 77,00— 80,00
Ziemniaki jadalne 3,00— 3,75
Ziemniaki fabr. za kilo 1/2 0,18
Makuch lniany w taflach 23,75— 24,00
Makuch rzepak w taflach 20,25— 20,50
Makuch słon. w taflach 42—43% 24,75— 25,50
Srut Soja 24,50— 25,50
Słoma pszena luzem 5,70— 5,75
„ pszena prasowana 6,20— 6,45
„ żytnia luzem 6,05— 6,30
„ żytnia prasowana 6,80— 7,05
„ owsiana 6,10— 6,35
„ owsiana prasowana 6,60— 6,85
„ jęczmienna luzem 5,80— 6,05
„ jęczmienna prasowana 6,30— 6,55
Siano zwykłe luzem 7,60— 8,10
„ zwykłe prasowane 8,25— 8,75
„ nadnoteczkie luzem 8,70— 9,20
„ nadnoteczkie prasowane 9,70— 10,20
Ogólne uspokojenie spokojne
Ogólny obrót: 2786,4 tonn, w tym żyta 1274 tonn, pszenicy 65 tonn, jęczmienia 345 tonn, owsa 95 tonn.

CZYŚĆ ZĘBY PASTĄ DENS

nr 49 219

Bilans walk japońsko-chińskich

Rychło się skończyła fikcja japońskiej „ekspedycji karnej” w Chinach. Minęły dwa miesiące i mamy obecnie przed oczyma zupełnie wyraźny obraz wojny o dużym zasięgu na dwóch frontach. Front północny ciągnie się od Tien-Tsinu, na południe od Pekinu aż do Kalganu na północy. Dokoła Szanghaju o 1300 km na południe uformował się front południowy, pokrecony dziwnie, tworzący raczej kilka wysepek walki. Samodzielne zadania ma akcja lotnicza nad Nankinem i Kantonem, luźno z głównymi operacjami związana. Głównym rejonem walk jest północ. Cel tych walk jest wyraźny — oderwanie prowincji północnych, gdzie się skupiają główne interesy polityczne, surowcowe i handlowe Japonii, od państwa. Akcja bojowa pod Szanghajem ma raczej charakter poważnej dywersji.

Japończycy wprowadzili do akcji armię, liczącą przeszło trzysta tysięcy ludzi, wyposażoną szeroko w artylerię, technikę motorową, silne lotnictwo i flotę, liczącą sto okrętów bojowych. Siły chińskie są większe, ale znacznie gorzej uzbrojone, słabe technicznie, z początkującym lotnictwem i prawie bez floty. Plan strategiczny Japończyków zmierza do osiągnięcia szybkiego i decydującego zwycięstwa na północy z jednoczesnym sparaliżowaniem obrzymiej roli ekonomicznej Szanghaju, ośrodka produkcji i handlu zagranicznego Chin, splecionych ściśle z prosperującymi tu interesami mocarstw anglosaskich. Wielokrotne bombardowania Nankinu i Kantonu miały rozszerzyć w rządzie i wśród mas ludności terror. Jednocześnie zarządził Japończyk ostrą blokadę wybrzeży chińskich. Do szukania szybkiego rozwiązania zmuszały Japonię braki surowców i kapitałów.

Szeroko prowadzona akcja lotnicza wprowadziła w niebezpieczną strefę koncesje międzynarodowe i misje zagraniczne. Protesty mocarstw zostały uwzględnione, ale tylko na papierze. Japończyk prowadzi nadal bombardowanie punktów otwartych z największym okrucieństwem. Giną dziesiątki tysięcy ludności cywilnej, a jednocześnie tracą państwa europejskie w błyskawicznym tempie swą odwieczną powagę wśród żółtej rasy. Szczególniej uderzające było zachowanie Stanów Zjednoczonych. Odwołały one po ogłoszeniu swej neutralności obywateli amerykańskich z Chin, zakazały przewożenia państwowym liniami transportowym wojennego materiału dla Chin. Anglia zachowuje również w stosunku do Japonii ogromną ustepliwość.

Idea operacyjną armii chińskiej oparto na innym założeniu. Chiny walczyły o czas, grają na zwłokę, bardzo dla przeciwnika niepożądaną, nie dopuszczając więc do bitew stanowczych, wciąż przez Japonię zapowiadanych i prowadzą uporczywą obronę na starannie umocnionych liniach kolejowych.

Licznie staczane walki wykazują stałą przewagę operacyjną dowództwa japońskiego, doskonale wyszkolenie armii i świetne zaopatrzenie w materiał techniczny. Z drugiej strony Japończycy zostali zaskoczeni wzrastającym zacięciem uporem obrony, przewyższającym o wiele okres walk z 1932 r. Dowództwo chińskie liczy naturalnie na stały dopływ materiału technicznego z zagranicy, a szczególnie z Sowietów, z którymi zawarło umowę wojskową. Dopływ ten istnieje naturalnie w szerokim stopniu. Chińczycy mają w państwach anglosaskich dobrą atmosferę kredytową, a drogi przez Ulan Bator i wsch. Turkiestan nie dadzą się przerwać.

Po sześciu tygodniach zaciętych walk na północy większość projektowanego łupu terenowego prawie aż do rzeki Żółtej mają Japończycy w swym ręku. W rejonie Szanghaju został przez nich wreszcie zdobyty teren umożliwiający im swobodne wyładowywanie transportów morskich.

Mimo toczących się jeszcze walk sytuacja na teatrze wojny poczyniła się stabilizować. Tryumfalnie jednak o-

głoszone przez japońską agencję prasową zajęcie mongolskiego „miasta” Se Juan, które ma uniemożliwić penetrację bolszewicką do Chin północnych z Ulan Batoru, jest zwykłym bluffem. Nic nie przeszkadza Mongołom wybrnąć przez stępy innego kierunku.

Nadchodzi ostra zima, a Japończykom nie udało się złamać oporu rządu nankińskiego. Przeciwnie. Wojna nabrała charakteru narodowego. W akcji bojowej nie wyczuwa się szerszego udziału dobrze uzbrojonej armii komunistycznej, ani akcji zaczepnej doskonałego lotnictwa sowieckiego. A u północnych granic ciąży jak ciemna chmura potężna armia Blüchera.

Deklaracja Roosevelta, zapowiadająca współpracę Stanów Zjednoczo-

nych z państwami o ustroju parlamentarno-demokratycznym, miała charakter rewelacyjny. Koalicja Ameryki, Anglii i Francji to największa dziś potęga militarna, polityczna i gospodarcza świata. Nie wynika jeszcze z tego, by na wodach morza Żółtego ukazała się armada flot połączonych. Roosevelt pragnie współpracy pokojowej. Droga daleka i zapowiadająca na Dalekim Wschodzie szeroki kompromis. Oś Berlin — Rzym objawiła ostatnimi czasy chęć wydłużenia się do Tokio, lecz przedłużenie z drugiej strony osi Paryż — Londyn do Waszyngtonu ma więcej barwy i siły realnej.

E. DE HENNING-MICHAELIS.
generał.

ZAKOŃCZENIE MANEWRÓW W RUMUNII



Na zakończenie manewrów jesiennych armii rumuńskiej odbył się przegląd poszczególnych oddziałów przez króla Karola w towarzystwie następcy tronu ks. Michała.

Po wyborach we Francji

Ostatnie dwie niedziele stały we Francji pod znakiem wyborów samorządowych. Wybierano członków rad generalnych, istniejących w poszczególnych departamentach jako ciała obradujące przy prefekcie, uchwalające budżety głównie szkolnictwa, dróg oraz opieki społecznej. Pewne znaczenie mają rady generalne również pod względem politycznym, ponieważ ich radcowie wchodzi, obok delegatów rad miejskich, do kolegiów wybierających senatorów. Radcowie ci wybierani są na okres 6-letni z tym, że co 3 lata ustępuje połowa.

Na ogół wybory samorządowe nie budziły specjalnego zainteresowania z punktu widzenia politycznego. Walka wyborcza toczyła się raczej o wpływy osobiste kandydatów, niż partij. W tym roku dopiero, dzięki charakterowi nadanemu wyborom głównie przez komunistów i socjalistów nabrały one znaczenia politycznego.

Komuniści i socjaliści postanowili bowiem pogłębić swe wpływy kosztem radykałów. Dlatego wybory samorządowe stały się pewnego rodzaju plebiscytem politycznym, gdyż głoszący mieli się pośrednio wypowiedzieć, czy godzą się na politykę rządu radykała Chautempsa, czy też sa za powrotem rządu socjalisty Bluma, a z nim razem polityki eksperymentów gospodarczych, finansowych i społecznych.

Pod tym też kątem widzenia należy osądzać wyniki wyborów. Nie należy tu jednak snuć porównań z poprzednimi wyborami samorządowymi z roku 1931, gdyż od tego czasu za wiele zmieniło się w życiu wewnętrznym Francji, choćby wspomnieć tu powstanie „frontu ludowego”, ale z ostatnimi wyborami do parlamentu w maju ub. roku.

Osadzając w ten sposób wybory z 10 i 17 października rb. należy stwierdzić porażkę komunistów. Komuniści prowadzili agitację z niesłychanym rozmachem, odbywały się setki wieców, mury miast wprost zalepione były afiszami propagandowymi. Nie szczędzono pieniędzy obficie dostarczanych przez Komintern. Mimo to nie osiągnęli zapowiadanego sukcesu, a ponieśli pewne straty, w niektórych okręgach dość znaczne.

Socjaliści utrzymali swój stan posiadania, a radykałowie, trzeci człon

„frontu ludowego” — odnieśli poważny sukces.

„Front ludowy” jako całość zachował więc swe siły, nastąpiło jedynie pewne przesunięcie od grupowań skrajnie lewicowych do bardziej umiarkowanych radykałów, co jest bardzo znamienne dla panujących nastrojów.

Jako moment charakterystyczny należy tu podkreślić fakt, iż przy ostatnich wyborach nie wszędzie funkcjonowała tzw. dyscyplina republikańska. Nie wszędzie bowiem kandydaci jednej z partii „frontu ludowego”, nie uzyskawszy w pierwszym głosowaniu bezwzględnej większości dla zdobycia mandatu, rezygnowali w balotażu ze swej kandydatury na rzecz kandydata z innej partii „frontu ludowego”. Dowodziłoby to — aczkolwiek nie należy przeceniać tego faktu — że spoiwość „frontu ludowego” nie jest znów tak silna i łatwo może kiedyś stanąć pod znakiem zapytania.

W przeciwieństwie do tego pewnego rodzaju rozluźnienia wartości lewicy należy podkreślić porozumienie na prawicy, dzięki któremu po raz pierwszy stronnictwa do niej należące nie szły do wyborów w rozsypane. Prawie we wszystkich okręgach wysuwano wspólnego kandydata. Odbiło się to na wyniku głosowania, gdyż nie tylko partie prawicowe zdołały utrzymać stan posiadania, ale nawet gdzieś — gdzie zdobyto większą niż dawniej ilość mandatów.

Wyniki ostatnich wyborów samorządowych potwierdziły znane powiedzenie francuskie „toujours à gauche, mais pas plus loin” tzn. „zawsze na lewo, ale nie dalej”.

Francuz ze swym usposobieniem liberalnym i miłującym niezależność hołduje zasadom skrajnym w polityce — w przeciwieństwie do gospodarki, gdzie jest zawsze umiarkowany. Nigdy jednak zdrowy rozsądek nie pozwala mu zapomnieć o rzeczywistości i o głęboko pojętym interesie własnym i narodu.

Konsekwencją polityczną wyborów samorządowych na najbliższą metę dla obecnego rządu Chautempsa będzie przeświadczenie, iż wobec pewnego osłabienia socjal-komuny nie potrzebuje obawiać się z jej strony nacisku, co mu pozwoli na prowadzenie

zapoczątkowanej polityki w dalszym ciągu.

W polityce zagranicznej Francji, na najważniejszym odcinku, jakim w chwili obecnej niewątpliwie jest kwestia hiszpańska, nie należy spodziewać się jakichś nieodpowiedzialnych posunięć, do których — jak wiadomo — prze Moskwa usilnie przez komunistów.

FAKTY i OCENY

Montaż „frontu ludowego”

Jak wiadomo, został utworzony w Warszawie masońsko-lewicowy „Klub Demokratyczny”.

„Warszawski Dziennik Narodowy” stwierdza, że

„powstanie „Klubu Demokratycznego” świadczy o postępującej konsolidacji lewicy i o całkowitym rozkładzie dotychczasowego obozu „sanacyjnego”. Sławetna „ideologia”, przykrawana i odświeżana, okazała się spoidłem mało skutecznym, postępująca zaś aktywizacja mas oraz grupowanie się ich dokoła wyraźnych idei wywołać musiało w obozie pozbawionym jednego i drugiego, poważne fermenty.

„Klub Demokratyczny”, podobnie jak „Lewica Patriotyczna” i tyle innych grup i grupki wylaniających się z obozu „sanacyjnego”, przybierających postawę opozycyjną i odwracających się z niewiarą od „Ozonu”, jest naoczny przykład tych fermentów.”

Zwraca uwagę, że w obradach „Klubu Demokratycznego” wzięli udział pp. Kwaśniewski i Bobrowski, którzy w Krakowie wyrekli się jakiegokolwiek działalności politycznej poza „Ozonem”. Część uchwał klubu została skonfiskowana. W nieskonfiskowanej ich części czytamy, że klub zmierza do „współpracy z zorganizowanymi masami chłopskimi i robotniczymi, a w pierwszej linii z PPS i Stronnictwem Ludowym”. „Klub Demokratyczny” powziął dalej uchwałę „potępiającą wprowadzenie ghetta ławkowego w wyższych uczelniach w Polsce, jako zarządzenie niezgodne z konstytucją”.

Na zebraniu przedstawiciel „Lewicy Patriotycznej” zadeklarował całą gotowość do najściślejszej współpracy z „Klubem Demokratycznym”.

Słowem — montaż „frontu ludowego”.

Uchwały ludowców

Naczelny Komitet Stronnictwa Ludowego powziął na ostatnim posiedzeniu szereg uchwał politycznych w związku z ostatnim strajkiem chłopskim. M. in. żąda urzeczywistnienia postulatów chłopskich, co może wprowadzić uspokojenie na wsi i „pozwole chłopom stanąć do wytężonej, twórczej pracy”.

Uchwały zawierają postanowienie zwołania kongresu Stronnictwa Ludowego.

„Konsolidacja”

„Goniec Warszawski” donosi:

„Władze administracyjne w Warszawie notują ciągły wzrost ilości organizacji politycznych. Liczba stronnictw politycznych w samej tylko stolicy, zarejestrowanych jako organizacje, dosięgła 17. Należy nadmienić, że niektóre z tych organizacji poza zarządami i radą, mają zaledwie po kilku członków.”

To się nazywa „konsolidacja”!

Film i polityka

Obecnie są w toku przygotowania do realizacji nowego filmu polskiego. Kierownictwo literackie podobno spoczywać ma w rękach Ferdynanda Goetla.

Eksploracją handlową filmu ma się zająć Polska Spółka Filmowa, na której czele stoi b. dyrektor Polskiego Radia p. Zygmunt Chamiec.

Produkcja filmu stoi pod znakiem „paragrafu aryjskiego”.

Z tych przyczyn — jak donosi żydowska „Chwila” — w zespole nazwisk brak Ryszarda Ordyńskiego, którego ze względu na długoletnią przyjaźń z płkiem Kocem „typowano” na reżysera tego filmu.

Jak wiadomo p. Ryszard Ordyński jest Żydem.

Nie są Niemcami

W związku z informacją naszego czytelnika o Niemczyźnie w zarządzie ogrodów miejskich w Bydgoszczy, wyjaśniają nam, że pp. Güntzel i Dombek nie są Niemcami i położyli zasługi w dziedzinie kultury ogrodniczej.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Ujemne saldo bilansu handlowego we wrześniu: 22 miln. zł

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej i W. M. Gdańsku w miesiącu wrześniu wyniósł: po stronie przywozu 113.231 tys. zł., po stronie wywozu 90.617 tys. zł. Tak więc ujemne saldo we wrześniu wyniosło 22.614 tys. zł. W porównaniu z mies. sierpniem zmniejszył się wywóz o 5.894 tys. zł, natomiast przywóz zwiększył się okrągło o 6 miln. zł.

Saldo ujemne w wysokości 22 i pół miln. zł jest najwyższe, jakie zanotowaliśmy od r. 1929. Ściślej mówiąc, przez cały okres przesilenia gospodarczego miesięczne biuletyny Gł. Urz. Statystycznego notowały dodatnie salda w bilansie handlowym. Położenie na odcinku handlu zagranicznego zaczęło psuć się dopiero w bieżącym roku. Za pierwsze półrocze 1937 saldo ujemne wyniosło 12,3 miln. zł, w lipcu 16,4 miln. zł, w sierpniu 10,6, a we wrześniu 22,6 miln. zł. Tak więc za pierwsze trzy kwartały 1937 r. nasz bilans handlowy wykazuje ujemne saldo w wysokości 62 miln. zł.

Wprawdzie, dzięki reglamentacji dewizowej, jaką posiadamy od półtora roku, zagadnienie bilansu handlowego zatraciło nieco na ostrości, jednak nie powinno to usypiać naszej czujności w odniesieniu do kwestyj związanych z naszym handlem zagranicznym. Na szczególną czujność zasługuje eksport, którego dynamika słabnie z miesiąca na miesiąc. Jeśli bowiem chodzi o import, kształtowanie jego — wbrew pozorom — nie budzi większych obaw, a to z następujących powodów:

1) Nasze wydatki na import nie są wygórowane w porównaniu z wydatkami importowymi innych państw; pewien przyrost przywozu do Polski (oczywiście tylko — importu pożytecznego!) oddziałuje korzystnie na interesy naszego wywozu i przyczynia się nawet do rozwoju gospodarczego, zwłaszcza gdy przedmiotem importu są maszyny niewyrabiane w kraju itp. 2) W związku z ożywieniem się życia gospodarczego w Polsce wzrósł właśnie wspomniany co dopiero przywóz maszyn, surowców i półfabrykatów niezbędnych dla naszego przemysłu; w ten sposób „opłacamy” koszt poprawy położenia gospodarczego. 3) W sumie importu zawarte są przejściowo zwiększone importy z krajami, z którymi jesteśmy związani umowami clearingowymi, uniemożliwiającymi ubytek dewiz. 4) Wreszcie, przeprowadzone ostatnio odroczenie naszych należności w Niemczech, dokonano w formie towarowej, przyczyniło się również do wzrostu przywozu, nie powożąc się powtarzać się będą, jeśli uda nam się zważyć „złocenie eksportowe”, powodując stałe kurczenie się wywozu z Polski. We wrześniu wartość wywozu ponownie spadła od 6

miln. zł! Zagadnienie „złocenia eksportowego” dobre jest znane. Wiemy, że tłumaczy się ono z jednej strony poprawą położenia na rynku wewnętrznym, z drugiej zaś strony nadmiarem reglamentacji wywozowej, odstręczającej eksporterów od ich pożytecznej dla kraju działalności. Zjawisko jest znane. Trzeba żeby przystąpiło energicznie do usuwania przyczyn „chorobotwórczych”.

Ogólnopolski kongres kupiectwa chrześcijańskiego

Kupiectwo chrześcijańskie w Polsce przeżywa czasy niezwykle, wymagające jak największego zbiorowego wysiłku w kierunku wzmocnienia solidarności zawodowej, usprawnienia prac i uzgodnienia wspólnych poczynań. Doceniając obecną sytuację, Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, reprezentująca interesy zorganizowanego polskiego kupiectwa chrześcijańskiego w Polsce, postanowiła zwołać kongres kupiectwa chrześcijańskiego.

Kongres ten w założeniu swym poza manifestacją sprawności organizacyjnej i solidarności zawodowej kupiectwa, poświęcony będzie ustaleniu zasad właściwej w Polsce polityki handlowej i obejmować będzie wszystkie te zagadnienia, które prowadzą do wzmocnienia handlu polskiego. Wyniki kongresu będą wytycznymi dla prac organizacyjnej kupiectwa na najbliższy okres.

Kongres odbędzie się w dniach 13, 14 i 15 listopada rb. w Warszawie.

Program kongresu przewiduje w pierwszym dniu uroczyste nabożeństwo w katedrze św. Jana, otwarcie kongresu w gmachu Filharmonii oraz przemówienie programowe prezesa Naczelnej Rady H. Bruna, przemówienie powitalne oraz obrady komisji i podkomisji. W drugim dniu zakończone będą obrady komisji oraz wygłoszone będą referaty po czym nastąpi przyjęcie rezolucji; po południu odbędzie się obrady plenarne i zamknięcie kongresu. W trzecim dniu uczestnicy kongresu zwiedzą miasto i większe przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe.

Obrady kongresu toczyć się będą w dwóch komisjach: I. usprawnienia handlu i II. polityki gospodarczej. Komisja usprawnienia handlu pracować będzie w dwóch podkomisjach: A. Struktura handlu, zadania zrzeszeń zawodowych, problem unarodowienia handlu. B. kwalifikacje zawodowe, nowoczesne metody w handlu. Komisja polityki gospodarczej dzieli się na

dując jednak odpływu dewiz wzgl. złota.

Na szczęście sytuacja naszej instytucji emisyjnej kształtuje się korzystnie; zapas złota i dewiz w Banku Polskim stale wzrasta, bez względu na saldo ujemne w bilansie handlowym.

Tak korzystne dla gospodarki narodowej bilanse dekadowe Banku Pol-

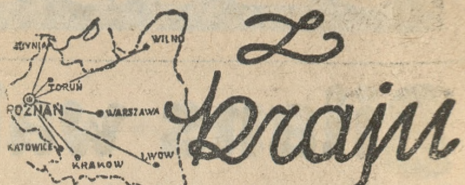
**Modne bluzki — żemperki
Szale, apaszki i berety
Kałamajski**

Pg 31 290/L-38,74/81

Los Jerzykiewicza — Szczęścia użycza

Kolekt. Loś. Państw. w Poznaniu, Pocztowa 30.

dg 24748



„NASI” KOMUNISCI

W stolicy dokonała policja licznych rewizji i aresztowań wśród osób podejrzanych o działalność komunistyczną. Mianowicie przytrzymał w mieszkaniu kierownika grupy młodzieżowej Chaima Jałopy, kuriera Neumana przybyłego świeżo z Sowiec. Znaleziono przy nim paszport ze sfalszowaną wizą francuską na nazwisko niemieckiego obywatela Henryka Wernera. Neuman krążył stale między Moskwą a Warszawą. Ogółem aresztowano 57 osób, oczywiście przeważnie Żydów. Zabrano także wiele kompromitującego materiału.

**ANGIELSKI DZIENNIKARZ ZWIEDZA
POLSKĄ SAMOŁOTEM**

Do Polski przybył samolotem dziennikarz angielski z „Daily Telegraph” p. Dixon z zamiarem zwiedzenia naszego kraju przy pomocy tego środka komunikacji. Po zwiedzeniu stolicy dziennikarz angielski ma zamiar udać się do Krakowa, Lwowa itd.

ZNOWU LEKARZ BEZ DYPLOMU?

Podczas jednej z rozpraw sądowych w Warszawie podejrzenie prokuratora wzbudziło świadectwo lekarskie wydane przez dra Pawła Otmarskiego. Dochodzenia zaś dalsze wykazały, że rzekomy dr Otmarski nie jest wcale zarejestrowany w władz jako lekarz, ani też nie jest członkiem Izby Lekarskiej. Co najciekawsze jednak, to Otmarski w jakiś niewytłumaczony sposób potrafił zdobyć stanowisko lekarza wojskowego i w randze kapitana służył w latach 1919 — 1923. Następnie przez kilka lat był lekarzem Kasy Chorych, a ostatnio praktykował prywatnie i miał rzekomo znaczne powodzenie.

W sprawie tej toczą się dalsze dochodzenia.

ŻYDZI OKRADALI BÓŻNICE

W ostatnich czasach dosyć często zdarzały się wypadki okradania żydowskich bóżnic po różnych miastach, przy czym ginęły głównie zabytkowe sprzęty kultu religijnego oraz księgi stare posiadające nie raz znaczną wartość. W tych dniach policja na dworcu kolejowym w Warszawie przytrzymała niejakiego Chaima Trokmana, złodzieja - recydywistę, który miał ze sobą dość znaczny bagaż. Otóż okazało się, że w nim przyłapano złodziej przewoził pokradzione w bóżnicach sprzęty. Odbiorcą jego był antykwaryusz warszawski Rubulicht, który następnie wysłał je za granicę.

**OFICEROWIE REZERWY
NA JASNEJ GÓRZE**

W ubiegłą niedzielę na Jasną Górę przybyły delegacje Związku Oficerów Rezerwy z całego kraju, celem złożenia uroczystego votum u stóp Królowej Korony Polskiej. Uczestników zjazdu powitał o. Alfons Jędrzejewski. Votum, jakie złożono, ma postać ryngrafu z wizerunkiem M. Boskiej Częstochowskiej, znakiem Orła Białego i odznaką Zw. Oficerów Rezerwy; na stronie odwrotnej mieści się odpowiedni napis.

ECHO KATASTROFY LUX-TORPEDY

W tych dniach rozpatrywał Sąd Okręgowy w Częstochowie sprawę zwrotniczej Jana Bekasa ze stacji kolejowej Rudniki, obwinionego o spowodowanie katastrofy lux - torpedy swego czasu, przy czym szereg osób zginęło lub odniosło okaleczenia. Sąd po przesłuchaniu świadków jednak nie dopatrywał się winy u oskarżonego i wydał wyrok niewinniający.

**NOWY GMACH RADIA POLSKIEGO
W KATOWICACH**

W dniu 19 bm. nastąpi poświęcenie i otwarcie gmachu Polskiego Radia w Katowicach specjalnie zbudowanego dla celów radiofonii. Aktu poświęcenia dokona J. E. ks. Biskup Adamski w obecności przedstawicieli władz i społeczeństwa. Wieczorem o godz. 8 z nowej rozgłośni dany będzie koncert orkiestr radiowych powracających z wystawy paryskiej.

**OSIEDLANIE SIĘ KASZUBÓW
NA POLESIU**

Jak donoszą z Pińska, bawiła tam delegacja z Kaszub celem zbadania warunków kolonizacji. Rozważa się mianowicie możliwości nabycia większych obszarów ziemi pod meliorację i uprawę w powiatach pińskim, sarneńskim i lumieńskim. Pertraktacje są w toku.

**ANTYŻYDOWSKIE NASTROJE
NA WILEŃSZCZYZNIE**

Również na Wileńszczyźnie, jak o tym świadczą nadchodzące stąd wieści, zaczyna ludność wiejska odwracać się od Żydów, a w danym razie odnosi się wobec nich nawet i wrogo. Świeżo donosi prasa żydowska, że w miasteczku Mejszagole okoliczni włościanie zbijali pod czas ostatniego targu stragany żydowskie. Miały być także drobne wykroczenia, które policja szybko zlikwidowała.

KRONIKA GOSPODARCZA Z KRAJU

(k) **Mocniejsza tendencja dla franka franc.** Na wczorajszych giełdach walutowych tendencja dla dewizy na Paryż była wyraźnie mocniejsza, o ile chodzi o notowania gotówkowe. Zwyżkę franka tłumaczy się przede wszystkim zakończeniem wyborów i ostatecznym wyjaśnieniem się sytuacji. W terminowych notowaniach franka w Londynie nie zauważono poważniejszych zmian, przynajmniej jeżeli chodzi o notowania wcześniejsze. Pozostałe dewizy, włącznie z dolarem, nie wykazały prawie żadnych zmian.

(k) **Eksport wyrobów hutnictwa żelaznego we wrześniu rb.** wyniósł ogółem 13.743 ton, a więc o 1.794 ton, tj. 7,66 pct mniej niż w sierpniu rb. Zmniejszył się eksport: żelaza formowego o 406 ton, żelaza uniwersalnego o 142 ton, walcówki o 782 ton, blachy czarnej o 1.321 ton, szyn i akcesorii o 1.579 ton, stali szlachetnej o 134 ton, innych wyrobów o 206 ton, i żelazo - manganu o 234 ton; zwiększył się natomiast eksport: żelaza sztabowego o 1.866 ton, taśmowego o 17 ton, blach cynkowych o 11 ton, i rur o 1.122 ton.

(k) **Sprawa budowy kanału Warta — Gopło — Wisła.** W uzupełnieniu podawanych już informacji o budowie kanału Warta — Gopło — Wisła zaznaczyć należy, że jakkolwiek sprawa ta jest przedmiotem studiów władz kompetentnych, to jednak wiadomość o rozpisanie przez Ministerstwo Komunikacji przetargu na budowę tego kanału jest przedwczesna.

(k) **Ze związku Eksporterów Zboża.** Dn. 15 października rb. odbyło się w Warszawie walne zgromadzenie Związku Eksporterów Zboża R. P., które przyjęło sprawozdanie władz i dokonało uzupełniających wyborów do rady Związku. Tego samego dnia odbyło się posiedzenie rady, na którym powołano do prezydium ponownie na prezesa posła Bogusława Lubieńskiego i na wiceprezesów pp.: prez. St. Barcikowskiego, prez. A. Grandkowskiego, prez. St. Królikowskiego i dyr. Z. Weissa. Dalsze obrady rady: poświęcone były zagadnieniom bieżącym. (az)

(k) **Pierwszy zjazd wielkopolskiego kupiectwa chrześcijańskiego branży kolonialno - spożywczej w Poznaniu.** Zrzeszenie Chrześcijańskich Hurtowników Kolonialnych, Zrzeszonych Kupców Branży Delikatessowo - Kolonialnej oraz Zrzeszenia Detalistów Branży Kolonialnej w Poznaniu organizują na dzień 24 października w Poznaniu pierwszy zjazd wielkopolskiego kupiectwa chrześcijańskiego branży kolonialno - spożywczej. Celem zjazdu jest omówienie tych wszystkich bolączek, które sprawiają, że rentowność branży kolonialnej w szybkim tempie obniża się, a w niektórych jego działach zupełnie zanika. Są to sprawy, związane z obrotem artykułami zmonopolizowanymi i skartelizowanymi ingerencji władz administracyjnych w tej dziedzinie handlu oraz sprawy polityki niektórych przedsiębiorstw fabrycznych odnośnie artykułów markowych. Komitet organizacyjny z p. prezesem P. Michałowiczem na czele dołożył wszelkich starań, ażeby zjazd był poważną rewią kupiectwa, reprezentującego obrót artykułami pierwszej potrzeby.

(k) **Ograniczenie licencji na przemysł okrężny.** Osiedle kupiectwo niejednokrotnie występowało przeciwko rozrastającemu się z roku na rok w Wielkopolsce przemysłowi okrężnemu. Uznając stanowisko kupiectwa Urząd Wojewódzki w Poznaniu, korzystając z uprawnień wynikających z prawa przemysłowego, ograniczył ilość wydanych na rok 1931 licencji na przemysł okrężny (az)

Z ZAGRANICY

(z) **Wzrost kosztów utrzymania we Francji.** Specjalna komisja ustalająca wskaźniki kosztów utrzymania rodziny robotniczej we Francji ogłosiła dane za ostatni kwartał rb. Wskaźnik utrzymania na ten okres ustalony został w wysokości 630 punktów, wobec 606 punktów w drugim kwartale i 581 pkt w pierwszym kwartale rb. Dla oceny stale wzrastającej drożyzny w Paryżu, którą uwidacznia ciągle wzrost wskaźnika kosztów utrzymania, należy jeszcze dodać, że przeciętny wskaźnik utrzymania dla rodziny robotniczej w 1936 r. wynosił 507 punktów a w 1935 r. — 483 pkt.

Krótkie informacje gospodarcze

— W okresie pierwszych 8 miesięcy rb. wywieziono z Polski ogółem 14 296 ton bekonów na sumę 29 504 tys. zł. wobec 13 491 ton wartości 27 299 tys. zł. w analogicznym okresie poprzedniego roku.

— Wywóz szynek i poledwie wieprzowych w opakowaniu hermetycznym w 2 miesiącach rb. wyniósł 39 595 tys. zł. wobec 18 487 tys. zł. w 8 miesiącach 1936 r.

— Delegat rządu polskiego p. Edward Szturm de Sztrem, dyrektor Głównego Urzędu Statystycznego, został wybrany na wiceprzewodniczącą Konferencji Statystyki Pracy w Genewie.

— W dniu 3 bm. odbyło się w Pińsku poświęcenie nowego oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego.

— Dnia 4 bm. nastąpiło w Łagiewnikach uroczyste otwarcie nieczynnej od r. 1932 kopalni „Wyzwolenie”.

— Na terenie pow. nieświeskiego odkryto ostatnio, obok wsi Pietuchowszczyzna, gminy Howęniańskiej, duże pokłady wysoko procentowej rudy żelaznej.

— Z Rzeszowa donoszą, że w miejscowości Wólka Czudecka obok Rzeszowa odkryto bogate złoża węglowe, leżące płytko pod ziemią. Miejscowa ludność już eksploatuje węgiel do opalu.

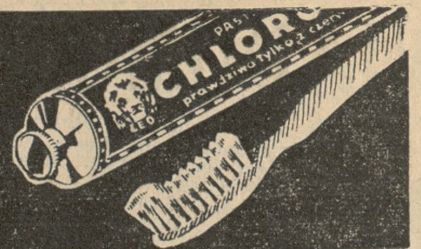
— W sierpniu przyszłego roku odbędzie się w Czeskim Cieszynie 14-dniowa wystawa polskiego dorobku gospodarczego w Czechosłowacji.

— W dniach od 12 do 14 bm. odbędzie się w Warszawie obrady uczestników międzynarodowego kartelu stali „Ireg” oraz międzynarodowego kartelu szyn kolejowych „Emag”.

— Produkcji kawy w Brazylii zostali zaniepokojeni wiadomością z Włoch o wzrastającym imporcie kawy abisyńskiej do tego kraju. Należy zaznaczyć, że przed tym 4/5 zapotrzebowania na kawę pokrywały Włochy w Brazylii, importując stamtąd 45 tys. ton kawy rocznie.

Chlorodont pasta do zębów

utrzymuje piękne, białe i zdrowe zęby aż do późnej starości



Tł 21 708

Pobyt ks. nuncjusza apostolskiego w Wilnie

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”)

Wilno, dnia 15 października. W sobotę, dnia 16 bm., opuścił Wilno, po niemal tygodniowym pobycie, ks. nuncjusz apostolski Filip Cortesi.

Pobyt przedstawiciela Stolicy Apostolskiej dał możliwość raz jeszcze stwierdzić, jak głęboko cała ludność Wileńszczyzny jest przywiązana do religii katolickiej. Ks. nuncjusz Cortesi nie ograniczył bowiem swego pobytu do Wilna i zwiedzenia kościołów, klasztorów i placówek oświatowych, prowadzonych przez stowarzyszenia katolickie oraz zapoznania się z działalnością Akcji Katolickiej, Zw. Inteligencji Katolickiej itp. organizacji. Wraz z metropolitą wileńskim, ks. arcybiskupem Jąbrzykowskim, objechał wszystkie powiaty woj. wileńskiego, a specjalnie dokładnie zwiedził miejscowości, położone nad granicą bolszewicką. W jednej z nich, w Plebanii (pow. mołodeczański), wziął udział w podniosłej uroczystości poświęcenia grobu powstańców 1863 r., których prochy aż dotąd spoczywały w bezimiennych mogiłach. Uroczystość ta, na której zgromadziło się kilka tysięcy ludności, dała możliwość ks. nuncjuszowi poznać ludność miejscową, zamieszkałą w powiatach, sąsiadujących z Z. S. S. R. Rzecz znamienna, że ks. nuncjusza witali wszędzie entuzjastycznie nie tylko katolicy, ale także licznie przybywali na powitanie dostojnika Kościoła katolickiego — prawosławni.

Okoliczność ta świadczy o dużym ciężarunku ludności prawosławnej do Kościoła katolickiego, co ma swój wyraz w coraz częstszych wypadkach przechodzenia prawosławnych na katolicyzm. Wypadki te, co jest ciekawe, są szczególnie liczne w pow. mołodeczańskim gdzie uprzednio szerzyła się silna agitacja sekty baptystów. Obecnie sekciarze nie znajdują zupełnie posłuchu wśród ludności nie tylko katolickiej, ale i prawosławnej, co w dużej mierze trzeba przypisać rozwijającej się akcji oświatowej, prowadzonej przez placówkę Akcji Katolickiej oraz akcji misyjnej, której się na tamtym terenie z całym poświęceniem podjął ks. kanonik Lubianiec. Na tę ostatnią akcję zwrócił specjalną uwagę ks. nuncjusz, podkreślając jej znaczenie religijne i społeczne. Trzeba bowiem zaznaczyć, że rzeczą zbadaną jest, iż agitacja bolszewicka, płynąca z pobliskich Sowietów, przesiąka z łatwością do wsi o przeważającej ilości ludności prawosławnej. Wsie katolickie nie dają się wciągnąć na czerwony lep i stanowią na Kresach najpewniejszą zapórę przeciwko prądom idącym z Sowietów.

Ks. nuncjusz w swej podróży po Wileńszczyźnie żywo się interesował bytem i stopniem oświaty ludności za-

lecając zakładanie religijnych szkół społecznych.

Długi stosunkowo pobyt ks. nuncjusza na Wileńszczyźnie dał powód pewnym sferom do snucia pogłosek na temat celu tego przyjazdu. Jak stwierdziliśmy w sferach miarodajnych, ks. nuncjusz przyjechał do nas jedynie w celu poznania Wileńszczyzny tak, jak i reszty Polski i żadne zagadnienia mniejszościowe nie były przez niego badane, jak to głosiła plotka.

W związku z tymi pogłoskami, ciekawym jest źródło ich pochodzenia.

Asumpt do nich dało pismo litewskie „Vilniaus Rytėjus”, które twierdziło, iż Białorusini wileńscy czynią starania w Rzymie zmierzające do wprowadzenia do kościołów na Kresach języka białoruskiego i, że tym razem sprawa ma być po ich myśli zatwierdzona. Z tą wersją wiązano pobyt ks. nuncjusza.

Ze starania te istotnie są czynione przez działaczy białoruskich, świadczy o tym fakt pobytu w Rzymie wodza duchowego Białorusinów, przeora klasztoru w Druj, a. Cikota. Klasztor ten od chwili osadzenia w nim przez biskupa wileńskiego Matulewicz (Litwina) białoruskich Marianów (było to podczas okupacji niemieckiej), stał się ośrodkiem propagandy białoruskiej. Zaraz po wojnie działacze białoruscy, popierani przez Marianów, starali się wprowadzić do kościołów kazania i śpiew w języku białoruskim. Starania te nie odniosły wówczas, jak i po-

tem skutku, gdyż sprzeciwiała się im taż sama ludność białoruska, która, mimo języka, którym się posługuje jest, jak to miała możliwość nieraz okazać, nie tylko katolicka, ale i z ducha polska. Nie zrusyfikowali naszej ludności zabórcy, nie nawrócili jej na „białoruskość”, okupanci niemieccy, nie mogli zaszczepić odrębności narodowej bolszewicy. Nie udało się to również i Marianom drujskim, dla których Kościół katolicki miał być pierwszym etapem w białoruszczeniu naszych kresów północno-wschodnich. Wprawdzie zdołali wprowadzić w samej Druj nabożeństwa w języku białoruskim, lecz wywołało to tak silny sprzeciw ludności, iż mimo starań Marianów nabożeństwa białoruskie w kościele w Druj zostały zlikwidowane.

Działacze białoruscy doznawszy kompletnego niepowodzenia, przez kilka ostatnich lat nie ujawniali na zewnątrz silniejszej agitacji, niemniej wiadomym było, iż w Wilnie istnieje cały sztab białoruski z księżm Cikota, Stankiewiczem, Hermanowiczem, Godlewskim, Glakowskim i inżynierami Klemszewiczem i Dubiejkowskim na czele. Sztab ten w dalszym ciągu prowadził cichą agitację białoruską, znajdując poparcie i pomoc wśród Litwinów wileńskich. Mimo jednak tego „przymierza” mniejszościowego, Białorusini na terenie Wilna nic nie mogli działać. Toteż obecnie czynią starania w Rzymie, które mają rzekomo dopiąć celu, tj. wprowadzenia na wsi nabożeństw w języku białoruskim.

Tak, w grubszych zarysach, przedstawia się źródło wersji, łączących pobyt ks. nuncjusza apostolskiego z zabiegami Białorusinów i Litwinów. Jak już zaznaczyliśmy, ks. nuncjusz żadnymi językami, ani narodowościowymi sprawami się nie interesował. Rzecz ciekawa, że Litwini nawet w ogólnej audyencji, udzielonej przez ks. nuncjusza organizacjom katolickim Wilna, nie wzięli udziału, gdyż, byli... obrażeni, że ich osobno nie zaproszono.

Bardziej natomiast prawdopodobną od pogłoski, rozsiewanej przez pismo litewskie, jest ta, iż ze względu na działalność, budzącą zastrzeżenia, zakonniczy białoruscy, zostaną przez władze administracyjne, na podstawie ustawy o granicach państwa, wysiedleni z klasztoru w Druj, znajdującego się w pasie granicznym.

Potwierdzenia jednak tej pogłoski, na razie nie mamy.

Z. K.



MONUMENTALNY POMNIK

prezydenta Lotwy dr K. Ulmanisa tworzą na zlecenie lotewskiego min. oświaty rzeźbiarze I. Briedis i A. Kalnina.

Ciągi ptaków

Jastarnia (PAT). U brzegów morza zaobserwowano ciągi dzikiego ptactwa wodnego. Na przelotach widzi się sznury dzikich kaczek, które zdążają w głąb łąd nad jeziora kaszubskie.

Nad Helem obserwowano przelot gęsi nowoziemskiej, stada kaczek markaczek. W Zatoce Puckiej w pobliżu ujść rzeczek, jak również pomiędzy Jastarnią i Wielką Wsią spotyka się kaczki krzyżówki, a nad otwartym Bałtykiem markaczki i nury czarnoszyjne.

Ofiary zderzenia

Berlin. (PAT) Na przejeździe kolejowym między Hof i Neu Hof w Bawarii pociąg osobowy najechał na samochód straży ogniowej.

Samochód został zupełnie rozbity. 25 strażaków odniosło ciężkie rany.

Foki na Bałtyku

Hel. (PAT) Na wysokości cypla Helu rybacy kaszubscy zaobserwowali podczas połowów małe stadko fok, płynące w kierunku południowo-zachodnim ku wodom Zatoki Gdańskiej.

Foki na Bałtyku należą już do coraz bardziej rzadkich zjawisk. Pod Kuznicą zauważono również dwie sztuki tych zwierząt niedaleko brzegów.

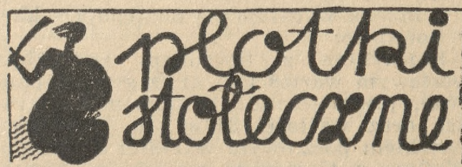
Ambasador brytyjski w Poznaniu

Na zaproszenie Towarzystwa Polsko - Angielskiego w Poznaniu wygłosi w środę, dnia 20 bm. o godz. 20 w małej auli Uniwersytetu Poznańskiego (sala 18) odczyt o charakterze brytyjskim J. E. pan ambasador brytyjski Sir Howard Kennard, który specjalnie w tym celu przybywa do Poznania.

Rozesłano już liczne zaproszenia na ten odczyt. Gdyby kogokolwiek pominięto, uprasza się odebrać zaproszenia w sekretariacie Towarzystwa: św. Marcina 70 w godz. od 17 do 18.

Przy braku apetytu, niesmaku w ustach, obłożonym języku, mdłościach i odbijaniu się, już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa usuwa niedyspozycję żołądkową. Zapytajcie się Waszego lekarza.

Tg 21 712



17 października.

Nie myślcie, Kochane Czytelniczki i Szanowni Czytelnicy, że o Was zapominałem. Wręcz przeciwnie: tak często wspominałem Was w myślach i rozmowach, tak bardzo tęskniłem do pogawarki z Wami.

Są jednak chwile w życiu człowieka — zawsze się tak sakramentalnie zaczyna, gdy się chce powiedzieć jaki komunał — kiedy zachciewa się i wypożyczku.

Ot i przyczyna mego milczenia.

*

A gdy po pewnym okresie czasu staje się ponownie u warsztatu i placówki, tedy człowiek jakby się gubił.

Życie w Polsce obecnie płynie niezwykle szybko. Nurt jego jest tak wartki, że kilkutygodniowa nieobecność wytworza luki, których nie podobna uzupełnić. Zorientować się w tych zakamarkach opinii jest ogromnie trudno.

Przed wszystkim jest się zadowolony, że w kraju jest inaczej, aniżeli się mniemało, obserwując rzeczy zdala lub przeglądając tylko obce źródła informacyjne.

Gdyby polegać tylko na tym, co o

nas pisze prasa zagraniczna, to musiałoby się dojść do bardzo przykrego wniosku:

Czegóż bowiem dowiadujemy się o Polsce? Bomba tu, bomba tam, napad na X i na Y, zajścia A, B i Z, strajk osobliwy, niezrozumiały dla człowieka kultury zachodniej... Czyż by w Polsce było tak źle i czy poza wyczynami fizycznymi nic się nie dzieje?...

*

Za granicą muszą się urabiać fałszywe poglądy na Polskę. Z natury rzeczy muszą być podawane do wiadomości zjawiska sensacyjnego pokroju, a one nie są dla nas korzystne. Poza tym pracuje automatycznie ręka żydowska, która musi tendencyjnie oświetlać wydarzenia. Nie ma natomiast żadnej akcji informacyjnej, która by wyjaśniała przyczyny dokonywującej się w Polsce ewolucji.

Zagadnienie propagandy jest bardzo aktualne; było takie zawsze, dzisiaj bodaj jest jeszcze bardziej piekące. Posiadamy wprawdzie agencje, które informują zagranicę o życiu innych państw i narodów z polskiego punktu widzenia, wszelako o przeobrażeniu życia polskiego mowy tam jak najmniej.

Mielibyśmy o wiele łatwiejszą sytuację za granicą, gdyby się umiało wytłumaczyć bieg rzeczy i jego powody.

*

Polska z daleka nie wygląda wcale zachęcająco. Wprawdzie Polak, posiadający polską walutę, czuje się dobrze,

czując wagę złotego — ale widzi, jak w gruncie rzeczy jest biedny w porównaniu z innymi. Czuje równocześnie, jak nasze życie jest wąskie, jak bardzo pogrążeni jesteśmy w troskach o ograniczonym zakresie zainteresowań i jak na wielu, wielu polach jeszcze jesteśmy daleko, o bardzo daleko za innymi.

*

Tylko dwie kwestie:

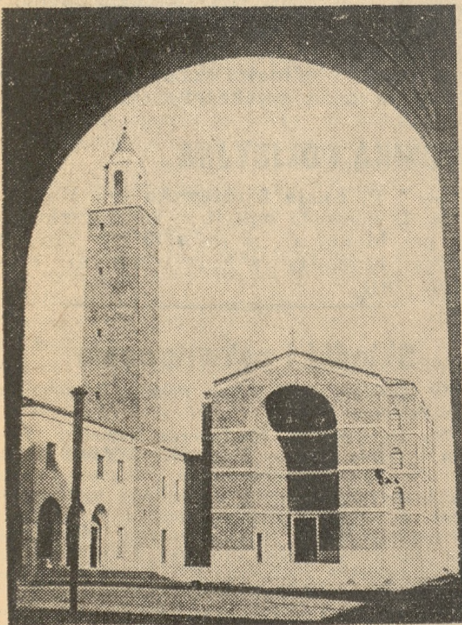
Jedna to zagadnienie pracy. Gdy się widzi gdzie indziej napięcie energii, wydajność wysiłku, precyzyjność roboty, jej fachowość i jej umiłowanie — to naprawdę można sobie postawić pytanie: czyśmy już osiągnęli maksimum wysiłku, na który nas stać? Czy już nie umiemy więcej dać z siebie dla siebie samych, dla swojej własnej korzyści? A może — powiedzmy w sumieniu — nam się nie chce łamać z trudem i z wysiłkiem? Może jesteśmy za wygodni, jeśli nie za leniwi?...

A druga — to kwestia żydowska. Mówi się o tym dzisiaj szeroko. Ktoś by nawet mógł rzec, że czy nie za wiele... Nie chcemy nużyć nikogo, warto jest jednak podpatrywać zjawiska pod kątem wpływów żydowskich, a wtedy przekonamy się, jak bardzo Żydzi ciążyą na naszym położeniu i jak oni działają na szkodę naszą za granicą. Kulturalnie, finansowo, propagandowo.

I — towarzysko. Bo 85 procent wyjeżdżających z Polski za granicę to Żydzi. I oni nam tam urabiają opinię!...

WARSZAWIANIN.

NOWE MIASTO WŁOSKIE



Na osuszonych błotach pontyńskich zbudowano nowe, czwarte już z rzędu miasto Aprilia. Uroczyste poświęcenie z udziałem Mussoliniego odbędzie się 29 bm. Na dziedzińcu kościoła w Aprilii.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Środa — Czwartek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
 Jana Kantego, Ireny | Urszuli p.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
 Budziszawy | Daromiły

Słońca: wschód 6,25, zachód 16,49
 Długość dnia 10 godzin 24 minut
 Księżyc: wschód 16,46, zachód 7,10
 Faza: 1 dzień po pełni

Październik
20
 Środa

Ważne numery telefonów:
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Posłańcy: 15-60 i 23-36
 Poczta taksówkowa: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 7-82; Plac Świątkrz. 49-30; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
 Poczta: biuro zleceń: 49-28. Zegarynk.: 07. Centr. międzym. 00 inf. tel. 09. Biuro napr. 08. Inform. dworc. 67-41. Dw. autob. 67-19. Lotnisko 78-45.

WROCIE
 poziom — 5 cm (średnia żeglowna + 1 m)
 temper. wody + 9,7

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12; Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31; — Apt. pod Białym Orłem, St. Rynek 41; — Apt. Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1; — **Jeżyce:** Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszka 1); — **Lazarz:** Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1; — Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72; — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, Górna Wilda 3; — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, Marsz. Focha 158; — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6; — **Poznań-Wschód:** Apt. przy Krzyżu, ulica Główna 53; — **Staroleka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 19 października 1927 r.

Przy kościele św. Marcina rozpoczęto prace nad budową fundamentów pod wieżę. — W prywatnej kaplicy prymasowskiej J. E. ks. kardynał dr Hlond pobłogosławił związek małżeński między Dorotą Oppersdorff z Michorzewa a Stanisławem Szanieckim. — Zając kosztował na targu 7 do 10 zł. — Wobec nieustalonych cen maksymalnych, ceny mięsa wzrosły niesłychanie; pół kilo wieprzowiny kosztowało 1,80 — 1,90 zł, wołowiny do 2,—, z cielęciny od 1,50—1,60 zł.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 19 października 1837 r.

Utworzył się w Poznaniu komitet dla zbierania datków pieniężnych, odzieży i obuwia dla najbardziej potrzebujących, bezrobotnych i sierot, pozostałych po zmarłych na cholere. W krótkim czasie zebrano 807 talarów (około 5200 zł dzisiejszych). — W obwodzie regencji bydgoskiej notowano w miesiącu wrześniu 9 śmiertelnych nieszczęśliwych wypadków, w tym 5 przez utonięcie, poza tym dwa wypadki samobójstwa. Podczas czterech pożarów, w których jeden był uмышленie podłożony, spaliło się razem 8 budynków i zabudowań.

Z WALNYCH ZEBRAŃ

— * **Ze Związku Lekarzy Państwa Polskiego.** Dnia 17 bm., po nadzwyczajnym walnym zebraniu Związku Lekarzy Państwa Polskiego odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Okręgu Wielkopolskiego Związku Lekarzy P. P., na którym uchwalono nowy statut, przy czym brzmienie paragrafu przeciwydzowskiego uchwalono w sposób analogiczny, jak na nadzwyczajnym walnym zebraniu Związku Lekarzy P. P.

Z okazji uchwalenia paragrafu przeciwydzowskiego nadzwyczajne walne zebranie okręgu przeznaczyło kwotę 100 zł na pomoc zimową dla bezrobotnych. (x)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Dziś, w pierwszą rocznicę zgonu,** o godzinie 9,45 w kościele o. o. Franciszkanów odprawił ks. Eberhardt nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. ppłk. dypl. Wiktora Jakubowskiego. Podczas mszy św. śpiewał p. Fr. Zieliński, przy akompaniamencie prof. J. Chmielewskiego.

— * **Rodzina śp. porucznika-weterana Cieleckiego.** — Na skutek wczorajszej wiadomości o nieposiadaniu adresów rodziny weterana - porucznika z 1863 roku śp. Aleksandra Cieleckiego, zgłosił się w naszej redakcji jeden z Czytelników i zakomunikował nam, że zmarły weteran posiada m. in. bratanka Antoniego Cieleckiego, który jest dyrektorem Banku Spółdzielczego w Zgierz pod Łodzią. — Informujemy nas o tym Czytelnik zawiadomił p. Antoniego Cieleckiego o zgonie jego stryja i dacie pogrzebu.

— * **Dozorcy miejskiego Zakładu Oczyszczania Ulic w uniformach.** Robotnicy miejscy, zatrudnieni przy oczyszczaniu ulic i placów publicznych, którzy od szeregu lat przy pracy noszą ciemnobrązowe ubrania manszestrowe, tj. spodnie i kurtkę, bezpłatnie im dostarczane przez Zarząd Miejski, noszą od niejakiego czasu na kombinezonach naszywane patki koloru zielonego z inicjałami Z. O. U. (Zakład Oczyszczania Ulic). — Dozorcy dzielnicowi tegoż zakładu (miasto podzielone jest w tym celu na siedem dzielnic), którzy dotychczas pełnili swą funkcję we własnych ubraniach, zostali w ostatnim czasie umundurowani. Noszą oni piękne uniformy, składające się ze spodni i marynarki rodzaju marengo. Marynarka, która się zapina na białe metalowe guziki, opatrzone w herb miasta, ma na kombinezonie naszyte czarne patki. Czapka angielska, utrzymana w ko-

Srebrny jubileusz świętojańskiego K.S.M.M.

Obchód 25-lecia istnienia Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w parafii św. Jana, odbył się szczególnie okazale. Na uroczystości przybył założyciel i pierwszy patron obchodzącego srebrny jubileusz Stowarzyszenia, J. E. ks. biskup Radoński z Włocławka.

Na rozpoczęcie obchodu o godz. 9 odprawił mszę św. w kościele św. Jana na Komandorii J. E. ks. biskup Radoński w asyście ks. prałata dra Mazurkiewicza, ks. rady Sulka i ks. prof. Średzińskiego. Podczas nabożeństwa ks. biskup poświęcił nowy sztandar, ufundowany przez Koło Seniorów i przemówił w podniosłych słowach od ołtarza. Dalszy ciąg uroczystości odbył się w wypełnionej po brzegi wielkiej sali nowego Domu Katolickiego na Komandorii.

Przybywającego ks. biskupa powitano w pięknie przybranej w zieleni sali nie milknącymi oklaskami. W imieniu komitetu wykonawczego powitał zgromadzonych prezes Władysław Marciniak. Do prezydium powołano ks. prałata Mazurkiewicza na przewodniczącego, pp.: Fr. Tomczaka i Stanisława Chałupkę jako prowadzących pióro, oraz prezesa parafialnej Akcji Katolickiej St. Radajewskiego i prezesa K. S. M. M. dyr. Grandkowskiego jako asesora.

Program akademii urozmaiciły deklamacje zbiorowe, wykonane przez zespół członków Stowarzyszenia, piękne śpiewy miejscowego chóru parafialnego pod dyktando p. Musielskiego, oraz sprawozdanie z 25-lecia, które przedstawił ciekawie i zwięźle p. Chałupka jako sekretarz K. S. M. M. miejscowego.

Zasłużonych działaczy wyróżniono dyplomami. Biskupowi-Założycielowi wręczono ozdobne album z dedykacją.

Przemówienia z życzeniami rozpoczął prezes miejscowej Akcji Katolickiej p. Radajewski, dalej przemawiali m. in. prezes K. S. M. M. dyr. Grandkowski, przedstawiciel Koła Seniorów (fundatorów nowego sztandaru) p. Niewiada oraz przedstawiciele bratnich organizacji młodzieży katolickiej, jak i również parafialnych. Serię tych przemówień zakończył J. E. ks. biskup Radoński, który w ser-

decyjnych słowach utrzymanym przemówieniu powrócił myślą do czasów założenia Stowarzyszenia i wspomniął o dawniejszej wspólnej działalności. Przemówienie wzbudziło niezwykle serdeczny nastrój na sali i przeniosło zgromadzonych do tego okresu, kiedy K. S. M. M. świętojańskie stanęło u swej kolebki.

Na zakończenie Dostojny Mówca zło-



Sztandar świętojańskiego K. S. M. M.

żył życzenia Stowarzyszeniu - Jubilatowi, by rozwijało się pomyślnie i długo w służbie dla Kościoła i Narodu.

Nadeszły liczne życzenia pisemne i telegraficzne, m. in. byłego proboszcza na Komandorii ks. protonotariusza Józefa Kłosa, płka Unruga, szambelana Stableskiego i wielu innych.

Podniosła uroczystość, która wszystkim jej uczestnikom pozostanie w trwałej pamięci, zakończono odśpiewaniem hymnu „My chcemy Boga”. (kl)

PRZY CHOROBAH PŁUC

które objawiają się kaszlem, utrudnionym oddychaniem, osłabieniem, dusznością, gorączką, potami, kluciem w boku, krwotokami itp. — należy oczyszczać drogi oddechowe, tchawicę, (ng 50 639)

oskrzela, bronchy, pozbywać się kaszlu i zaflegmienia, stosując skuteczne zioła piersiowe. DRA BREYERA Nr 1. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Polherba, Kraków-Podgórze.

lorze uniformu, z otokiem ciemno - zielonego aksamitu, jest zaopatrzona w srebrny pasek. Poza tym należy do ekipunku dozorcę w zimie ciepły



plaszcz z metalowymi guzikami, a latem peleryna z materiału nieprzemakalnego koloru ciemno - granatowego. — Umundurowanie dozorców ma na celu podniesienie ich autorytetu wobec podwładnych, a zwłaszcza wobec upornych stróżów domowych, którzy niejednokrotnie nie spełniają swych obowiązków przy czyszczeniu ulic i do zarządzeń dozorców Zakładu Oczyszczania Ulic po części się nie zastosowują. (pt)

— * **Żydzi pchają się do Poznania.** W domu przy ul. Wrocławskiej 13, którego właścicielem jest p. Wilhelm Lämchem, mieszka Żyd Moszek Grünmann (drugie wejście w podwórzu). Żyd ten handluje manufakturą, — a kupują u niego nawet w niedzielę urzędnicy skarbowi. Nado mieszkać w tym domu Żydzi Szlama Buchner, skład dodatków krawieckich i K. Joel, handel towarów krótkich, którego interesami i świadectwem handlowym winien się bliżej zainteresować Urząd Skarbowy. Dalej mieszka Żydzi A. Schönfeld, Br. Reichman i L. Sędziejewski, skład konfekcji.

Na ulicy Wronieckiej 11, właściciel domu Ernst Göritz wynajął skład firmie żydowskiej „Meat - Export” ze Środy, która w tym domu otworzyła skład odpadów bekonowych.

A więc, uwaga!

Akwizytor pocztowy informuje:

— * **Z dniem 15 listopada rb. będą wycofane z obiegu niektóre znaczki i kartki pocztowe.** Minister Poczty i Telegrafów zarządził wycofanie — z dniem 15 listopada rb. — następujących znaczków i kartek pocztowych:

Znaczki pocztowe: wartości 50 gr z podobizną marsz. J. Piłsudskiego, wart.

80 gr przedstawiające fragment rzeźby z głównego ołtarza w kościele Mariackim w Krakowie, wykonanej przez Wita Stwosza; dalej znaczki przedstawiające portret marsz. J. Piłsudskiego wartości 25 i 30 gr; następnie wartości 1 zł, przedstawiające szereg Matejki „Odsiecz Wiednia” (z nadrukiem koloru czerwonego); wartości 5, 15, 25, 45 gr oraz 1 zł z portretami marsz. J. Piłsudskiego; następnie wartości 5, 10, 15 i 20 gr, przedstawiające kolejno widok na Pieskową Skale, na jezioro „Morskie Oko”, okręt M. S. „Piłsudski” i widok na Pieniny; dalej wartości 1 zł z podobizną Prezydenta R. P.; wartości 5 gr, przedstawiające widok na Pieskową Skale oraz wartości 30 i 55 gr, wydane z okazji międzynarodowych zawodów balonowych o nagrodę Gordon Benetta i wartości 15 gr, przedstawiające okręt M. S. „Piłsudski” z nadrukiem „Port Gdańsk”.

Z obiegu wycofuje się następujące karty pocztowe:

Pojedyncze z tłoczonym znaczkiem pocztowym wartości 25 gr (z godłem państwa), przeznaczone dla obrotu z zagranicą oraz wartości 30 gr z tłoczonym znaczkiem pocztowym wartości 30 gr; pojedyncze z tłoczonym znaczkiem pocztowym wartości 15 gr (M. S. „Piłsudski”) oraz z widokiem propagandowym; pojedyncze z tłoczonym znaczkiem pocztowym wartości 10 gr (widok na Morskie Oko); pojedyncze z tłoczonym znaczkiem pocztowym wartości 15 gr (M. S. „Piłsudski”); pojedyncze z tłoczonym znaczkiem pocztowym wartości 15 gr (M. S. „Piłsudski”); pojedyncze z tłoczonym znaczkiem pocztowym wartości 15 gr (M. S. „Piłsudski”), z nadrukiem „Port Gdańsk”.

Znaczki oraz kartki pocztowe wyżej określone będą wymieniane przez urzędy i agencje pocztowe na znaczki i kartki obiegowe równej wartości do dnia 31-go stycznia 1938 r.

RÓŻNE

— * **Dowody uiszczonych opłat skarbowych i stemplowych trzeba przechowywać nawet i 10 lat!** Redakcja nasza odwiedził p. B. H., który przedłożył nam niezwykle wezwanie Urzędu Opłat Stemplowych o uiszczenie opłat stemplowych za kontrakt najmu, zawarty w 1928 r. Pan B. H. przedstawił nam jednocześnie kontrakt, za który opłata w sumie 14,40 zł została istotnie opłacona. Tylko dzięki tej okoliczności, że nasz informator zachował dowody uiszczonych opłat, które przedłożył w Urzędzie Opłat Stemplowych, sprawa się wyjaśniła i p. B. H. nie potrzebował po raz drugi uiszczać opłaty, dokonanej już w 1928 r. Czytel-



Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę do zabaw i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
 Ng 50 297

Dyrekcja Kursów Praktycznych Języka Francuskiego zawiadamia o UROCZYSTOŚCI ROZDANIA NAGRÓD I ROZPOCZĘCIA ROKU SZKOLNEGO,

które odbędą się pod wysokim protektorem Konsula Francuskiego, p. Jacques Dutard oraz pod przewodnictwem Zarządu Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego w Środę, dnia 20 października o godzinie 19 w lokalach Stowarzyszenia Polsko-Francuskiego (Seweryna Mielżyńskiego 26/27).

Przy tej sposobności odbędzie się uroczyste pożegnanie p. J. Dutard, Konsula Francuskiego, ponieważ w najbliższych dniach opuszcza Poznań.
 dg 24 747

Dziennikarze angielscy w Poznaniu

W Poznaniu bawią od kilku dni dr Betty Morgan, współpracowniczka Daily Telegraph'u i A. D. A. Williamson Dalrymple, współpracujący z poważnym organem city londyńskiej Financial Times.

Dr Betty Morgan interesuje się zbiorami sztuki w Wielkopolsce oraz wykopaliskami w Biskupinie. M. i. zamierza zwiedzić zamek kórnicki i pałac w Gołuchowie. P. Williamson Dalrymple nawiązał kontakt z przemysłem tutejszym i zbiera materiały do opracowania specjalnego wydania Financial Times, poświęconego Polsce.

nik nasz zwraca uwagę, że idąc z intencją w tej sprawie do wspomnianego wyżej urzędu, spotkał i inne osoby, które otrzymały podobne wezwanie, mając kontrakty również opłacone. Dziwnym się wobec tego wydaje, dlaczego Urząd Opłat Stemplowych po 10 niemal latach wysłał monita o wniesienie opłat stemplowych już uiszczonych. Wobec tego należy przestrzec wszystkich zainteresowanych, by wszelkie dowody już uiszczonych opłat skrzętnie chowali.

— * **Ułatwienia przy rejestracji samochodów na prowincji.** Właściwe czynności opracowały rozporządzenie, mające na celu wprowadzenie ułatwień przy rejestracji samochodów na prowincji. Dotychczas rejestracje samochodów musiały być dokonywane w urzędach wojewódzkich. Nowe rozporządzenie przewiduje, że województwa mogą przekazywać poszczególnym starostwom do wykonania rejestrowanie pojazdów mechanicznych oraz wydawanie tablic z próbnymi znakami rejestracyjnymi. Rozporządzenie to ukaże się w najbliższym numerze „Dziennika Ustaw”.

Zarządzenie powyższe będzie ułatwieniem przede wszystkim dla właścicieli używanych pojazdów mechanicznych, stojących dotychczas bezczynnie. Transport używanego pojazdu za pomocą siły obcej do miejsca rejestracji odległego nieraz o 200 km, jest kosztowny. Otrzymanie znaków próbnych umożliwi przede wszystkim gruntowne zbadanie wartości użytkowej pojazdu, a po wtóre ułatwi rejestrację. Stworzenie elastycznych ram w rozporządzeniu umożliwi poszczególnym województwom częściowo przekazanie swych funkcji na starostwa. Ma to specjalnie doniosłe znaczenie dla okręgów szybkiej motoryzujących się, jak okręg sosnowiecki, bydgoski, poznański i gdyński, gdzie zapewne w niedługim czasie funkcje rejestracyjne będą przekazane starostwom.

KRONIKA POLICYJNA

— * **P. Łucja Stróżewska** (ul. Matejki 2, m. 7) doniosła policji, że do mieszkania jej przybłąkał się w dniu 15 bm. pinczer maści brazowej z kurtyzowanym ogonem. (kl)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Fundusz śp. Kazimierza Nowaka: Helena Wilde 10,—, Antoni Wilde 10,—, N. N. 2,—, zebrane na uczcie weselnej znanego sportowca rekordzisty motocyklowego, p. Alfonsa Zielkowskiego i p. Jadwigi Zborowskiej 31,—, radca Stanisław Józwiak z Poznania 20,—, Stefan Mańczak, Półwiejska 30, 5,—, Franciszek Dzikowski 1,—, Antoni Szymański, św. Marcina 1, 5,—, Władysław Krzyżanowski 5,—, R. A. 1,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 115,— zł.

Na pomnik Serca Jezusowego: A. S. 1,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 97,— zł.

Na biednych do dyspozycji „Caritasu”: N. N. z okazji imienin p. Ireny Bornewej 10,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 25,— zł.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

POLACY NA ZJEŹDZIE WSZECHSŁOWIAŃSKIM W LUBLANIE

Na drugi wszechsłowiański zjazd pedagogiczny w Lublanie udali się: z Krakowa prof. U. J. dr Stefan Szuman, z Poznania prof. dr Ludwik Bykowski i asystent dr T. Zaworski (prof. U. P. dr Błachowskiemu choroba przeszkodziła w przybyciu), z Torunia dyr. dr Schwarz. Przedstawiciele Warszawy i Lwowa nie mogli, niestety, przybyć, mimo że zgłosili byli referaty. Wskutek tego z zapowiedzianych 9 referatów polskich, które stanowiły 12,2 procent ogółu przedstawionych referatów, wygłoszono tylko sześć. Zostały one jednak wyróżnione i przeznaczone w większości na posiedzenia plenarne, podobnie jak nieliczne zresztą referaty bułgarskie, które stanowiły tylko 4,1 procent ogółu. Zjazd był obsesany licznie, zwłaszcza przez Czechów i Słowaków. Z wyjątkiem Rosji Sowieckiej uczestniczyli w nim przedstawiciele państwa słowiańskie. Wykładów było 27 plenarnych i 47 na czterech sekcjach: pedagogicznej, psychologicznej, socjologicznej i pedagogii stosowanej. Inauguracja miała przebieg nader uroczysty, imieniem

Polski przemawiał prof. dr. S. Szuman, oraz dodatkowo dr Schwarz. Na wystawie pedagogicznej, zorganizowanej przy zjeździe znalazł się jeden tylko eksponat polski, a to w dziale literatury powojennej dla młodzieży, rocznika... „Płomyka”.

Zjazdowi towarzyszyły liczne przyjęcia towarzyskie, na zakończenie odbyła się wycieczka autokarami nad uroczysko jezioro Bled i do wodospadu Bohin. Następny zjazd za cztery lata w Zofii. Poprzedni, pierwszy z rzędu odbył się w Brnie morawskim w r. 1933, obecnie zaś, co należy podkreślić, miał odbyć się w Polsce, lecz bez winy komitetu organizacyjnego nie doszedł do skutku. Przejęła go Jugosławia, a w organizacji współpracowali inicjatorzy zjazdów, prof. dr M. Rostohar z Bratisławy wraz z prof. Janem Uherem również z Bratisławy, wychowawcą Uniwersytetu Jagiellońskiego i wielkim przyjacielem Polaków. Komitetowi miejscowemu przewodził sędziwy prof. Ozwałd z Lublany, sekretarzem był dr Supancić. L. B.

LITERATURA

Wieczór poetycki w „Salonie 35”. W najbliższą środę, dn. 20 października, o godz. 20 w „Salonie 35” (pl. Wolności 4) odbędzie się wieczór, poświęcony poezjom Jadwigi Popowskiej, autorki wydanego niedawno tomiku wierszy pt. „Przed nocą”. Słowo wstępne wygłosi Wojciech Bak. Wiersze recytować będzie Jan Ulatowski.

Najbliższy Czwartek Literacki w Pałacu Działyńskich, dn. 21 października, wypełni odczyt p. Witolda Hulewicz pt. „Z pogranicza muzyki i poezji”.

Wileńskie „Środy literackie” już się zaczęły. Na pierwszej omawiano w ciekawy sposób Iwaszkiewicza „Lato w Nohant”, wystawione przez teatr na Pohulance... Drugą wypełnił odczyt prof. dra Manfreda Kridla „Z zagadnień teorii liryki”, po którym odbyła się żywa dyskusja.

NAUKA

Jak się polskość na Śląsku budziła. Ukazała się niedawno bardzo ciekawa książeczka dra Jana Galicza zatytułowana: „Z minionych lat, przyczynki do historii ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim”. Autor w szeregu szkiców przedstawia jak to po roku 1848 zaczęto wprowadzać do szkół powszechnych i gimnazjów język polski, jak powstała i rozszerzała się polska prasa, wspomagała przez Józefa Lompe i Karola Miarke. Z kolei omówił autor kształtowanie się najstarszych czytelni polskich w Cieszynie, Jabłonkowie, Skoczowie i szeregu innych miejscowości. Zapoznał wreszcie czytelników z działalnością amatorskiego teatru w Cieszynie na przestrzeni lat 1852—1914, poczem opisał manifestacje narodowe na Śląsku Cieszyńskim, działalność Związku Śląskich Katolików w latach 1883—1918 oraz tajnej organizacji oświatowej „Jedność”, zawiązanej 1886 r. przez uczniów cieszyńskiego gimnazjum w celu kształcenia się w duchu narodowo-polskim. Pracę dra Galicza czyta się łatwo, jest bowiem pisana żywo i interesująco, a zresztą sam temat kształtowania się polskości na Śląsku budzi żywe zainteresowanie. (J. St.)

Gdynia i nauka. Odbyło się w Gdyni założycielskie zgromadzenie Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Uchwalono statut i podano do zatwierdzenia przez władze. Towarzystwo oprze się zapewne w swej działalności o Instytut Bałtycki, który obecnie, jak wiadomo, ma siedzibę w Gdyni.

Odnaczenie uczonego. Donoszą nam z Katowic (ad): Historyk misjonarz O. Emil Drobný z Rybnika, autor szeregu podstawowych prac i szkiców z historii Śląska, który założył w Rybniku ciekawe muzeum z eksponatami Dalekiego Wschodu, został ostatnio odznaczony Złotych Krzyżem Zasługi za pracę kulturalno-oświatową.

MUZYKA

Kim był Salieri? Posądzano go w swoim czasie o otrucie Mozarta. W każdym razie ten potentat muzyki wiedeńskiej na przełomie dwu wieków, był mocno zawistny. Tak też przedstawia go Franz Farga, autor romansu muzycznego z owych czasów, zatytułowanego „Salieri i Mozart” (u Cotty w Stuttgarcie). Niemniej miał o: dar odkrywania talentów, on to pierwszy wychował, kim jest Schubert i udzielał mu nawet lekcji, aż gdy spostrzegł, że geniusz młodego muzyka zagraża jego własnej sławie, zaczął mu szkodzić. Tak postępował z Mozartem i z innymi muzykami swojej epoki. Romans F. Fargi barwnie maluje owe czasy. (Ir.)

Balet i poker. Najnowszy balet Strawińskiego „Gra w karty” będzie wystawiony po raz pierwszy w operze drezdeńskiej. Akcję opracował sam kompozytor z M. Malajem „według reguły gry w pokera”, jak donoszą pisma niemieckie. Głównymi osobami są też karty pokerowe. Kostiumy zaprojektował syn kompozytora, Teodor Strawiński.

Dwie szkoły muzyczne na kresach wschodnich powstały w ostatnich dniach. Jedna w Pińsku, imienia Wieniawskiego, druga w Baranowiczach, imienia Szymanowskiego.

OCHRONA ZABYTEKÓW

Muzeum w Chorzowie. Donoszą nam z Katowic (ad): Do muzeum ziemi bytomskiej, które znajduje się w Chorzowie przybyły nowe pamiątki po „Wernyhorze Śląskim” — Wawrzyńcu Hajdzie oraz cenne rękopisy po ks. Norbertcie Bończyku. Osobny dział w muzeum tworzą pamiątki z Piekar Śląskich. Zbiera się też archiwalne zabytki z powstań górnośląskich. Muzeum chorzowskie odwiedzają licznie turyści.

TEATR

Rocznica Sudermanna. Tymi dniami przypadło 80 lat od dnia urodzin Hermana Sudermanna. Prasa niemiecka przypomina zmarłego dramaturga i powieściopisarza, którego sztuki jak np. „Koniec Sodomy”, „Walka motyli”, „Gniazdo rodzinne” i in., były także w Polsce polem tryumfów dla wielkich aktorów jak Modrzejewska, Bolesław Leszczyński, Ludowa, Rapacki, Zelazowski. Ten ostatni jeszcze za swych ostatnich czasów w Poznaniu grał „Szczęście w zakątku”. Teraz Sudermann zszedł ze sceny oddawna, natomiast jest dalej czytany w Niemczech jako powieściopisarz. Jego dzieła, osnute na życiu Prus Wschodnich, z których pochodził, mają dużą wartość artystyczną, zwłaszcza głośna „Frau Sorge”.

SZKOLNICTWO

Ubyło słuchaczy na Uniwersytecie Jagiellońskim, albowiem jest zapisanych nieco więcej niż 4.500, podczas gdy w roku ubiegłym było 6.500. Fawna ilość powinna jeszcze przybyć po ukończeniu roku służby wojskowej, oraz po egzaminach na wydziale prawniczym oraz lekarskim.

Coraz więcej lekarzy. „Deutsches Aerzteblatt” oblicza, że lekarzy jest w Niemczech w roku bieżącym 55.259, podczas gdy w r. 1935 było tylko 52.342. Duży jest przyrost lekarzy. W r. 1935 było ich 3644, zaś w 1937 r. — 4339.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

O salon wystawowy. Nasz korespondent katowicki (ad.) pisze: Powstał w Katowicach „Klub Artystów”, złożony z malarzy, architektów, muzyków i literatów. „Klub” postanowił przede wszystkim wyszukać stały lokal na wystawy plastyczne, bo Katowice nie zdobyły się jeszcze na lokal wystawowy! Wybrano na ten cel dom przy ul. Szkolnej, dawny „Künstlerhaus”, który świetnie się nadaje na przybytek sztuki. Więc „Klub” doniósł o tym miastu, by wreszcie oddało naszym plastynom stały lokal klubowy i wystawowy.

NA SZLAKACH WIEDZY

FILOZOFIA BEZ... FILOZOFII

Po raz pierwszy ukazało się jedno z podstawowych dzieł Comte'a w tłumaczeniu polskim: jest to „Rozprawa o duchu filozofii pozytywnej” zatytułowana w oryginale „Discours sur l'Esprit Positif”.

„Rozprawa” wydana drukiem w r. 1844 jest wstępem do wykładu popularnego astronomii, wygłaszanego przez Comte'a w latach 1842 i 1843 w paryskim „Stowarzyszeniu politechnicznym”, zarazem popularyzuje ona wykończony już w tym czasie system filozofii pozytywnej (zawarty w sześciu olbrzymich tomach słynnego „Cours de Philosophie Positive” z lat 1830—1842). Stąd waga „Rozprawy”, która nie jest niczym innym jak wprowadzeniem w tę filozofię, ma zaś tę

*) August Comte: „Rozprawa o duchu filozofii pozytywnej”. Przełożyła J. K. podług wydania identycznego z pierwszym. Warszawa, Kasa Mianowskiego, str. 30.

SAM NA SAM Z GŁOŚNIKIEM

Francuskie brawa w polskim mikrofonie — Jak było w Paryżu? — Nagle zaćwierkały ptaszki... — Z trzech najuroczystszy — Prezydent Lebrun i dwaj ministrowie — Jak było z „propagandą”? — Otwarcie i szczerze — „Uczmy się mówić”.

Trzech koncertów polskich, urządzonych z okazji wystawy w Théâtre des Champs Elysées pod protektorem ambasady polskiej, a przez Radio Polskie nadanych byliśmy ciekawi nie tylko dla tego, aby usłyszeć, jak orkiestra Polskiego Radia i polscy soliści popisują się przed paryskim audytorium w utworach, które przeważnie znamy dobrze; może jeszcze bardziej szło nam o usłyszenie, jak paryska sala na ten popis reaguje.

Czwartkowy koncert, pierwszy z rzędu, a z dzieł Szymanowskiego złożony wydawał się przez głośnik mało zapełniony. Brak było i gwaru rozmów przed zaczęciem, oklaski brzmiały chudo, wzmagając się dopiero po śpiewie p. Bandrowskiej-Turskiej. Lepiej wyglądało na drugim koncercie (Karłowicz, Paderewski z „Fantazją Polską”, uwertura Szalowskiego itd.), najlepiej na trzecim, który obok moniuszkowskiej „Bajki” wypełniony był popisem p. Kiepurę. Ten ostatni był zresztą jedynym, jaki słuchaczów polskich w całości doszedł. Szymanowskiego obcięto w radio do połowy. Druga połowa, jak zapowiedziano, była nadana tylko na Warszawę II, którą nie wszyscy lampowicze chwytają. W piątek już i Warszawa II nic z drugiej połowy nie dostała. Poprostu ucięto w połowie, a zamiast wyjaśnić, że drugiej połowy nie będzie, dano z Warszawy taką zapowiedź, jakby został rozegrany już cały koncert. Wysłuchaliśmy potem ostatnich wiadomości, i rozgłoszonia poznańska zaczęła nadsłuchiwać jakąś płytową muzykę z ćwierkaniem ptaszków... Widocznie słuchacze mieli otrzymać jakąś rekompensatę za to, że nudziło ich się przeszło godzinę poważną muzyką.

Za to p. Kiepura przyszedł w całości i bardzo uroczyście. O ile na żadnym z dwóch, twórczości polskiej poświęconych koncertów, nie byli zapowiedziani przez mikrofon przedstawiciele francuskiego świata urzędowego, o tyle na słynnego tenora pospieszył sam prezydent Rzplitej francuskiej, z nim zaś wicepremier Leon Blum, oraz minister oświecenia publicznego Zay. Przy ambasadzie naszej funkcjonuje propaganda. Byłoby ciekawe dociec, czy dostojników tych zapraszano na koncerty poprzednie i czy przy zaprosinach przekładano im z dostateczną, a pełną uszanowania perswazją, że obecność ich byłaby holdem dla muzyki polskiej, którą pragniemy im zaprezentować i, którą by przez swą obecność uczcili? Nie jestem za wieczystym utyskiwaniem na „polską propagandę”.

Jutro:
DOPLYWY WIELKIEJ RZEKI
List paryski przez
Tytusa Czyżewskiego

przewagę nad wszelkimi innymi jej przedstawicielami, że napisał je sam twórca pozytywizmu.

Wykład sam jest nadszadzanie interesujący, bynajmniej nie suchy; rozpada się na cztery zasadnicze części: przedstawienie znanych trzech faz rozwoju umysłu ludzkiego (są to fazy: teologiczna, metafizyczna i pozytywna), dalej omawia Comte doniosłość społeczną i polityczną filozofii pozytywnej, rozważa jej znaczenie dla moralności, nakoniec daje krótki zarys słynnej comte'owskiej klasyfikacji nauk. Jest przy tym rzeczą interesującą, że w comte'owskim systemie nauk nie ma filozofii; nie jest to przypadek: tłumaczy się to tym, że wszystkie nauki, w organicznej swej całości tworzą — podług Comte'a — system jedynej filozofii naukowej, którą jest filozofia pozytywna. Nie od rzeczy będzie stwierdzić, że mimo dużej popularności Comte'a w Polsce w okresie pozytywistycznym, Comte, obok J. St. Milla i Spencera stanowił przecież intelektualny fundament ruchu pozytywistycznego, nie mieliśmy dotąd ani jednego przekładu jego dzieł; „Rozprawa” jest pierwszym przekładem, wybranym — wyjątkowo trafnie z uwagi na to, że jest po prostu wstępem do Comte'a, pisany przez samego Comte'a. (zm)

i za zwalaniem jej na głowę wszystkiego co zawiniła i nie zawiniła. To polemiczna łatwizna i banał. Nie mniej sędzę, że kulturalnej opinii polskiej należałoby się tym razem jakieś wyjaśnienie.

*
P. Kiepura, który śpiewał utwory włoskie, i francuskie, ale i o polskich nie zapominał — miał przyjęcie jak zawsze humne. Chwilami cierpiał na nas trochę skóra, gdy zaczynał „nawiązywać kontakt z publicznością” za pomocą swoich rozmówek, których szczerze sosnowiecka familiarność doczekała się już latem w Krakowie wyraźnego veto ze strony słuchaczy polskich, a tylko między warszawską mniejszością narodową jest jeszcze przedmiotem uciechy. Skończyło się na obawach. Sądząc z tego, co przez głośnik można było zauważyć, żadnych dłuższych mówek nie było, tak, że cały popis przesunął się szczęśliwie obok śmieszności, która w kpiarskim Paryżu mogłaby była polskie reprezentacyjne popisy na długo „położyć”. Sądzę, że można tę sprawę raz postawić otwarcie, a bez krzywdy dla wybornego tenorzysty, który chętnie śpiewa w kraju na cele publiczne, zdobywa tym sobie bardzo zasłużone uznanie a tylko niepotrzebnie przepłata arie mówkami, w których nie danym mu jest tak celować, jak w śpiewie.

I tym razem głos brzmiał p. Kiepurze prześlicznie, to też powodzenie było wielkie i zupełnie zrozumiałe.

*
Mniej dobrze wiemy, jak przyjęto twórczość polską, gdyż oba poświęcone jej koncerty przyniosło nam Radio Polskie tylko po połowie, we Francji zaś najcharakterystyczniejsze i właściwie decydujące jest zachowanie się słuchaczy po zakończeniu koncertu. Co zrobią? Czy pospieszą ku wyjściu, czy zostaną aby klaskać — i jak długo? Tym się może najdokładniej mierzyć sukces, tak jak we Włoszech na operze ilością wywołań przed kurtyną („chiamate”), które sprawozdawcy skrupulatnie liczą („tre, quattro, sette chiamate”). Podobno największym tryumfem paryskim Paderewskiego był pewien wieczór, na którym, po kończącym szereg bisów polonezie Asdur publiczność została na miejscach, zaintonowała „Marsylianke” i dopiero po dwóch zwrotkach zaczęła wychodzić.

Niespodziewane przełożenie koncertów z godziny 21-szej na 22.15 również wartoby było wytłumaczyć i usprawiedliwić. Opóźnienie to napewno nie wpłynęło dodatnio na efekt koncertów polskich.

*
Dobrym pomysłem jest wprowadzenie przez Radio Polskie periodycznych audycji na temat „Uczmy się mówić”. Zaczął je wygłaszać dyr. Teofil Trzeciński, świetny fachowiec dykcji, w Polsce jeden z niewielu, a między nimi najlepiej chyba uzbrojony i teoretycznie i praktycznie. Odczyt wstępny był jasny, zajmujący i napewno zachęcił słuchaczy do otwierania głośnia przy następnym. Osobno jest cenniejszym zdumiewającym, że dyr. Trzeciński jeszcze nie wyklada w warszawskim Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej (w skróceniu: PIST). Tyle razy wytykano dykcja absolwentów PIST-u inaczej by wyglądała, gdyby przeszli przez ręce takiego majstra.

Witold Noskowski.

Manodliny... mandoliny... W sobotę, o 12 z Poznania na całą Polskę klub mandolinistów. O 14.15 z Warszawy katowicki klub mandolinistów. Czy nie zawiele na jeden dzień? Mandolina nie jest szczytem radiofoniczności, zwłaszcza w zespole amatorskim, gdzie różnie się czasami pstryka. Np. Wiehlera „Maciek” w ogóle na transpozycję szczypaną się nie nadaje, a w poznańskiej edycji był miejscami, powiedzmy jasno: fałszywy. Jako instrument zespołowy dostarcza mandoliny milej zabawy towarzyskiej i zwłaszcza na wycieczkach są użyteczne. W radiu także się przydadzą, o ile się je dozuje oględnie.

Książki nadesłane

„Sprawozdanie z działalności Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych za rok 1936 i plan pracy na rok następny”. Warszawa 1937. Nakł. Tow. Pop. Bud. Szk. Powsz.

KRONIKA WYPADKÓW

Najechna przez rowerzystę. — Dziś przed południem jakiś rowerzysta najechnał przy zbiegu ulic Słusarskiej i Wodnej na przechodzącą przez jezdnię kobietę. Najechna upadła na ziemię, łukając się przy tym. Niefortunny rowerzysta, który zatrzymał się w pobliżu miejsca wypadku, nie uważał nawet za stosowne ani oczyścić zavalanego płaszcza najechnanej, ani też podnieść z ziemi wypadłych z teczek kobiety produktów żywnościowych. (zd)

KRONIKA SĄDOWA

Kradzież w ogrodzie. Sąd Grodzki w Poznaniu skazał 22-letniego robotnika Leona Piechockiego ze Swarzędza na 6 miesięcy więzienia za kradzież ogrodową. (k)

Uniewinniony kolporter. Przed Sądem Grodzkim w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko 32-letniemu kolporterowi dzienników Józefowi Zysnarskiemu z Poznania (św. Marcina 14), oskarżonemu o przywłaszczenie sobie 388 złotych, uzyskanych ze sprzedaży „Gońca Warszawskiego”. Oskarżony na rozprawie wyjaśnił, że pieniądze tych sobie nie przywłaszczył, lecz brak ten powstał wskutek tego, że jego subkolporterzy zwracali mu pisma nierozsprzedane późno, administracja zaś „Gońca Warszawskiego” po upływie dni siedmiu ich nie przyjmowała, wobec czego musiał gazety sprzedać jako makulaturę. Sąd przyjął tłumaczenie oskarżonego za wiarygodne i całkowicie go uniewinnił. (k)

Ciekawa rozprawa. Przed Sądem Grodzkim w Poznaniu toczyła się rozprawa przeciwko 54-letniej Zofii Parol z Poznania (Podgórna 6), oskarżonej o to, że w lipcu i sierpniu tego roku jako właścicielka mieszkania uniemożliwiła swej sublokatorce Marcjannie Frankowskiej używanie wody, ustępu i kuchni przez przeciąg 5 tygodni. Oskarżona do winy się nie przyznała i wyjaśniła, że z uszkodzoną Frankowską przed rozprawą już się pogodziła.

Sąd przesłuchał pod przysięgą 64-letnią Frankowską wraz z jej 70-letnim mężem. Z zeznań starszusków wynikało, że wynajęli oni pokój u oskarżonej na czwartym piętrze z korzystaniem wspólnej kuchni i łazienki. Po pewnym czasie oskarżona nie pozwoliła Frankowskiej przechodzić przez swoje mieszkanie do kuchni i łazienki, lecz kazała im schodzić z czwartego piętra na dół i następnie dostawać się do łazienki schodami kuchennymi.

Sytuacja ta trwała przez 5 tygodni. W tym stanie rzeczy sąd skazał oskarżoną Zofię Parol na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 3. (k)

Obywatel niemiecki pod zarzutem nsiłwanego zabójstwa. Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu odbędzie się rozprawa przeciwko 31-letniemu Niemcowi Edmundowi Abendtowi, obywatelowi niemieckiemu, bez stałego miejsca zamieszkania, oskarżonemu o nielegalne przekroczenie granicy państwa polskiego oraz usiłowane zabójstwo strażnika granicznego Władysława Woźniaka.

Dnia 20 sierpnia r. b. w godzinach rannych pełniący służbę strażnik graniczny Władysław Woźniak na drodze Przychodko — Strzyżewo w odległości jednego kilometra od granicy przytrzymał jakiegoś osobnika, którego chciał wylegitymować. Osobnik ów sięgnął ręką do kieszeni po legitymację, błyskawicznie wyciągnął rewolwer i strzelił, następnie z całą siłą cisnął rewolwerem w twarz strażnika, po czym zbiegł w pobliskie krzaki. Mimo odniesionych obrażeń strażnik graniczny puścił się w pogoń za zbiegiem i ujął go przy pomocy psa. Przytrzymanym okazał się obywatel niemiecki Edmund Abendt. Woźniak wskutek uderzenia w twarz rewolwerem doznał rozcięcia wargi i wybitcia zęba. — Niemca osadzono w więzieniu. (k)

Jarmarki

GOSTYN. Jarmark ogólny tj. kramny, na konie i bydło odbędzie się w Piaskach p. Gostrzy w środę 27 bm.

PNIEWY-MIASTO. W czwartek 21 bm. odbędzie się w mieście Pniewach jarmark na konie i bydło.

STAN POGODY W POZNANIU

19 października 1937

Temperatura 7 godz. + 9,7, 13 godz. + 13,5.

Ciśnienie

7 godz. 766,0 mm. wysokie

13 godz. 765,4 mm.

tendencja barom.: ciśnienie lekko spada

Zachmurzenie

7 godz. pochmurno

13 godz. pogodnie

Wiatr

7 godz. kierunek zachodni, szybk. 2 m/sek.

13 godz. kierunek poł.-zach., szybk. 5 m/sek.

Opad

w ciągu poprzedniej doby (od godz. rano dnia

wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego)

0,1 mm., rodzaj opadu: mgły.

Temperatura w dniu 18 października r. b. była:

najwyższa + 11,6 o godz. 16

najniższa + 9,3 o godz. 6,30

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Po chłodnej nocy i rannych mgłach,

w dzień pogodnie i dość ciepło.

Poświęcenie Domu Katolickiego w Buczu

Śmigiel. (sd) W ub. niedzielę odbyła się w Buczu podniosła uroczystość poświęcenia Domu Katolickiego, którą zaszczycił J. Em. ks. kardynał-Prymas dr Hlond.

Przybyłego ks. kardynała - Prymasa powitał wójt gminy Bucz p. Wróblewski. W kościele parafialnym witał Arcypasterza ks. proboszcz Szwedziński. Po krótkiej modlitwie w kościele odprowadzono J. Em. ks. kardynała-Prymasa w procesji do nowego Domu Katolickiego, gdzie odbyła się uroczysta akademія.

Uroczystość zagał ks. prob. Szwe-

dziński. Następnie organizacje K. S. M. M. i Ż. oraz dziatwa szkolna odśpiewały szereg pieśni.

Po deklamacjach okolicznościowych J. Em. ks. kardynał-Prymas dokonał uroczystego poświęcenia Domu Katolickiego wygłaszając stosowne przemówienie. Dostojny Arcypasterz wyraził uznanie dla parafian, którzy mimo niezamierzonych potrafił zebrać poważne fundusze na tak wzniosły cel.

Podniosłe uroczystości poświęcenia Domu Katolickiego oraz wizyta ks. Prymasa w Buczu pozostaną na długo w pamięci mieszkańców tej wsi.

Z WIELKOPOLSKI

CZEMPIN. Na zebraniu Polskiego Zw. Zachodniego wybrano nowy zarząd, który tworzą pp.: prezes — inż. A. Jezierski, wiceprezes — burmistrz Holecwski, sekretarz — Florowski Florian, skarbnik — Skrzypczak Jan, nac. Urzędu Pocz. Komisje rewizyjna tworzą pp.: Stefania Jaworowska i Antoni Wołyński. (cl)

GNIEZNO. P. Jerzy Szymański z Gniezna uzyskał na U. P. dyplom magistra farmacji.

Cukrownia gnieźnieńska rozpoczęła tegoroczną kampanię, która potrwa do 20 listopada i zatrudnia około 1000 bezrobotnych.

Z szopy przy ul. Wrzesińskiej w Gnieźnie skradziono na szkodę p. Klemensa Scholza różne narzędzia pracy wartości 21,50 zł. Dochodzenia wdrożono.

Ze stojącego samochodu przy ul. Skarbowej w Gnieźnie p. Franciszka Kruka z Gdyni ul. Pierackiego 11 skradziono walizkę z różnymi rzeczami wartości 50 zł. (br)

INOWROCŁAW. W nocy z piątku na sobotę nieznanymi sprawcami dokonano włamania do mieszkania p. Kubackiej Heleny przy ul. Jacewskiej nr 6. Złodzieje upatryli chwilę udania się na spoczynek domowników i okazje te wykorzystali, zabierając garderobę wartości 90 zł. Tej samej nocy włamywacze odwiedzili p. Lewandowskiego Feliksa zam. przy ul. Świętokrzyskiej nr 25. Po przybyciu na miejsce włamywacze wydusili szybę z okna i ta drogą wdarli się do mieszkania i korzystając z twardego snu uszkodzono skradli garderobę i rower wartości 190 zł. Za włamywaczami wszczęto energiczne poszukiwania i policja jest na tropie włamywaczy.

Z końcem sierpnia do robotnika dominialnego Chmielewskiego przybył pewien osobnik, podający się za Maczkowiaka urzędnika Ubezpieczalni Społecznej w Inowrocławiu. Rzekomy Maczkowiak zainteresował Chmielewskiego, staruszką 69-letnią, dlaczego nie stara się o rentę nieemocy. Maczkowiak polecił Chmielewskiemu dostarczyć do potrzebne dokumenty. Po dwóch dniach osobnik przybył do mieszkania Chmielewskich, zastając tylko żonę p. Ch., prosząc ją o poszukanie jeszcze pewnych dokumentów. W trakcie poszukiwań natrafił na 500 złotową obligację pożyczki konwersyjnej z roku 1924. Sprytny oszust zabrał obligację i sprzedał ją za 220 zł Żydowi Białogłowskiemu Abrahamowi z Inowrocławia, wybierając częściowo należności towarem, częściowo gotówką. Białogłowski obligację sprzedał za 310 zł w Banku Polskim w Inowrocławiu. W dochodzeniach policyjnych okazało się, że oszustem jest Tadeusz Frackowiak z Mogiła, poprzednio zam. w Rabinie, znany oszust i złodziej 8 razy karany. W piątek Frackowiak stanął za to oszustwo przed Sądem Grodzkim wspólnie z Żydem Białogłowskim oskarżonym o paserstwo Sąd skazał Frackowiaka na półtora roku więzienia zaliczeniem aresztu śledczego, Żyda Białogłowskiego z braku dostatecznych dowodów winy uniewinnił. Frackowiak zgodził się na oddanie towaru zabranego przez policję uszkodzonemu Chmielewskiemu na co ten oświadczył, że żydowskiego towaru nie przyjmuje. (ik)

JAROCIN. Efektem kasowym Tygodnia Lotniczego przeprowadzonego przez Miejskie Koło LOPP było 581,54 zł dochodu.

Teatr Narodowy w Poznaniu pod dyktando Zbigniewa Szezerbowskiego po długiej przerwie przyjeżdża znowu do Jarocina i wystawia w czwartek 22 bm. na scenie kina Wiktoria trzyaktową komedię Franciszka Arnolda i Ernesta Bacha pt. „Paniąka z kabaretu”.

25-lecie pożycia małżeńskiego obchodził p. Marcin Nowicki z żoną swą Cecylią z Pieprzycich. Msze św. w intencji Jubilatów odprawił w kościele Chrystusa Króla ks. Stelmazyk.

KCYNIA. Odbył się tu zebranie Tow. Kupców pod przewodnictwem prezesa p. Teskiego. Zarząd Towarzystwa okazuje w ostatnim czasie dużo żywotności. Omawiano sprawy podatkowe oraz zaznajamiacz z najnowszymi ustawami, dotyczącymi poszczególnych branż.

Cały kompleks budynków, w których mieściło się Państwowe Seminarium Nauczycielskie, a stojące od paru lat całkiem bezużytecznie, przejmują w tych dniach Ministerstwo Sprawiedliwości. Urządzi się tam zakład karny dla młodocianych.

Ostatnio wyprowadził się z Keyni Niemiec Kettler, który prowadził przy ul. Poznańskiej nr 33 skład rzeźniczy. W jego miejsce osiedlił się Polak p. Buliński. Nowej placówce „Szczęść Boże!”

W związku z przeprowadzaniem tu badaniami geologicznymi przebywali w mieście naszym przez kilka dni pp. prof. K. Bohdanowicz oraz inż. c. w. Daszyński z Warszawy. (kc)

LESZNO. Z okazji otwarcia Państw. Liceum Pedagogicznego w Lesznie odbędzie się uroczysty zjazd absolwentek Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego w Lesznie wszystkich roczników. Główna uroczystość rozpocznie się nabożeństwem w kaplicy zakładowej w niedzielę 7 listopada o godz. 9; obrady wstępne zjazdu w sobotę 6 listopada o godz. 17. W czasie zjazdu odbędzie się wystawa pomocy naukowych uroczyste seminarium oraz literatury metodycznej z zakresu rozmaitych przedmiotów nauczania. Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji Liceum Pedagogicznego w Lesznie. W razie niemożności przybycia, uprasza się o podanie miejsca pobytu. Zapewniony jest bezpłatny nocleg, oraz całonocne utrzymanie za niską opłatą w internacie. (n)

NAKŁO. P. Józef Aleksiewicz, absolwent nakielskiego gimnazjum uzyskał dyplom i tytuł inżyniera na politechnice gdańskiej.

Na wystawie „Wytwórczość polska”, któ-

ra się odbyła w niedawnym czasie w Łodzi zdobyła nakielska fabryka narzędzi stolarskich i drzewnych kół pasowych własn. p. Albina Warżwińskiego złoty medal. Na zadanie sfer przemysłowych firma ta otworzyła w Łodzi swój skład fabryczny.

W ub. niedzielę założono nadnotecki okręg KSM z siedzibą w Nakle. Zarząd tworzą pp. prezska — Splawska z Nakla, wiceprezska — Graboszevska z Keyni, sekretarka — Minerówna z Nakla; zastep. — Jaworska z Sadek, skarbn. — Betscherówna z Występu, naczelniczka — Wisówna z Nakla. Asystentem okręgowym mianowano ks. prob. Kaję z Sadek.

W Mroczy przy szkole dokształcającej założono koło LOPP, które liczy 33 członków. — Opiekunem tegoż koła został nauczyciel p. Nowicki.

W Kijaszkwie założono koło LOPP. Zarząd tworzą pp.: prezes — Twikowiak, sekretarz — Jaranowski, skarbnik — Jeż. (nc)

OSTRÓW. Dyplom magistra uzyskał na Uniw. Poznańskim p. Jan Królkowski z Ostrowa. — Na Uniw. Warszawskim uzyskał dyplom lekarski i nominację na ppor. formacji sanitarnych p. Andrzej Zygmunt Ożegowski z Ostrowa.

Teatr Kaliski odegra w Ostrowie w czwartek 21 bm. komedię Birabeau pt. „Woźny i minister”.

PUSZCZYKOWO. Dnia 16 bm. dostali się do wnętrza willi pp. Szafranków złodzieje, którzy usiłovali skraść radio itp. przedmioty. Dzięki sprostowaniu i zimnej krwi stróżki domu, zaalarmowano policję, która przybyła niezwłocznie na miejsce. Rezultatem natychmiastowych badań i dochodzeń, prowadzonych pod osobistym kierownictwem komendanta tu posterunku P. P. p. Misia, było ujawnienie sprawców kradzieży, którymi okazali się wrostki z okolicy w wieku lat 16, waleśajacy się bez pracy po ukończeniu szkoły powszechnej. (jp)

SZUBIN. Odbył się tu kurs dla drużyn ratowniczo-sanitarnych PCK. Na kursie wykładali lekarz pow. dr Stasiewski i instruktorzy pp. Menka, Cichoński i Grajkowski. Udział w kursie brało 25 osób, które w Szubinie tworzyć będą stałą drużynę rat.-sanitarną. Analogiczny kurs projektuje się urządzić wśród młodzieży żeńskiej.

W dniu 18 lipca 1935 r. wyjechał z Szubina w celach handlowych niejaki Józef Szancer lat 54. Rodzina do tego czasu nie otrzymała od wymienionego żadnej wiadomości i czyni za zaginionym bezskuteczne poszukiwania. Kto by wiedział coś o miejscu pobytu Sz. proszony jest o powiadomienie Fr. Szancerowej w Szubinie, ul. Nakielska 19.

Ks. prof. Roman Zietarski opuszcza Szubin i udaje się na wyższe studia filozoficzno-pedagogiczne do Belgii. Ks. Zietarski znany jest w Szubinie nie tylko jako wychowawca ale i wśród harcerstwa jako kapitan-harcerz.

WAGROWIEC. Komitet do walki z bezrobociem wznowił tutaj swa działalność. — Ostatnio odbyło się zebranie, na którym omówiono sposób przeprowadzenia akcji zimowej. Ustalono budżet na 67 tys. zł. z tego 23 tys. zł na przeprowadzenie robót publicznych, resztę na pomoc doraźną.

Obydło się zebranie zwołane z inicjatywy kierowniczki szkoły powsz. nr 2 p. Szeferówny. Okazuje się, że szkoła ta znajduje się w opłakanych warunkach. Lekcje odbywają się na strychu, co w czasie słońca i zimna tamuje normalny bieg lekcji. Wybrano komitet obywatelski, który się na sprawę bliżej zajmie.

Z POMORZA

BRODNICA. Na nowej linii kolejowej Brodnica — Sierpc w dniu 15 bm. otwarty został tymczasowy ruch osobowy. Uroczyste poświęcenie linii nastąpi w późniejszym terminie.

Mimowolna sprawczyńa śmierci swego rocznego bratczka stała się 4-letnia córeczka pp. Kolewiczów w Moczadlach. Matka, wychodząc z mieszkania, ułożyła oba maleństwa razem w łóżeczku. W czasie snu dziewczynka zadusiła własnym ciężarem bratczka.

Tragiczną śmiercią zginął przy kopaniu studni u rolnika Burzyńskiego w Lemburgu ro. Feliks Rogoziński. Ziemia obsunęła się pod niego i zasyłała go.

LUBAWA. Rolnik Kazimierz Jarzebski w Krzemieniewie wykupił w Kowalikach dla syna 320 morgowy folwarczek od Niemca L. Kanta. Również z rak niemieckich wykupił p. J. większe gospodarstwo dla młodszego syna pod Brodnica.

W Chroślu powstał w domu mieszkalnym rolnika Fryzowskiego pożar, który zniszczył niemal całe domostwo i część wewnętrznych urządzeń. Przyczyny pożaru dotąd nie ustalono. (gn)

TORUN. Samochód kupca B. Bandurskiego na ul. Jagiellońskiej najechnał na 14-letniego Kazimierza Ziółkowskiego. Chłopiec na szczęście odniósł tylko nieznaczne obrażenia i po doraźnym opatunku w szpitalu o własnych siłach udał się do domu.

Goniec f-y Bracia Bloch, 16-letni Fr. Bejger, na skrecie ulic Bydgoskiej i Sienkiewicza złamał sobie lewą rękę przy wyskakowaniu z tramwaju. Bejgera odwozła karetka pogotowia do szpitala.

W klatce schodowej domu przy ul. Podgórznej 15 zmarł ragle 25-letni Józef Słupczyński, bez stałego miejsca zamieszkania. Śmierć nastąpiła wskutek zupełnego wycieńczenia. Policja prowadzi dochodzenia.

W ub. sobotę w Teatrze Ziemi Pomorskiej odbyła się premiera komedii Forzana „Od wieczora do poranka” z E. i W. Sciborami w rolach głównych.

Z okazji 15-lecia Tow. Graficznego odbyła

Likwidacja loży masońskiej w Toruniu

Toruń (z). Od końca XVIII wieku istniała w Toruniu loża masońska „Bienenkorb”, która przy ul. Łaziennej posiadała własny gmach.

Loża ta, należąca do „Bund Deutscher Freimaurerlogen in Polen” z siedzibą w Poznaniu, zgodnie z tendencjami III Rzeszy od kilku już lat przeszła w stan „likwidacji”. Likwidatorem był inż. Konrad Raapke. Członkami loży byli również Polacy.

Ostatnio gmach przy ul. Łaziennej nabyła żona eksportera była Waka-recego. Nowa właścicielka ofiarowała bezinteresownie ubikację, zajmowaną przez lożę, parafii św. Jana na lokale zebrań dla organizacji katolickich.

Trojaczki kłeckie wymarły

Kłeczko. (kl). Urodzone w lutym bieżącego roku w rodzinie robotnika Wincentego Kordońskiego trojaczki — chowały się zdrowo do lipca r. b. W tym czasie grono ich opuściła dziewczynka, która zmarła na ostre zapalenie płuc. Pozostała dwójka chłopców przetrwała zdrowo do ub. tygodnia. Niestety chłopczki zmarły w tych dniach na krztusiec. Utratę trojaczek odczuła dotkliwie matka.

Skazanie działacza socjalistycznego

Września. (rw) Przed Sądem Grodzkim we Wrześni odbyła się rozprawa karna przy drzwiach zamkniętych przeciwko działaczowi socjalistycznemu Władysławowi Gaworskiemu ze Środy, karaniem już i półrocznym więzieniem. Gaworskiego oskarżono z art. 170 k. k. o to, że dnia 27 czerwca 1936 r. w Oblaczkowie, pow. Września, na zebraniu rozgłaszał nieprawdziwe wieści, mogące wywołać niepokój publiczny. W wyniku rozprawy sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia bez zawieszenia.

Śmierć dziecka w torfowisku

Wągrówiec. (wg) Dzieci z ulicy Rogozińskiej urządzają sobie niejednokrotnie niebezpieczne zabawy nad głębokim torfowiskiem, ciągnącym się na łąkach wzdłuż rzeki Welny. Skutkiem takiej właśnie dziecięcej zabawy wpadła w ub. niedzielę do torfowiska 4-letnia Janina Laskowska. Z torfowiska wydobyto już tylko zimne zwłoki dziecka.

się uroczysta akademія, podczas której wygłosili referaty dyr. Mocarski i dr Kusztelski.

W szkole podchorążych artylerii odbyła się promocja na podporuczników, na którą m. in. przybyli gen. Miller i gen. Cehak z Warszawy. Szable honorowa P. Prezydenta R. P. otrzymał ppor. Winc. Kwieciński.

Za kradzież roweru i marynarki oraz 32 zł Sąd Grodzki skazał niej. Feliksa Kuca, bez zawodu i stałego miejsca zamieszkania, na półtora roku więzienia.

W „Dworze Artusa” odbyło się inauguracyjne zebranie Zrzeszenia Kaszubów pn. „Stanica”. Przewodniczył mgr Krefft, a referat wygłosił radca Jonas.

Biura woj. Urzędu Śledczego zostały przeniesione z placu św. Katarzyny 4 na ul. Warszawską 10/12 III p. Biura komendy woj. P. P. pozostały w dotychczasowym gmachu.

Toruński Klub Motocyklowy urządził ostatnio „Nočný raid” terenowy” z udziałem 14 maszyn. Trasa raidu prowadziła od Barbarki i z powrotem do Torunia przy bardzo trudnych warunkach terenowych. Wyniki raidu były na ogół dobre. (z)

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 18 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Dziennikarz Mieczysław Dunin-Borkowski w Piastowie i Danuta Jastrzebska w Ochojcu, pow. pszczyński; rzeźnik Franciszek Więcek i Bronisława Kuchowiczówna; murarz Ignacy Andrzejewski i Władysława Sokolowska; rolnik Jan Littmann w Trzeboszu, pow. pozn., i gospodyni Fryda Finke; strażnik wieźbienny Franciszek Wilczewski w Trzemesznie, pow. mogileński, i Janina Puroł; szofer Leon Kubaczyk i Bronisława Haładuda; robotnik Wincenty Wojewoda w Sokolowie-Osiedlu, gm. Września, i Stanisława Zaporowska we Wrześni; robotnik Stanisław Królik i Lucja Weclawówna w Pałedziu, pow. pozn.; buchalter Stefan Maciejewski i Janina Karolczakówna, oboje w Świeciu; sztukator Antoni Kosicki i Zofia Starosta w Fabianowie, pow. pozn.; rzadca gospodarzy Józef Musielak w Kawecinie, pow. świecki, i Janina Rajewiczówna w Petkowie, pow. średzki.

Zgony

Dnia 19 bm. zapisano następujące zgony: Podporucznik Aleksander Zaremba-Cielecki, weteran z 1836 r., 90 lat; Weronika Popielkówna z domu Roszakówna, 63 lata; Władysław Bosacki, urzędnik przyw., 23 lata; Józef Kłosowicz, 1 dzień, 12 godzin; Ewa Plotastówna, bez zawodu, 62 lata; Anna Barchowianka z domu Schopenówna, 41 lat; Marian Nawrocki, zboźowiec, 31 lat, zam. w Żerkowie, pow. jarociński; Weronika Kedzińska z domu Kuntze, wdowa, 79 lat; Franciszek Borowiak, emer. starszy asystent pocztowy, 42 lata; Józef Olszewski, ziemianin, 67 lat, zam. w Pierzchnie, pow. średzki; Teresa Aumüller, 3 mies., 4 dni; Władysława Kalużewiczowa z domu Goszyńska, wdowa, 60 lat.

Tragedia arystokratki

Dobrowolna śmierć z ręki ukochanego

Tragiczna śmierć artystki w czasie przedstawienia cyrkowego w Patras (Grecja) odsłoniła dołę arystokratki rosyjskiej, która przeniosła śmierć nad koniec szczęścia małżeńskiego.

Było to w zimie roku 1920, kiedy pochodząca z Kaukazu 20-letnia księżniczka Lydia Baranikoff, przekroczyła granicę polską. W towarzystwie jej znajdował się niezwykle przystojny, młody mężczyzna, który wylegitymował się paszportem na nazwisko Jura Gaworin.

Zaledwie 6 miesięcy po tym młoda para wystąpiła po raz pierwszy w pewnym cyrku francuskim. Jura Gaworin, który już jako chłopiec uchodził za jednego z najlepszych strzelców Kaukazu, zużytkował niezwykle swój talent w celach zarobkowych. Partnerka jego, która na programach figurowała jako „Lydia — żywa tarcza”, i która w tym czasie stała się jego żoną, niezwykłą swą urodą niemal przyczyniała się do powodzenia występów Gaworina. Produkcja polegała na tym, że Lydia stawała przed deską, na której Gaworin kulami rewolwerowymi znaczył kontury jej ciała. Już po pierwszym występie Gaworin i jego partnerka dostali engagement, odbyli następnie tournée po całej Europie i stali się wkrótce największą atrakcją wszelkich cyrków i teatrów rozmaitości.

Pożycie małżeńskie artystów było jak najlepsze i jak najczulsze i nikt nie mógł przypuszczać, że może kiedyś nastąpić chwila, kiedy ostygnie miłość mężczyzny do kobiety. Odkrycie to spadło na Lydię jak piorun z jasnego nieba. Gaworin już też nie robił wcale tajemnicy ze swych uczuć względem żony, która czyniła rozpaczliwe wysiłki, by odzyskać miłość męża. Gaworin począł pić i tracił zaufanie do swej sztuki. Przeważnie używał już tylko kul woskowych, co oczywiście wpływało ujemnie na aich atrakcyjność. Gaworin otrzymywał już tylko kontrakty w średnich i mniejszych przedsiębiorstwach, miał jednakże wciąż jeszcze wielkie powodzenie.

Niedawno temu para artystów wystąpić miała w cyrku w Patras. Jak każdego wieczoru, Lydia jako żywa tarcza stanęła przed deską. Gaworin począł rysować jej kontury od dołu ku górze. Kiedy doszedł do skroni, rozległ się szczególnie ostry wystrzał, wyraźnie odznaczający się od poprzednich, a Lydia, z przestreloną skronią padła na ziemię.

Gaworin przed władzami śledczymi zapewniał swoją niewinność, nie mógł jednakże wytłumaczyć, w jaki sposób dostał się pocisk metalowy między projektil woskowy. Jego konflikty z żoną zdawały się także potwierdzać jego winę. Zatrzymano go więc w więzieniu śledczym i wytoczono mu proces o żonobójstwo.

Tymczasem rzecz wzięta obrót całkiem nieoczekiwany. Na ręce władz śledczych wpłynęła z Ameryki Południowej od brata Lydii paczka jej listów, które w sposób wzruszający przedstawiały tragedię kobiety zrozpaczonej z powodu utraty ukochanego mężczyzny. W ostatnim liście Lydia pisała bratu, że jest zdecydowana umrzeć

i że śmierć poniesie z rąk swego męża. Pewnego wieczoru umieści ona prawdziwą kulę w jego pasie amunicyjnym i przez pochylenie głowy skieruje ją na siebie. Obliczywszy dokładnie, która kula skierowana będzie ku jej skroni, Lydia wykona-

ła swój zamiar, ginąc tragiczną śmiercią z ręki ukochanego.

Jura Gaworin opuścił więzienie jako człowiek zupełnie złamany i już zapewne nigdy nie wystąpi w żadnym widowisku. (K. K.)



KRÓL NA MANEWRACH

W Grecji odbyły się ostatnio wielkie manewry jesienne, w których wziął udział król Jerzy, interesując się żywo przebiegiem walk i życiem żołnierzy. Na zdjęciu król w rozmowie z czujką na przedpolu walk.

Seanse 445 — 645 — 845

METROPOLIS

Seanse 445 — 645 — 845

OD JUTRA ŚRODY, 20 b. m.

ALBERT PREJEAN — DANIELLE DARRIEUX — LUCIEN BAROUX

w rekordowym europejskim przeboju komediowym

„NIEZNOŚNA DZIEWCZYNA“

• ŚMIECH — HUMOR — DOWCIP i ZABAWA •

W nadprogramie — atrakcyjna kreskówka kolorowa „Ku Wiośnie” n: 50432

— DZIS we wtorek poraz ostatni — „DZIECI SŁOŻEŃCIA” z Lilian Harvey —

Dzieci, które zasiądą na tronie

Piotr Jugosłowiański jest obecnie najstarszym z pomiędzy następców różnych tronów, którzy powołani zostaną pewnego dnia do rządzenia swoim krajem. Król Piotr II obchodził niedawno 14 urodziny. Cała Jugosławia uczciła ten dzień, jako uroczyste i wielkie święto.

Otrzymał on bardzo staranne wychowanie. Przypięto mu jako towarzyszy 14 chłopców wychowywanych wraz z młodym królem w belgradzkim pałacu.

Każdego ranka o godz. 8 rozlegają się po pałacowym podwórzu sprężyste kroki marszerującego oddziału czternastu wysportowanych, zdrowych i uśmiechniętych chłopców. Maszeruje z nimi dziarsko i Piotr II. Czternastu towarzyszy królewskiego dziecka wybranych zostało nie na podstawie pochodzenia rodziców, ale na podstawie walorów osobistych kolegów króla Piotra. W sali szkolnej belgradzkiego pałacu zasiada więc trzynastu chłop-

ców. Jeden z nich jest synem ubogiego szewca, drugi synem nauczyciela, trzeci oficera, czwarty synem kupca. Przedmioty wykładane uczniom królewskiej szkoły dobierane są bardzo starannie i celowo. Składają się na nie: nauka języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego i rosyjskiego, historii, geografii, matematyki, religii, ekonomii społecznej, przedmiotów wojskowych, historii kultury i dziejów Jugosławii.

Ci sami towarzysze, którzy przed południem zasiadają z Piotrem II na ławkach szkoły w belgradzkim pałacu, po południu towarzyszą mu w grach sportowych, które są namiętnością młodego króla. Piotr II jest znakomitym jeźdźcem, pływakiem i biegaczem. Zainteresowania młodego króla są wszechstronne. Potrafi godzinami przebywać w laboratorium fizycznym, z wielkim zainteresowaniem uczy się również rzemiosła stolarskiego. Największą jednak przyjemnością sprawia mu kierowanie małym wehikułem wyścigowym, na którym okrąża pałacowy ogród.

W tych samych godzinach, w których Piotr II siedzi pochylony nad książką w sali szkoły belgradzkiego pałacu, inny młody król niemniej pilnie słucha w lozańskiejskiej szkole wykładowca nauczyciela. Jest to sjamski książę Amanda, jedyne dziecko królewskie w lozańskiejskiej szkole. Król sjamski nosi skromny ubiór europejski i nie czym nie różni się od wieku swoich szkolnych towarzyszy, mimo iż nosi tak bajecznie piękne tytuły, jak: „Brat jutrenki”, „Pogromca trzech słoni”, i „Pan dwunastu parasoli”. Król sjamski traktowany jest na równi z kolegami szkolnymi. Kiedy nie uważa na lekcji, musi to cdrobić poza godzinami służbowymi. W nagrodę za dobre sprawowanie się w szkole i pilność otrzymał niedawno sjamski książę od swego ojca podwyżkę „kieszonkowego” o 100 procent.

Ulubienicą Anglii jest następczyni tronu W. Brytanii, księżniczka Elżbieta, córka króla Jerzego VI. Młodziutka księżniczka cieszy się wśród narodu angielskiego olbrzymią popularnością i nie ma domu, gdzieby nie wisiał na honorowym miejscu portret małej „Lilibeth”. Tak bowiem nazywają ją pieszczotliwie Anglicy.

Najmłodszym koronowanym dzieckiem jest książę japoński, następcą tronu „Państwa Wschodzącego Słońca”, Akihito, Tsuga No Mija. Jest bodaj najpilniej i najczujniej strzeżonym dzieckiem na świecie. Ale nie ma chyba dziecka, które by miało tak ciężkie życie, jak japoński następcą tronu. Król-wieź obraca się w najbardziej chyba męczącej ceremonii dworskiej, pełnej form etykietalnych i najdziwniejszych przepisów



W TEATRZE WIELKIM

TEIKO KIWA

w roli „Madame Butterfly”.

W sobotę, dnia 23 października wystąpi w Teatrze Wielkim słynna śpiewaczka japońska, Teiko Kiwa. Będzie to jedyny występ uroczej artystki w bieżącym sezonie. Od czasu ostatnich występów artystki w Poznaniu, tj. w okresie dwóch lat Teiko Kiwa odniosła tryumfalne sukcesy w całej Europie. Artystka występowała w Szwajcarii, Niemczech, Francji, Anglii, a ostatnie jej występy w państwowej Operze w Berlinie, prównać można z sukcesami Jana Kiepury. Jak wielkim powodzeniem cieszy się nadal słynna śpiewaczka, dowodzą występy jej w berlińskiej Operze, gdzie w krótkim czasie, tj. w okresie dwumiesięcznym występowała 11 razy przy wyprzedanej widowni, nie licząc kilku koncertów w tym samym okresie. Artystka była przedmiotem wielkich owacji ze strony publiczności, a prasa nie miała dość słów pochwały o jej pięknym głosie i fascynującej grze, która pozostawia olbrzymie wrażenie na słuchaczy.

Sobotnie przedstawienie otrzyma pierwszorzędą obsadę. W większych rolach wystąpią pp.: E. Szabrańska, M. Salecki, A. Karpacki, K. Urbanowicz i Szczepański. Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach dyrektora dr Zyg. Latoszewskiego. Opera „Madame Butterfly” wystawioną zostanie w nowej rewelacyjnej inscenizacji do której dekoracje projektował art. mal. Zygmunt Szpringier; reżyseria Karola Urbanowicza.

„Zemsta nietoperza”. Pod reżyserią J. Senddeckiego odbywają się intensywne próby do operetki Jana Straussa, której pierwsze przedstawienie odbędzie się w czwartek, dnia 21. bm. Stronę muzyczną przygotowuje kapelm. Wiktor Buchwald.

Słynny pianista Emil von Sauer zainauguruje sezon koncertów symfonicznych w dniu 26 października. Zapowiedź występu sędziwego artysty, który do Poznania przez przeszło 20 lat nie miał możliwości usłyszeć, zainteresowała melomanów naszych koncertów. Koncert inauguracyjny odbędzie się pod znakiem wielkiego artzvmu, na co składa się występ wielkiego pianisty oraz program zawierający wielki utwór orkiestrowy Ryszarda Straussa „Zwi: bohatera”, Romana Palestry „Uwertura” i Chopina „Koncert fortepianowy e-moll”.

RADIO

Józef Turczyński gra Chopina.

Środowy koncert chopinowski. 20. bm. przyniesie 12 preludów z op. 28, oraz krótkie poematy fortepianowe, jedyne w literaturze muzycznej dla swej nastrojowości i poezji; następnie w programie Barkarola op. 60, Nokturn Des-dur op. 27 i Polonez fis-moll op. 44. Wykonawcą koncertu o godz. 21.00 będzie Józef Turczyński.

Pieśni Aleksandra Zarzyckiego.

Aleksander Zarzycki sławny był swego czasu w całej Europie jako świetny pianista i wybitny kompozytor. Jego utwory instrumentalne i wokalne pełne śpiewności i wirtuozeria — noszą cechy epoki, w której powstały, a więc połowy XIX wieku. Pieśni tego kompozytora należą do żelaznego repertuaru wielu śpiewaków i śpiewaczek. Kilka z nich odśpiewa Zofia Wyleżyńska, 20. bm., o godz. 19.20.

Audycje muzyczne z Poznania.

Zygmunt Lisicki będzie grał w środę, dnia 20. 10. od godz. 18.30—18.50 sonatę fortepianową e-moll Edwarada Griega. W czwartek 21. 10. usłyszymy z Poznania od godz. 18.30—18.45, melodie regionalne w wykonaniu Michała Kula-wiaka — dudziarza. W tym samym dniu od godz. 20.00—21.30 Poznań nada na wszystkie rozgłośnie koncert rozrywkowy muzyki polskiej, w którym wezmą udział jako wykonawcy: orkiestra rozgłośni poznańskiej, chór „Piatka poznańska”, oraz pp. Kurowiakówna i Caczyński (śpiew). W programie najbardziej lubiane utwory współczesnych kompozytorów polskich. W piątek, dnia 22. 10. od godz. 18.30—19 usłyszymy utwory na klarnet solo z tow. fortepianu. Wykonawcą będzie p. prof. Madeja, któremu akompaniować będzie W. Raczkowski. W programie Spohra „Fantazje i wariacje” op. 81 i Bärmanna „Marzenia” op. 53.

Nowe oblicze Rzymu.

Red. Jan Kawczyński po dłuższym pobycie w Italii podzielił się z radiosłuchaczami niezwykle ciekawymi wiadomościami o rozbudowie Rzymu, która prowadzi się obecnie w szybkim tempie i co najciekawsze częściowo wg planów dawnych cesarzy. Audycje pt. „Nowe oblicze Rzymu” usłyszymy już w środę, o 20.

Z przeszłości Wielkopolski.

Kazimierz Piłciński będzie mówił przed mikrofonem poznańskim w piątek, 22. bm., o godz. 18.20 o dwu wybitnych postaciach z przeszłości Wielkopolski, a mianowicie o Emilii Szanieckiej i Karolu Marcinkowskim.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś opera P. Rytla „Ijola” w premierowej obsadzie. Dyryguje dyr. dr Latoszewski, reżyseria K. Urbanowicza, dekoracje Z. Szpringiera. Jutro „Baron cygański”. — W czwartek wznowiona zostanie piękna operetka Jana Straussa „Zemsta nietoperza”, ciesząca się zawsze wielkim powodzeniem.

Z EKRANU.

„KU WIOŚNIE”

Jedno z najpiękniejszych dzieł filmu kolorowego, rewelacyjna kreskówka barwna „KU WIOŚNIE” ukaże się jutro w środę w nadprogramie do kapitalnej komedii „NIEZNOŚNA DZIEWCZYNA” w kinie METROPOLIS. Dawno nie widzieliśmy tak wspaniałego dodatku o tak przepięknych barwach i tak ciekawej treści. Zmagania dwóch par roku zrealizowane są w kreskówce „KU WIOŚNIE” tak zachwycająco, że wprawia widza wprost w zdumienie.

ng 50 439



ZMOTORYZOWANE HULAJNOGI

Tyle się nakpiło na temat „zmotoryzowanej hulajnoگی” zwłaszcza u nas w Polsce, gdzie motoryzacja wlece się żółwim krokiem — a oto w Ameryce naprawdę zmotoryzowano te wysmiane hulajnoگی, zaopatrując je w małe motorki i wygodne siedzenia. Zmotoryzowane hulajnoگی znalazły szczególne uznanie u pici pięknej.

Publiczne zebrania Stronnictwa Narodowego

W Obornikach

W Obornikach, podobnie jak i w innych miejscowościach Wielkopolski, odbywa się akcja pod hasłem „Wielkopolska bez Żydów”. W związku z tym, w ubiegłą niedzielę Stronnictwo Narodowe zwołało do sali „Strzelnicy” zebranie publiczne.

Na zebraniu tym, któremu przewodniczył p. Walenty Chudy, przemawiał prelegent z Poznania, który bardzo szczegółowo omówił kwestię żydowską w Polsce, a przede wszystkim walkę gospodarczą z żydostwem.

Referat o masonerii wygłosił prezes powiatowy S. N. p. Stanisław Ulatowski.

Mówców często nagradzano oklaskami, a po referatach rozwinęła się szeroka dyskusja. Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

W Pniewach

W ub. niedzielę odbyło się w Pniewach publiczne zebranie S. N.

Referat polityczny wygłosił p. Warden z Poznania. Prelegent omówił szeroko filosemicką rolę związków klasowych, które uparcie starają się przeciwstawić akcji antyżydowskiej.

W dyskusji zabrał głos p. Czesław Brudzewski, który oświetlił dążenia i wpływy masonerii. Zgromadzona w sali publiczność w liczbie 300 osób przemówienie p. Brudzewskiego przyjęła niezwykle entuzjastycznie.

Na koniec o pracy obozu narodowego w województwach centralnych oraz o możliwościach osiedleńczych w województwach wschodnich mówił p. Władysław Ciora z Włocławka. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Hymnu Młodych”. (wp)

W Wągrowcu

W niedzielę, dnia 17 bm. odbyło się w Wągrowcu w sali p. Wierzejewskiej, pod przewodnictwem prezesa p. Anto-

nego Różniewskiego, wielkie publiczne zebranie Stronnictwa Narodowego.

Pierwszy referat wygłosił p. Lembitz z Poznania. Prelegent w dłuższym wywodzie omówił położenie Polski, stwierdzając, że pochodowi zła przeciwstawia się stale i konsekwentnie obóz narodowy, jako jednolita i zorganizowana całość.

Drugi referat wygłosił p. Marian Łażewski, który zwrócił uwagę zebranych na niebezpieczeństwo ze strony żydo-komuny. Prelegent stwierdził, że dobro Polski nie wymaga walki klas, lecz zespolenia zdrowych sił w obozie narodowym, który powiedzie naród ku Wielkiej Polsce.

Ponadto przemawiał jeszcze przewodniczący o sprawach finansowych państwa.

Obrady, nacechowane troską o lepszą przyszłość narodu i państwa, a toczone pod głównym hasłem prowadzenia nieugiętej walki z żydo-komuną, zakończono odśpiewaniem „Roty” Konopnickiej.

SPORT

Giełka atletyka

Poznański Okręgowy Związek Atletyczny otwiera w listopadzie sezon w zapaśnictwie jak i podnoszeniu ciężarów.

Cwiczenia zapaśnicze odbywają się w przynależnych do P. O. Z. A. — klubach sportowych:

w K. S. „Zbyszko” we wtorki i czwartki w sali Miejskiej Szkoły Handlowej przy ul. Śniadeckich,

w K. S. „Sztekker” we wtorki i piątki w sali Szkoły Doksztalującej przy ul. Działych,

w K. S. „H. Cegielski” w poniedziałki i czwartki w sali ćwiczeń Górna Wilda 180, w Tow. Gimn. „Sokół” w poniedziałki i piątki w sali gimnastycznej, Zielone Ogródki,

w S. S. Swarzędz we wtorki i piątki w sali ćwiczeń w Swarzędzu,

w T. G. „Sokół” Inowrocław — codziennie — ćwiczenia „Sokola”.

Na treningach przyjmuje się zgłoszenia nowych członków.

Zebranie plenarne oddziału ciężko atletycznego K. S. „H. Cegielski” odbędzie się we czwartek 21 bm. o godz. 20 w sali ćwiczeń przy Górnej Wildzie 180. O godz. 19 w tejże sali odbędzie się wspólna fotografia oddziału z okazji 10-lecia klubu.

W sobotę 23 bm. o godz. 20 na własnej sali przy ul. Górna Wilda 180 K. S. „H. Cegielski” organizuje w ramach swego jubileuszu zawody zapaśnicze w wadze piórkowej o tytuł mistrza jubileuszowego tej wagi. Startują najwybitniejsi zawodnicy okręgu.

Kolarstwo

Zespołowy — wojskowy bieg patrolowy urządzi K. S. M. M. Winiary w dniu 24 bm. o godz. 13.30 na trasie 30 km. Na trasie przewidziane są: jazda w maskach przeciwgazowych, rzuty granatami i strzelanie. Zespół składa się z 3 zawodników. W biegu brać mogą udział tylko zespoły Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. Zgłoszenia należy kierować do dnia 20 bm. pod adresem Nogaja Czesława, Poznań - Winiary, ul. Żródlana 27 m. 6. (kom)

Lekka atletyka

Treningi sekcji Sokola odbywać się będą od jutra co środę od godz. 19 do 21 i co niedzielę od 10 do 13 whali na boisku Sokola.

Pięściarstwo

Ratajak, znany zawodnik Warty, otrzymał na własną prośbę skreślenie z klubu z dniem 12 bm.

Drużynowe mistrzostwa Śląska odbywają się, podobnie jak w innych okręgach od kilku tygodni.

W walkach tych bierze udział 6 klubów: Ruch Wielkie Hajduki, Slavia Ruda, I. K. B. Świętochłowice, B. K. S. Nowy Bytom, K. P. W. Tarnowskie Góry i Makabi Sosnowiec. Mistrzem Śląska zostanie niewątpliwie Ruch, który na 7 spotkań rozstrzygnął wszystkie na swoją korzyść. Ma jeszcze do rozegrania 3 spotkania ze słabszymi przeciwnikami. Na wicemistrza najpoważniejszym kandydatem jest Slavia z Rudy, która przegrała jedynie 2 spotkania z Ruchem.

W niedzielę odbyły się 2 spotkania, a mianowicie: w Świętochłowicach I. K. B. przegrał walkowerem z Makabi, jednak w



Jedynie
KREM i PUDER
THO-RADIA
zapewniają zdrową,
i piękną cerę
SOCIÉTÉ SECOR, PARIS

ng 50 600

spotkaniu towarzyskim zwyciężył 11:5, oraz Ruch niespodziewanie wysoko wygrał ze Slavią 13:3.

Tabela przedstawia się obecnie następująco:

1. Ruch W. Hajduki 7 spotk. 14 p.,
2. Slavia Ruda 7, 10 p.,
3. B. K. S. Nowy Bytom 8, 8 p.,
4. I. K. B. Świętochl 7, 7 p.,
5. K. P. W. Tarnowskie Góry 7, 3 p.,
6. Makabi Sosnowiec 6, 2 p.

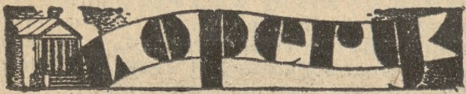
Piłka nożna

W. K. S. Śmigły domaga się od PZPN dochodzenia w sprawie meczu z Unią. Rewelacje częstochowskiej Brygady w sprawie meczu Unia — Śmigły nie wywołały w Wilnie większego wrażenia. W kołach sportowych Wilna podkreślają, że wieloletnia działalność drużyny Śmigłego i jej kierownictwa dają pełną rękojmię, że ta drużyna nigdy by na podobne umowy nie poszła i że oskarżenie Brygady mija się wyrażnie z rzeczywistością.

Klub WKS Śmigły natychmiast po ukazaniu się w prasie wzmianek o wystąpieniu Brygady wystosował oficjalny list do Polskiego Związku Piłki nożnej, w którym prosi o natychmiastowe wszczęcie dochodzenia w tej sprawie i ukarania winnych rozsiewania podobnych plotek, krzywdzących dobre imię wileńskiego klubu.

Strzelanie

Strzelanie o nagrody L. O. P. P. kończy się nieodwołalnie w niedzielę 24 bm. Do nagród zakwalifikowano: w konkurencji panów od 23 punktów, w konkurencji pań i młodzieży od 18 punktów. Ewentualne rozstrzelanie ukończone być musi w ostatnim dniu strzelania tj. 24 bm. Nagrody wydane zostaną we czwartek 28 bm.



„Straszny Dwór” — opera w pięciu obrazach Stanisława Moniuszki. Wykonawcy: pp. Z. Fedyczkowska, E. Szabrańska, M. Janowska - Kopezyńska, W. Trojanowska, E. Maj, H. Zathay, M. Salecki, W. Szpingier, J. Grzuszczynski, M. Zygmanski i inni. Balet w opracowaniu p. M. Statkiewicza. Reżyseria p. K. Urbanowicza, dekoracje p. Z. Szpingiera. Dyrygował p. St. Barański.

Najpiękniejsza może z oper Moniuszki „Straszny Dwór” — powinien być nie tylko w żelaznym, ale w „stalowym” repertuarze każdej polskiej sceny. Może nawet przed „Halką”, chociaż każde z tych dzieł jest wartościową dla siebie odrębną. Z powodu wijącej się, chociaż bardzo dyskretnie, nici narodowej — cenzura rosyjska w dwa lata po wstąpieniu Stycznimowym zjadliwie czujna, zawiesiła na jakiś czas przedstawienia „Straszego Dworu”. Zapewne sprawił to wstępny obraz, z obozowym nastrojem, z zakończoną „potrzebą wojenną” — w ogóle rzewna idealizacja Polski szlacheckiej. Premiera odbyła się w Warszawie 28 września 1865 r.; tekst napisał do użytku scenicznego Chęciński według jednej z powiastek Wójcickiego pod tym samym co i opera tytu-

łem. W premierze śpiewali między innymi: Troszel, Dobrski (ten się szczególnie Moniuszce podobał), Koziaradzki, Koehler, Dowiakowska, Majerzanowska. Nowa opera nie znalazła zaraz od początku gruntownej i rzeczowej oceny, bo i komuż było o niej wtedy pisać? Publiczność zato przyjęła nowość Moniuszki ze wzruszeniem. Dziś „Straszny Dwór” jest w wielu częściach umiany prawie na pamięć przez muzyczną Polskę amatorską. Do popularności tej opery za granicą przyczyni się nowy druk partytury (sceny zagraniczne od dawna się o nią dopominają) oraz wyciągu fortepianowego w zupełnie nowym opracowaniu Jerzego Lefeldy. Ważne jest i to, że do wyciągu włączono tekst niemiecki. Towarzystwo Wydawnicze Muzyki Polskiej będzie miało przez ten fakt niezwykle zasługi dokoła kultury muzycznej rodzimiej.

W poznańskim przedstawieniu partie Hanny (p. Zofia Fedyczkowska), Stefana (p. Mieczysław Salecki), Miecznika (p. Eugeniusz Maj), oraz Skołuby (p. Witold Szpingier) powierzono są niezawodnym artystom. Śpiewają pięknie, umiają stylowo nosić kostiumy i ruszają się po aktorsku. Rola Pana Damazego (w rękach p. J. Grzuszczynskiego) niepotrzebnie potraktowana jest błaznująco: „kusy fraczek” mówi dość za

się w otoczeniu rzetelnej, kontuszowej sarmackości. Pani Maria Janowska-Kopczyńska jako Stryjenka jest pełna wdzięku i życia. Od szeregu przedstawień nie schodzi ze sceny, co dostatecznie świadczy o tym, że jest niezastąpiona. Zbigniew p. Hugona Zatheya wymaga bardziej sprężystego głosu i dziarskich ruchów; Stefan i Zbigniew muszą wyglądać jak dwaj bracia rodzeni a ani przez chwilę jak ojciec ze synem. Macieja śpiewa p. Marian Zygmanski, uczeń p. Ludwiki Marek-Onyszkiewiczowej. W zespołach, zarówno jak i w solowych partiach głos mu brzmi szlachetnie; po aktorsku opracował trudną rolę wcale pomysłowo. Pani Emma Szabrańska śpiewa Jadwigę o wiele swobodniej, niż partię powiernicy Lizy w „Damie Pikowej” przed paru dniami. Chóry nie miały wymaganej przez Moniuszkę subtelności; słynny finał trzeciego obrazu jest lekki, dowcipny i przejrzysty, tak też powinno się go wykonywać. Nie tylko czytelnik partytury ale i każdy słuchacz powinien zrozumieć, że jest to misterna budowa a „Siedzi sobie zając pod miedzą” w chórze, to niby misterna glosietka pod szczytem.

Wstęp, zwany popularnie „Intradą” powinien zawsze wywoływać oklaski i to nie zdawkowe lecz serdeczne. W ogóle części orkiestrowej „Straszego

Dworu” należy się jak najczulsza troskliwość. Tym razem nie zawsze było wszystko „na dole” w porządku: wiolonczelce w solowych odzywkach brzmiały martwo i sucho; słynny kurant mocno się rozstroił. Zbyt dosłownie wzięto zapewnienia Skołuby, że mechanizm jest „zepsuty wszakże od stu lat, naprawiać próżny trud”. Mniej realizmu, którego nie ma w partyturze.

P. Stefan Barański tego wieczoru jakoś nie zawsze panował nad orkiestrą, zespołami i solistami. Krakowiak baletowy — króciutki wprawdzie — nie zupełnie się udał. Za to mazur końcowy „...rodzony Halkowego braciśzek, ożywia czwarty akt, który w librecie bez życia wlece się do wiadomego wszystkim od początku rozwiązania...” (słowa Moniuszki w liście do przyjaciela Ilcewicza). W naszym przedstawieniu rzeczywistie mazur jest huczny i barwny, już nie kontuszowy, ale jakiś włościński; tańczono go z werwą w ładnych kostiumach, przypominających ubiory spod Sieradza. Publiczność dużo klaskała i wybornie się bawiła; teatr był przepelniony rodakami z obczyzny, którzy przez nasze miasto przejeżdżali na kurs do Warszawy. Będą pamiętali „Straszny Dwór”!

ZASTĘPCA.



Dnia 18 października 1937 r., o godz. 19,30 zmarł w Poznaniu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. i namaszczony Olejami św., nasz najdroższy, najtroskliwszy i nigdy nieodżałowany ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Józef Olszewski

dzierżawca Pierzchna

przeżywszy lat 66. Eksportacja z domu żałoby w Pierzchnie do kościoła parafialnego w Kórniku, odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm., o godz. 10,30 po czym o godzinie 11,45 nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobowca rodzinnego, o czym zawiadamiają

Pierzchno, pow. Śrem, Mogilno.

Powózki oczekiwane będą w czwartek na stacji w Pierzchnie, dojazd autobusami z Poznania wprost do Kórnika.

zg 28072

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

W poniedziałek, dnia 18 października 1937 r., o godz. 5,50 rano, zasnął w Bogu, po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Fr. Ksawery Adam Wróblewski

emerytowany kierownik szkoły

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20. bm. o godzinie 4 po południu z domu żałoby na stary cmentarz parafialny.

zg 28 069

Ciężko strapieni

żona, córki, zięć i wnuczka.

Swarzędz, ulica Kórnicka 12, dnia 19 października 1937 r., Poznań.

W piątek, dnia 15 października 1937 r., zmarł w 85 roku życia, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż i ojciec, ś. p.

Pankracy Jan Mroczkiewicz

Złożenie zwłok do grobu na cmentarzu parafialnym w Swarzędzu nastąpiło dnia 18 października rb., o czym zawiadamiają

zg 28 070

w smutku pograżeni

żona i dzi ci.

Swarzędz, dnia 19. 10. 1937 r.

Dnia 18 października 1937 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, szwagier, zięć i wujek, ś. p.

Prof. Jan Nosal

em. inspektor szkolny

przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20. bm. o godz. 16 z domu żałoby w Obornikach, ul. Kopernika 20. Nabożeństwo żałobne odprawi się tegoż dnia o godz. 7,30 rano w kościele parafialnym w Obornikach, o czym zawiadamiają

w ciężkim smutku pograżeni

żona, synowie wraz z rodziną.

Oborniki, Ostrów, Gniezno, Kalisz, Łódź, Rajcza, Kraków, Rypne, dnia 18 października 1937.

ng 51 646

Dnia 17 października 1937 r., wieczorem zmarła nasza ukochana teściowa, babka i prababka, ś. p.

z Kaźmierowskich

Ludwika Knechtlowa

przeżywszy lat 82. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 20. bm. o godz. 15,30 (3.30) z domu żałoby przy ul. Zamkowej 9., o czym zawiadamiają

w ciężkim smutku pograżeni

zięć, wnuki i prawnuki.

ng 51 583

Września.

Dnia 17 października 1937 r., zasnąła w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, babcia i ciocia, ś. p.

Rozalia Markowiak

z d. Grajek

przeżywszy lat 78. Pogrzeb odbędzie się w środę, 20. bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Jeźcach.

W ciężkim smutku pograżona

rodzina.

Pg 33 739-58,195

Poznań, Patrona Jackowskiego 33, dnia 19. 10. 1937. Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Zakł. Pogrz. Br. Nowak, Pl. Nowomiejski 10, tel. 10-46.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci drogiego syna i brata naszego, ś. p.

Mieczysława Kruka

por. rez.

powstaniec Wielkopolski, obrońca Lwowa odprawi się

msza św.

za spójność duszy w czwartek, 21. bm. o godz. 8,30 w kościele św. Marcina przy ołtarzu św. Antoniego.

Ng 51 519

Rodzice i rodzeństwo



Dnia 17 października 1937 r., powołał Pan Bóg do grona Swych Aniołów, naszego jedynego, najdroższego syna, ś. p.

Mieczysława

w 7 wiosnie życia. Pogrzeb odbędzie się dnia 20. bm. o godz. 14,30 z domu żałoby przy ul. Matejki 36 na cmentarzu na Górczynie.

W ciężkim smutku pograżeni

Leonostwo Chruszczyńscy. zg 28 071

FUTRA LISY, SKÓRY

wszelkiego rodzaju, wielki wybór, najnowsze modele, ceny korzystne

dogodne warunki spłaty

dg 24 593 tylko u

Jana Willmana

Poznań, Plac Wolności 7 podwórze I. piętro

Płyta marmurowa na stół składowy i dwa kotły do sprzedania. Poznań, Matejki 38, m. 13. zd 36 558

Kto za 10 złotych wygrać pragnie

100.000 zł

powinien natychmiast nabyć los w mojej kolekturze.

Szybka zaś decyzja spowodować może zupełny przewrót w twym życiu.

Już w czwartek, 21 b. m. rozpocznie się ciągnięcie I. klasy.

STEFAN CENTOWSKI

Poznań, plac Wolności 10. ng 51648/4

Dnia 18 października 1937 r., rozstała się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa ciotka, ś. p.

z Skrzypczaków

Agnieszka Figasiewiczowa

o czym Krewnych i Znajomych zawiadamia ng 51 642

Józef Preuss.

Pogrzeb odbędzie się w Szamotułach w czwartek, 21. 10. 1937 r. o godzinie 4 po południu z Zakładu św. Józefa.

Wziera się



21 PAŹDZIERNIK

DZIEŃ CIĄNIENIA I KLASY LOTERII PAŃSTWOWEJ

NIE ZWLEKAJ Z KUPNEM LOSU U

J. LANGERA

Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21, tel. 31-41
Konto P. K. O. 212 475

ng 51 640



M. MALINOWSKI

Największy spec. magazyn konfekcji damskiej
Poznań, Stary Rynek 57

poleca najnowsze

Płaszcz, Suknie, Kostiumy, Spódnice, Bluzki, Poranniki, Swetry

od skromnych do najwykwintniejszych

KONFEKCJĘ DZIECIĘCĄ:

Mundurki, Płaszczki, Sukienki
w wielkim wyborze po najniższych stałych cenach

Z powodu własnej fabrykacji
najtańsze źródło zakupu!

HURT
ng 24749-50

zał. 1903

DETAL

Przyjmuję Asygnaty „Kredyt“

WINA

NA UROCZYSTOŚCI RODZINNE
w dużym wyborze

NYKA & POSŁUSZNY

POZNAŃ, WROCLAWSKA 33/34. TELEFON 11-94.
Skład win istniejący od roku 1868.

Pg 33 674-30,43

Szkło

okienne, ogrodowe, ornamen-
towe, dachowe itp.

szyby wystawowe i lustra
Obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.
Poznań, Woźna 15. Tel. 28-63

Oddział w Łodzi, ul. Wigury 15, tel. 134-53 Pg 31214/1716

REUMATYZM STAWOWY

mięśniowy jest to cierpienie rozwijające się na podłożu kwaśnym i przejawia się przez bóle w kościach i stawach, obrzęknięcie części chorych, trudność w chodzeniu i poruszaniu się. Mięśnie dotknięte reumatyzmem stają się bolesne. Ból łądźwiowy (lumbago), kręcz (szyja skośna) są to postacie reumatyzmu mięśniowego. Bardzo często wytwarza się obrzęknięcie stopy, napiętna lub kolan. Zmiany pór roku, wilgotne mieszkania potęgają reumatyzm, który rozwija się postępowo, o ile się go nie zwalcza. Przez rozpuszczenie kwasu moczowego we krwiobiegu, Urodonal wywołuje obfite wydzielanie mocz, spóldziałając z ustrojem w jego walce z reumatyzmem. W tych wypadkach

URODONAL

CHATELAIN'A (PARYŻ) jest środkiem przeciwreumatycznym stosowanym i zalecanym przez lekarzy.

FOGYL

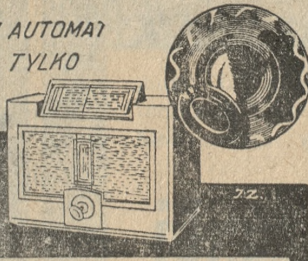
CHATELAIN'A (PARYŻ) Pastylki stosuje się przy schorzeniach gardła i dróg oddechowych. ng 51 107

"MONOSTER" IDEALNY AUTOMAT
STROJENIOWY POSIADA TYLKO
Superheterodyna

PHILIPS

Super 7-38

FOTO-GREGER, 27 Grudnia 18



ng 31 258-42,233

Ciepłe trykoty

(bieliznę trykotową) męskie, damskie i dziecięce poleca w pierwszej jakości w wielkim wyborze i tanich cenach

KALAMAJSKI

ng 33 636(7)-41,52(3)

PLAC NA TARTAK

zatwierdzony plan bocznicy, miasto przemysłowe, przy głównej arterii **tanio sprzedam**. Oferty pod „brak tartaku” do „Oredownika” w Łodzi. ng 51 704

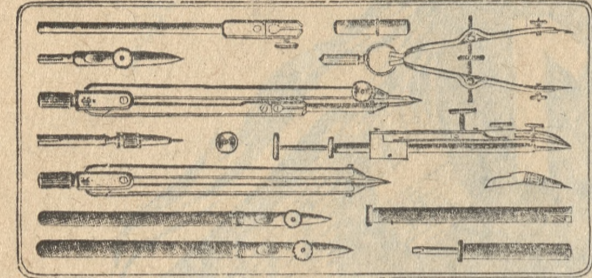
Wiertarko - Frezarki

o średnicy wrzeciona ca 70-90 w dobrym stanie poszukuje się. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń „PAR”, Poznań, pod „33 734” ng 33 631-12,225

Duży lokal handlowy

Wrocławska 3 tuż przy Starym Rynku, zaraz wynajmę. Zgłoszenia Szydłowski, Poznań Wroniecka 4. ng 29 649

Już otrzymaliśmy nowy transport **CYRKLI**



ng 31 258-42,239

K. GREGER, 27 Grudnia 18

Piękne modele **najnowszych płaszczy** **kostiumów i sukni** Salon mód S. Weżyk dz 21 731 poleca plac Wolności 11 pod filarami

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

Wyraźne i czytelne pismo

jest koniecznym warunkiem wszystkich zleceń ogłoszeniowych — jeśli się chce uniknąć błędów w gazecie i niepotrzebnych wskutek tego nieporozumień. Otrzymujemy często ogłoszenia tak nieczytelnie napisane, że wskutek koniecznego odniesienia się do inserenta, ulega zamieszczenie ogłoszenia niepożądanego zwłoce.

Za błędy, powstałe wskutek niewyraźnego pisma w zleceniach ogłoszeniowych, odpowiedzialności nie bierzemy.

Administracja.

Mleczarz kawaler, lat 30, pragnący się usamodzielnic szuka odpowiedniej, materialnie niezależnej żony. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 36 735

7. SPRZEDAŻE

Kilka dobrych używanych **pianin** sprzedaje korzystnie **Centralny Magazyn Pianin** Poznań, Piarackiego 11. ng 51 487

Pianina fortepiany używane od zł 250.— na dogodnych warunkach sprzedaje B. Sommerfeld Poznań 27 Grudnia 15. ng 51 573

Sypialnie stolowe, gabinety najkorzystniejszej Wytwórnia Bocheńskiego, Dąbrowskiego 79. zdg 31 505

Świeczniki stylowe **Kryształ** okazjnie „Lamus” Strzelecka 1 Pz 29 737-37 33

Maszyny do obróbki drzewa i metalu pasy, kółka transmisyj, narzędzia i pozostałym

szafę żelazną mam jeszcze tanio do oddania. Koszowski, Stary Rynek. zdg 36 667

Materiały Bielskie ubraniowe płaszczowe najkorzystniejszej **św. Marcin 18** narożnik Ratajczaka — Asygnaty „Kredyt”. Pz 29 747-29,747

Detektor z głośnikiem, piec żelazny tanio sprzedam. Grobla 3 — 7. zdg 36 930

Skład kapeluszy istnieje 20 lat liczna klientela stała, z powodu spraw rodzinnych sprzedam. — Oferty Kurier Poznański zdg 37 021

Skład z urządzeniem w dobrym stanie oddam natychmiast. Serwis Wrocławska 15. zdg 37 029

Nowości sezonu! Krawaty, Bielizna, Swetry, Trykotaż, Pończochy, Rekawiczki, Szale. Największy wybór. Najniższe ceny. Asygnaty Kredyt.

W. Trojanowski Marcin 18. Pz 33 568-40,52

Pianino krzyżowe pierwszorzędne. Poznańska 27a — 7. zdg 36 916

Wielki wybór **Kryształów** różnych innych drobiazgow najszybsze ceny tylko Jeznicka 10 (Świętosławska). — Asygnaty „Kredyt”

„Dom Okazjnego Kupna” Pz 31 222-35,68

Spódnice **Bluzki** **Swetry** poleca **M. Malinowski** Fabryka konfekcji damskiej, Poznań, — Stary Rynek 57. Przyjmuje asygnaty „Kredyt”. dg 24 602

Drogerię perfumerie, bez konkurencji, przedmieście, sprzedaż. Frankowski, Zabikowo, Kościuszki 6. zdg 36 819

Samochód Citroen Limuzyna jak nowa 10 Pr. Adamski, plac Nowomiejski nr 6 a. zdg 36 817

Urządzenie zakładu fryzjerskiego 6 obsługa kompletnie korzystnie. „Emble”. Poczta 23. zdg 36 837

Kolonialkę mieszkaniem sprzedam. Rybaki 20 a — 8. zdg 36 870

Kiosk uprawnionemu sprzedam. Jeznicka, Świętosławska 6. zdg 37 001

Smoly ca 400 ctr. ma do oddania Gazownia Miejska Bojanowo. ng 51 645

Chcesz kupić **meble** gwarantowane i zadowolonym być, to przyjdź całym zaufaniem — tylko do

„Hali Mebli” Wrocławska 38. Dogodne warunki — asygnaty „Kredyt”. Pz 33 732-58,192

Restauracja mieszkaniem tanio Kraszewskiego 16 — 8. zdg 36 987

Maszynę pisania, Kraszewskiego 1 — warsztat. zdg 36 988

Gramofon duży debowy z płytami korzystnie sprzedam. Al. Marcinkowskiego 12, m. 4a. zdg 36 993

Gramofon walizkowy sprzedam. Dąbrowskiego 44, m. 9. zdg 36 998

Pianina — fisharmonie od 250 zł. Marcina 22, podwórce magazyn. fortepianów. zdg 37 034

Restaurację z wyszynkiem z powodu choroby sprzedam 800 zł. Adres Kurier Poznański zdg 36 935

Z rozbiórki belkowna, kantówka, podłoga — cegła, dźwigary. Wierzbicice 14 m. 19. zdg 36 908

Skład cukierków, dobrze zaprowadzony, pewna egzystencja sprzedam zaraz tanio. Adres Kurier Pozn. zdg 36 906

Kocioł Strebła do centralnego ogrzewania 9-11 m² Wincenty Paetz, Poznań, ul. Mostowa 11. Fabryka octu naturalnego, musztardy, konserw jarzynowych, owocowych i bulionowych. zdg 36 905

Nadzwyczajna okazja — fortepian marki Ibach Syn w bardzo dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia nie pośredników do „Par” — pod „40.75”. Pz 31 248-40,75

Celem zmniejszenia zapasów udzielam **10% rabatu** za gotówkę na wszelkie artykuły.

Szydłowski, Wroniecka 4. Porcelana, szkło, sprzęty kuchenne. zdg 36 977

Pianina Fortepiany niezrównanej jakości poleca T. Betting i S-ka, fabryka fortepianów Leszno Wlkp. Cenniki katalogi na żądanie. Ng 51 573

„Meble W. Paetz” Najnowocześniejsze wzory, niskie ceny Poznań, Wrocławka 15 — Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych Ng 50 293

Maszyny do pisania nowe i używane z gwarancją. — Skóra i S-ka Poznań — Aleje Marcinkowskiego 23. ng 51 031

Piece kuchenki kaflowe, przenośne — najtaniej. Milich, Delna Wilda 49. zdg 36 431

Skład przeznaczeni dobrze prosperujący na sprzedaż korzystnie. Adres Kurier Poznański zdg 36 697

Regał kolonialny, nowy, aparat do kawy tanio. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 36 783

Kolonialkę mieszkaniem z powodu wyjazdu sprzedam, Sobolewski, Kraszewskiego 4 — 9. zdg 36 804

Ślubne obrączki szczytliwe. — zegarki szwajcarskie regulowane. Ceny od 18 zł. Poleca Chwałkowski, Bazar, Nowa 8. zdg 36 851/2

Skunksy wielki spód, futro męskie, czarne, damskie amerykańskie opsy. Adres Kurier Pozn. zdg 36 757

Meble kupuje się najtaniej u **Bakosia, Stary Rynek 51** zdg 31 172,3

Płaszcz damskie — futra — mundurki gimnazjalne — prądzią elegancją, cenami najniższymi **wprost** **fabryki Wildowa - Syn** **Wodna 1,** Specjalny dział mrozy. Asygnaty kredytowe. ng 50 892-3

Podwozia mleczarskie używane części samochodowe, opony dete, pełne, zakup — sprzedaż „Automagazyn” Jakuba Wujka 9, telefon 75-17. N 51 517

10. MAJATKI

Sprzedam korzystnie wille, 43 morgi ziemi w mieście Gniezno, wszelkie wygody, piękne położenie za gotówkę. Oferty Kurier Poznański zdg 33 853

140 pszennej kompletne budynki, inwentarza, 2 km od autostrady — 20.000, wpłaty 11.000 Netter — Września, Rynek 8. ng 51 579

11. KUPNA

Sztychy obrazy, porcelana, meble, broń, srebro, złoto, wszelkie starożytności kupuje „Lamus”, Strzelecka 1 Pz 29 726-33,76.

„Occasion” Kupuje stara biżuteria, złoto, srebro, brylanty, korale. Franciszkański, Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 22 371

Aparat fotograficzny 18 x 24 z obiektywem i statywem opis stanu i cenę do Kuriera Poznańskiego ng 50 793

Włosie końskie kupuje kg zł 6.20. E. Gacprński, Fabryka Szczotek, Poznań, św. Marcin 16/17. zdg 36 711

Magiel domowy, trzywalkowy. Oferty Kurier Poznański zdg 36 742

Piec kaflowy przenośny, używany. — Oferty Kurier Pozn. zdg 36 775

Lisa srebrnego - krzyżaka, — ładnego kupie okazjnie. Oferty Kurier Poznański zdg 36 736

Kolonialkę w dobrym położeniu kupie, Agencja wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 37 025

Fiat 505 kupie, telefon 51-97, Wielkie Garbary 13. zdg 36 602

1. DOMY - PARCELE

Wille kilkumieszkańcowa, wpłaty 22.000 sprzedam, reszta amortyzacja. — Oferty Kurier Poznański zdg 36 561

Parcele 29 ar i 41 m² sprzedam tanio w Ostrowie (Wielkop.) przy ulicy Czarneckiego, 10 minut od dworca kolejowego, odpowiednia dla piekarni, zezwolenia lub skład kolonialny. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 36 545

Dom piekarnia kurje, wsi kościelnej, wpłacie 6.000. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 36 534

Dom nowy sprzedam. Poznań - Debiec, ul. Olchowa 7, przy Poludniowej. zdg 36 731

Parcele willowa 1166 m² przy Grochowskiej (trzecia od Grunwaldzkiej) sprzedam korzystnie. Oferty Kurier Poznański zdg 36 765

Domek 5 pokoi, kuchnia, spiżarnia przedsiłonek, szopy, około 1/4 morgi ogrodu w Smiglu przy ruchliwej ulicy Kilińskiego 7 sprzedam za gotówkę 6.500.— zł. Dr Zenktelek Mickiewicza 6. ng 51 117,2

Kamienicę w centrum, dochód 20 tys. rocznie za 150 tys. gotówka sprzedam. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 36 811

Parcela 10 minut od placu Wolności na sprzedaż. Oferty Kurier Poznański zdg 36 879

2. PIENIĄDZ

Akcje Nobel, Firlaj, Bank Związku Spółek Zarobkowych, May, Cegielski i inne kupie. Dobrucki, Warszawa, Alberta 12. ng 51 334

4. OSOBISTE

W sprawach reklamy korzystaj z pomocy Wydawnictwa Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 29 003

Masaże wykonuje w domu i poza dom. H. Giernatowska, dyplom. specj. Szkoła 13 m. 5. zdg 32 392

Gdyby Lukulus żył, jadaby tylko w Sniadalni Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. zdg 31 001-2

Za dwa dni ciagnienie Loterii, więc czas najwyższy kupić los w Kolekturze Dipla, plac Wolności 11. zdg 36 948

Dla Laluchny wyraziy pożądaną, najlepsze życzenia, powodzenia i piękne pozdrowienia zasyła Nusienka. zdg 37 035

Damskie wykwinne krawiectwo miarowe oraz modernizację futer, Wrocławska 19, Gałazka. zdg 37 037

6. OZENKI

Dla mojego kolegi, milego i sympatycznego chłopca, inżyniera górnictwa, na wyższym i stałym stanowisku, dochód chwilowo do 1.000.— zł mies., wiek 31 lat, średniego wzrostu, poszukuje żony inteligentnej, wykształconej, możliwie muzykalnej z lepszego domu, gotówka pożądana. Proszę o pośrednictwo krewnych. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 34 506

Urzędnik gospodarczy, lat 36, przystojny, wykształcenie średnie, zamężny, rolnik, posiada kilka tysięcy oszczędności poszukuje panny — majątkiem lub większym gospodarstwem. Cel matrymonialny. — Oferty Kurier Poznański zdg 36 779

Kwit
lombardowy na duży perski dywan kupie. Oferty Kurier Pozn. zdg 37 012

12. DO WYNAJĘCIA

4 pokojowe mieszkanie
komfortowe, centralne ogrzewanie, dom ogrodowy, 1 piętro, Słowackiego 18. Zgłoszenia Niegolewskich 4, m. 7. Pz 33 536-40-7

Pięciopokojowe
przy Parku Wilsona, Matejki 46 zdg 36 560

Sześciopokojowe
słoneczne I piętro, Skarbowa. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 702

2
pokój kuchnia od zaraz. Górczyn. Kościńska 3, przy tramwaju. zdg 36 729

Mieszkanie
trypokojowe, kuchnia, meblami centrum oddam. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 778

2 pokoje
kuchnia. Sw. Wojciech 26-27. zdg 36 802

2
pokoje biuro, Jasna 9. Wiadomość gospodarz. zdg 36 738

5
komfort, I ptr., tanio wynajmie gospodarz. Półwiejska 2. zdg 36 915

5
pokojowe, Strzelecka 3. zdg 36 912

Pięciopokojowe
Ratajczaka 33. zdg 37 026

Pięciopokojowe
Wielka 15. zdg 37 027

Trypokojowe
Dąbrowskiego 151. zdg 37 028

Skład
2 pokoje kuchnia, komfort do wynajęcia. Ul. Łukaszczyka 5. Ng 51 518

2
pokoje z kuchnią 30 zł. Ul. Gnieźnieńska 74, m. 3. zdg 37 013

Dwupokojowe
komfortowe, centralne, Oferty Kurier Pozn. zdg 36 944

Sześciopokojowe
I. słoneczne, komfort, piec, czyste. Grottgera 4, mieszkanie 4. zdg 36 887

28,20
jednopokojowe, centrum, trypokojowe. Jeżyce.
„Be-Em-Es“
Grudnia 19. zdg 36 877

Słowackiego 30
czteropokojowe, pełnokomfortowe, obszerne, bezpodatkowe zaraz. zdg 36 876

Pięciopokojowe
odnowione komfort tanio. Chelmońskiego 9. zdg 37 009

Czteropokojowe
komfortowe I piętro, willi, słoneczne, piec, pobliżu gimn. Mickiewicza 1. 11. Jarochońskiego 56. zdg 37 010

5
pokojowe. Dąbrowskiego 69. zdg 37 033

2
pokoje z kuchnią do wynajęcia. Pałacza 39. zdg 36 999

13. SZUKA MIESZK.

Dwupokojowego
komfortowego poszukuje oficer w okolicy pułku ulanów (10 min.) od 1. 11. br. Oferty wraz z ceną do Kuriera Pozn. zdg 36 683

Małżeństwo
bezdzielnego poszukuje portierstwa lub t. p. znający centralne ogrzewanie. Oferty Kurier Pozn. zdg 37 758

Pokoju
kuchnia wprost od gospodarza z zory lub kaucją. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 937

Bezdzielnego
pokój próżny — kuchnia, od gospodarza zaraz poszukują. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 848

15. POKOJE UMEBL.

Aleja Pułaskiego
14, m. 3, komf. zdg 36 455

Ładny
1 lub 2 panom. Szamarzewskie-36, m. 9. zdg 36 685

Słoneczny
Konopnickiej 16 — 4. zdg 36 686

Półwiejska
5 — 5. zdg 36 714

Małżeństwu
2 pokoje umeblowane z urządzeniem kuchni. Konopnickiej 8. zdg 36 772

Frontowy
utrzymaniem lub obiadem, telefon, fortepian, łazienka. Kreta 5 m. 8. zdg 36 779

Wspólny
panience. Ogrodowa 19 — 3. zdg 36 786

Pokoje
próżne, parter, osobne wejście — willa, lekarzowi lub biuro. Wały Wazów 24. zdg 36 790

Pokoje
umeblowane z utrzymaniem. — Wały Wazów 24. zdg 36 791

Czysty
Szwajcarska 19 — 2. zdg 36 749

Pokój
od zaraz. Działyńskich 9 — 17. zdg 36 787

Panom
ciepły śniadek 11 — 7. zdg 36 968

Frontowy
1-2 osoby. Maleckiego 28 — 18. I piętro. zdg 36 969

Pokój
Niegolewskich 14/13. zdg 36 972

Jedno-
dwuosobowy (utrzymaniem). — Półwiejska 2 — 6. zdg 36 975

Wspólny
pokój przyjmie jedną lub dwie panienki. Strzelecka 8, m. 14, w podwórzu. zdg 36 516

Kręta
6 — 12a, podwórzu, prawo. zdg 36 914

Frontowy
Ogrodowa 5 — 6. zdg 36 909

Frontowy
niekrepujący zaraz. Grobla 29a — m. 3. zdg 36 899

Przyjezdny
Plac Kolegiacki 5 — 3. Dzwonek. zdg 37 031

Łąkowa
7a — 13. zdg 37 015

Nowomiejski
5 — 10 dwuosobowy, podwórze, lewo. zdg 36 952

2
osobowy. Wrocławska 14 — 10. zdg 36 960

Bukowska
9 — 4. zdg 36 964

Niekrepujący
Prusa 17 — 3. zdg 36 966

Małżeństwu
piecykiem. Wolnica 6 — 5. zdg 36 950

Panu
Wierzbiciele 37 a — 4. zdg 36 846

Dwuosobowy
Rybaki 30 — 5. zdg 36 846

Skarbowa
2 — 9, obiadem. zdg 36 860

Pani
wspólny czysty, łazienka. Artyleryjska 6 — 10, zgłoszenia 19 — 21. zdg 36 829

Dwuosobowy
utrzymaniem. Wodna 17/18, m. 14. zdg 36 834

Pokój
Graniczna 1, m. 7, Łazarz. zdg 36 899

Jasna
4 — 4, panu, centralne. zdg 36 864

Solidnemu
w kulturalnym domu. Półwiejska 34, m. 6. zdg 36 860

Panu
małżeństwu bezdzietnemu. Strzelecka 27 — 3. zdg 36 856

Ucznia
utrzymaniem opieką. Dr. Skowrońska, Szamarzewskiego 11 — 6. zdg 36 989

Wolnica
3 — 10. zdg 36 995

16. SZUKA POKOJU

Poszukuje
stancji dla szesnastoletniej gimnazjastki z opieką i ewentl. pomocą w nauce. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 690

Oficer
szuka 1. 11. dwóch pokojów — 1. 11. wygody, centralne, Oferty Kurier Pozn. zdg 36 762

Małżeństwu
bezdzielne pokój, używaniem kuchni 1. 11. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 774

Pokoju
ciepłego, słonecznego dla dwóch panów, solidnych z utrzymaniem blisko uniwersytetu. Łaskawe oferty do Kuriera Pozn. zdg 36 788

Małżeństwu
dziecko szuka pokoju centrum — urzędnik. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 958

Urzędnicza
poszukuje pokoju słonecznego, centrum, najchętniej z centralnym ogrzewaniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 809

Niekrepującego
czystego, światło elektr. w śródmieściu od listopada poszukuje pan. Oferty Kurier Pozn. zdg 37 032

2
przyłegłe, centrum, łazienka, I lub II ptr od 1 listopada. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 997

Próżnego
śródmieście Wilda niewysoko. Oferty Kurier Pozn. zdg 37 036

„Iskra” — baterje — anody —

A. PIECHOCKI, POZNAŃ
Pg 29 742/3-37.247/8

na 15,30 Wrocław Wesola audycja jesienna.

16,00 Lipsk. Koncert rozrywkowy. 16,05 Wiedeń. Muzyka z płyt.

17,00 Frankfurt. Koncert kameralny. Mediolan. M. taneczna. 17,30 Budapeszt. M. z płyt.

18,00 Droitwich. „Fiesta” melodie kubańskie i afrykańskie. Königswush. Ballady. 18,15 Wrocław. Utwory fortepianowe Liszta.

19,00 Budapeszt. Węgierskie pieśni ludowe z tow. orkiestry cygańskiej.

19,05 Lathi. Koncert symf. 19,10 Frankfurt. Koncert rozrywkowy. 19,30 Brno. „Podróż pana Bruczka na księżyc” op. Janaczka. 19,35 Wiedeń. „Requiem niemieckie” Brahmsa.

20,00 Droitwich. „Liliowe domino” opt. Cuvilliera. Beromünster. „Początyłon z Lonjumeau” op. Adama. Lipsk. Wesola wiązanka jesienna.

21,00 Mediolan. „Maskotka” opt. Audrana. Oslo. Koncert muz. norweskiej. 21,15 Droitwich. Koncert symf. 21,30 Paris PTT. „Le soldat berger” fantazja muzyczna Variotta. 21,45 Strasburg. „Fidelio” opt. Beethovena.

22,00 Sztokholm. M. taneczna. 22,30 Kopenhaga. M. francuska.

23,00 Lipsk. Koncert ork. symfonicznej. Königswush. M. taneczna. 23,15 Kopenhaga. M. taneczna (do 0,30).

24,00 Frankfurt i Sztuttgart. — Koncert symf. (Grieg i Reger). Luksemburg. M. taneczna.

17. LOKALE

Garaż
w pobliżu ul. Ostroroga potrzebny od zaraz Leyde, Poznań, ul. Ferd. Skarbka 35, tel. 82-74. dg 24 741

18. DZIERŻAWY

Plac
na składnice węgla, bez konkurencji, wydzierżawie lub przyżymie, współnika. Adres Kurier Pozn. zdg 36 801

Rzeźnictwo
wydzierżawie urządzeniem, mieszkaniem, gospodarz, Żmudzka, narożnik, Grudzień. zdg 37 000

23. ROZMAITE

W sprawach reklamy
korzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 29 004

Akuszerka
Strzelecka 2 przeprowadziłam się

Fredry 2 — 6
przyjmuje udziela porady pomocy położni zej. d 24 318

Kapelusze
najmłodniejsze, wszelkie przerobienia poleca Matuszewska, Ratajczaka 8, m. 8. zdr 36 457

Zdrowie
podstawa życia! Dyplomowany, sumienny masażysta-pielęgniarski poleca się w domu tanio. Berkowski, Swoboda 18. zdg 36 810

Znana Adarelli
przepowiada nieomylnie do 9 wieczór. Podgórna 15, mieszkanie 10. zdg 36 838

Pięknie — Taniol
znaczy białe monogramami od 30 groszy. Dla Pań hafiarek rysuje monogramy na poczekaniu bardzo tanio. Przyjmuje uczenie. Wieczorkowska, Piekary 9, 2, parter front. zdg 36 855

Masz kup los, a wygrasz trzosa.
Antoni Kędziora, Poznań, Sieroca 5/6. zdr 37 038

24. NAUKA

Française
qui donnerait des leçons à deux écoliers — peut. S'adresser à Mme Taylor, rue Fr. Skarbka 29, telefon 60-58. zdg 36 812

Korepetytor
do 9-cio letniego chłopca może się zaraz zgłosić. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 36 878

Angielskiego francuskiego niemieckiego
h. profesorka gimnazji. „rutyna długoletnia”, tanio, tłumaczenia, wszelkie egzaminy, biegła rozmowa. Strzelecka 6, m. 34, 4-8. zdg 37 039

Stenografia
maszyny różnych systemów. — Ogrodowa 16, II. zdg 36 991

25. MUZYKA

Kursy
gry fortepianowej, dyplomowana nauczycielka

Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8
(dom narożny). zdg 34 735

Pianista
akordeonem, pierwszorzędnym wolny pierwszego, Jakubowski, Leszno, Pilsudskiego 50. zdg 36 330

Trio
podwójne instrumenty 1. 11. fotografii, warunki, potrzebne. Kaminiarz, Chodzież. zdg 36 707

Pianista
akordeonista wolny. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 806

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Szukam
posady magazyniera, inkasenta, emeryt skarbowy, gwarancja 5 000—10 000, — zł. Zgłoszenia do adm. Kuriera Pozn. zdg 36 059

Kuchmistrz
poszukuje posady prywatnej, posiadam długoletnie bardzo dobre świadectwa, 4 lata praktyki w Paryżu u „Ledyena”. Łaskawe zgłoszenia Zygmut Wieclawski, poczta Długa Gołina, pow. Oborniki. zdg 35 592

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 687

Dziewczyna
młodsza wiejska, ucziwa poszukuje posady zaraz lub 1. 11. — Oferty Kurier Pozn. zdg 36 689

Pracznka
czysta stała poszukuje prania 2. — Oferty Kurier Pozn. zdg 36 708

Jedna z szeregu
FAWORYTEK



TOSCA
Eau de Cologne
Upajająca symfonia zapachów, pełna czarownego, tajemniczego uroku południa. Posiada orzeźwiająca moc wody kolońskiej.



TROIKA
Eau de Cologne
Towarzyszka miłośniczek sportu, rasowa, młodzieńczo rzeźka i czarująca nowoczesna o niezastąpionej mocy orzeźwiającej.

KLASYCZNA
Eau de Cologne
Słynna na całym świecie, dzięki wspaniałej orzeźwiającej mocy. Cudowny aromat. Tradycyjny środek orzeźwiający od 1792 roku.

Światowej sławy Wytwornia Wód Kolońskich

Postugi
na cały dzień lub z praniem. — Oferty Kurier Pozn. zdg 36 716

Dziewczę
lat 15 szuka posady do dzieci, dzielnica Łazarz. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 782

Sierota
ucziwa, szuka posługi od zaraz, lub pierwszego. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 781

Poszukuje
posady do wszystkiego. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 795

Dziewczyna
skromna, ucziwa poszukuje posługi z gotowaniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 753

Dziewczyna
która pracowała dłuższy czas w cukierni przy cukierniku poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 696

Poszukuje
posady pokojowej lub dziecka. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 36 942

Dziewczyna
starsza samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 949

Dziewczyna
ucziwa, rzetelna, poszukuje posady do lekkich prac domowych a najchętniej do dzieci. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 963

Samodzielną
zna dobre gotowanie, pieczenie — zaprawy szuka posady. Łaskawe zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 36 965

Panna
z lepszej rodziny, z prowincji — samodzielną poszukuje posady zaraz lub 1. 11. do państwa bezdzietnych, zna dobre gotowanie, zaprawy, dobre świadectwa. — Warunek ucziwości i czystości. — Proszę zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 36 920

Dziewczyna
poszukuje posługi. Oferty Kurier Pozn. zdg 37 007

Dziewczyna
dobrym gotowaniem, rzetelna, ucziwa, długoletnie świadectwo, własna pościel, szuka posady najchętniej od zaraz lub od 1. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 845

Panna
lat 32, ucziwa, szuka pracy na wsi lub w mieście. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 891

Pracznka
pierze tanio, dobrze 2.— dziennie. Oferty Kurier Pozn. zdg 37 005

Gospodyni
samodzielną, lat 29, z lepszej rodziny, z dobrą praktyką, zaufana szuka posady od 1. 11. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 992

Starsza
szuka posady do prac domowych z gotowaniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 844

Rysownicznka
poszukuje posady. — Wykonuje wszelkie prace reklamowe, zdobniczo-dekoracyjne. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 777

300,—
poszukuje pracy inkasenta, woźnego, bufetowego lub tp. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 793

Poszukuje
zaraz posady woźnego, portiera, posłańca biurowego lub podobną złożyć 150 złotych. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 739

Szofer
poszukuje nauki ucznia rzeźniczego. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 752

Syn
uczciwych rodziców pragnie się wyczyć kowala — ślusarza. — Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 36 747

Harcerka
poszukuje posady sekretarki towarzyski, pomoc pani domu. — Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 35 075

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Środa, 20 października.

6.15 aud. poranne; 11.15 audycja dla szkół; a) „Jak to ze mnem było” — bajka Marii Konopnickiej; b) ludowe piosenki (płyty); 1.40 marsze symfoniczne Edwarda Griega (płyty); 12.03 audycja południowa: 15.30 wiadomości gospodarze; 15.45 Henryk Morton Stanley — audycja dla dzieci młodszych; 16.00 skrzynka językowa; 16.13 z muzyki angielskiej — koncert w wyk. Ork. Adama Hermana (z Krakowa); 17.00 piechota na nowoczesnym, polu walki — odczyt; 17.15 „Jesienia” — koncert w wykonaniu lwowskiego chóru solistów pod dyr. J. Kozłowskiego i Zofii Szafranowej — fortepian (ze Lwowa); 17.50 — „Co to jest sąd polubowy?” — pogad. (z Poznania); 18.00 wiadomości sportowe; 18.10 melodie filmowe w wykonaniu zespołu salonowych (płyty); 18.35 audycja dla wsi: 1. wiadomości rolnicze; 2. w pasiece przed zimą — pogadanka; 19.01 „Eksplatacja marynarza” — fragment z powieści Wandy Karcewskiej; „Ludzie spod zagłaz”; 19.20 „Pieśni Aleksandra Zaryckiego w wykonaniu Zofii Wyleżyńskiej. Akomp. Walentyna Czuchowska (z Wilna); 19.35 sylwetka nestora filozofów polskich (prof. Kazimierz Twardowski) — odczyt (ze Lwowa); 20.00 w rytmie tanga i rumbi (płyty); 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 pogadanka aktualna; 21.0

Panowie właściciele domów! Panowie administratorzy!

Nadając ogłoszenie „Wolne mieszkania“ prosimy o bliższe wyszczególnienie, gdzie mieszkanie się znajduje, czy z frontu czy w podwórzu, na którym piętrze i jaki jest komfort? W ten sposób zaoszczędzi się poszukującym czasu i drogi.

Czytelnicy „Kuriera Poznańskiego“.

Osoba starsza do wszelkich prac domowych z dobrym gotowaniem poszukuje posady od 1. 11. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 36 967

Poszukuję posady od 1. 11. do starszego religijnego państwa do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 36 974

Dziewczę uczywie poszukuje posady do prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 36 940

Panna solidną spokojną szuka posady do jednej lub dwójki osób, zna dobre gotowanie. Oferty Kurier Poznański zdg 36 929

Panna skromna szuka jakiegokolwiek posady, może być jako przychodnia. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 928

Panna służąca szuka posady w interesie lub prywatnie. Oferty Kurier Poznański zdg 36 927

Posługaczkę bardzo uczciwą, pracowitą, spokojną polecam na kilka godzin dziennie od 1 listopada. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 35 532

Służąca zdrowa, silna, poszukuje od 1 listopada, miejsca do wszelkiej pracy. W ostatnim miejscu 2 lata. Anna Marek, Piskornia - p. Jutrosin. zdg 37 018

Posady do wszystkiego poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 36 953

Poszukuję posady do wszystkiego od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 502

Praczkę poszukuje prania. Oferty Kurier Poznański zdg 36 477

Uczciwa sierota szuka posługi zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 640

Uczciwa dziewczyna poszukuje posługi od pierwszego. Oferty Kurier Poznański zdg 36 665

Poszukuję posługującą dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 36 669

Przyjmę posługę lub pranie. Oferty Kurier Poznański zdg 36 535

Poszukuję posługi przed południem lub popołudniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 541

CZYTELNIA w Klubie „ROMA“ ulica Podgórna 10a, parter (obok Księg. Katolickiej) otwarta dla publiczności dni powszednie od godziny 9 - 13 i od 15 - 19 Wstęp 10 gr. (Mies. 1 z) 120 czasopism i dzienników w 6 językach!

TEATRY

Poznań: wtorek, 19. 10. TEATR POLSKI: Wtorek, 19. 10. godz. 20: „Małżeństwo“ Środa, 20. 10. godz. 20: „Krakowiacy i górale“ „Teatr społeczny“ TEATR WIELKI: Wtorek, 19. 10.: „Ijola“ Środa, 20. 10.: „Baron cygański“ Czwartek, 21. 10.: „Zemsta niepopierzana“

KINA

Poznań: wtorek, 19. 10. APOLLO: Nie ufaj mężczyźnie. CORSO: „Nowe przygody tarzana“ GLORIA: „Ordynat Michorowski“ GWIAZDA: „Trafalgar“ METROPOLIS: „Dzieci szczęścia“ OSWIATOWE T. C. L.: Dziś o godzinie 4: „Ria Rago“, o 6 i 8: „Złoto“ RENAISSANCE: „Niesamowity dom“ SŁOŃCE: „Ostatnia noc skażona“ SFINKS: „Walc Cesarski“ SWIT: „New York - San Francisco“ TECZA-Łazarz: „Ogród Allacha“ TECZA-WILDA: „Szarża Lekkiej Brygady“ WILSONA: „Królów... dzungli“

Maszynistka polsko-niem. 15-letnia praktyka adwokacka i notarialna poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 36 902

Młoda panienka, ewang. szuka posady ekspedientki w składzie cukierków lub piekarniczym z pełnym utrzymaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 37 017

Firanki - Story Materiały Dekoracyjne

połącza F. KAZMIERSKI Poznań, St. Rynek 38/39 Pg 33 688-41.84

200,- kaucji dam za jakiegokolwiek posadę, ewentl. podróżującego. Pamiątkowa 22, m. 1. zdg 36 800

Biuralistka ładne pismo, maszyna, praktyka. Do pomocy 60,- szuka posady. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 36 805

Inteligentna przystojna, znajomości prac biurowych, sycia, prowadzenia gospodarstwa domowego poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 36 087

Niemiecko - polski korespondent, z zagranicznym wykształceniem, znakomity kierownik handlowy i ksiązkowości zna administrację, sprawy sądowe i dysponując kaucją szuka odpowiedniej posady. Oferty Kurier Poznański zdg 36 581

Młoda poszukuje posady do pakowni - lub jakiegokolwiek innej. Oferty Kurier Poznański zdg 36 631

Panienska szuka posady do sycia u kuśnierza od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 36 622

Panienska lat 24, szuka jakiegokolwiek pracy, polski, niemiecki. Oferty Kurier Poznański zdg 36 590

Prasowaczka poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 36 600

Pierwszorządna krawcowa - krawczyń szuka posady, ewentl. jako współmiejca. Oferty uprasza do Kuriera Poznańskiego zdg 36 626

Krawcowa krój szuka posady, dziennie 2 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 36 630

Dziewczyna młodsza poszukuje posługi od zaraz. Jeżyce. Oferty Kurier Poznański zdg 36 524

RADIO APARATY TELEFUNKEN I INNE NA DŁUGIE RATY - RADIOMECHANIKA - POZNAŃ - ŚW. MARCIN 25 - TEL. 1238 dg 24 682

Dziewczyna z gotowaniem poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 547

15 letnia z prowincji, poleceniem do lekkich prac lub dziecka od 1. 11. szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 36 553

Posługi rannej, małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 679

b) Inni Panna lat 24 pragnie pójść w naukę krawieczyzny na 3/2 roku. Łaskawe oferty Oredownik, Poznań zdg 36 713

Ogrodnik kawaler, lat 20, dobry fachowiec z dobrymi świadectwami poszukuje posady od zaraz lub później. Adres E. Trotzer, Sieraków - pow. Międzybódz. zdg 36 732

Czeladnik krawiecki na duże szuki poszukuje pracy. Oferty Oredownik, Poznań zdg 36 830

Poszukuję posady inkasenta lub magazyniera za kaucją 1-2.000,- Oferty Oredownik, Poznań zdg 36 907

Młoda inteligentna poszukuje pracy w krawiectwie męskim, zna język francuski. W. Maliczak, Bydgoszcz, ul. Raclawicka 4, m. 5. zdg 36 374

OBRZY PRAWY WITOLD LEWORSKI WROCŁAWSKA 36 dg 24 665

Prasowaczka praniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 35 707

Chłopiec lat 16 szkoła wydziałowa szuka miejsca nauki kupiectwie przemysle. Oferty Kurier Poznański zdg 35 416

Młodsza z językiem niemieckim szuka do pomocy bufetu. Oferty Kurier Poznański zdg 36 718

Apikacji adwokackiej, płatnej poszukuje magister 1937. Janusz Waliszewski, 1 Kreta 12. zdg 36 720

Pomocnik ogrodnicy dobry fachowiec młodszy poszukuje jakiegokolwiek posady od 1. 11. Oferty Kurier Poznański zdg 36 934

Krawcowa dzielna 150 dziennie, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 36 910

Maturzystka dobry korepetytor poszukuje - lekcyj lub innej posady. Oferty Kurier Poznański zdg 36 900

Książkowa bilansistka biegła szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 835

Szukam posady woźnego lub innej. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 733

Wychowawczyni-nauczycielka prawo nauczania, długoletnia praktyka, poszukuje posady do dzieci do 10 lat, francuski, niemiecki, teoretycznie, muzyka, robotki, świadectwa bardzo dobre. Łaskawe zgłoszenia St. Okuljar, Żywiec. zdg 36 333

Student praw wyższym kursem dziennikarskim jednoroczną praktyką w domu handlowym poszukuje zajęcia w administracji przedsiębiorstw. Oferty Kurier Pozn. zdg 37 002

Handlowiec lat 28, matura, zdolny, energiczny szuka zajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 37 003

Młodszy urzędnik albo pisarz gospodarski, kawaler, szkoła, 5 lat praktyka, zmienia zaraz posadę. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 452

Maszynistka szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 36 682

Prasowaczka poszukuje posady, poza domem. Oferty Kurier Pozn. zdg 35 708

Doświadczony radca gospodarczy z długoletnią praktyką w wielkich majątkach, zamierzony hodowca i plantator, znający kompletną, prawidłową księgowość, przyjmie odpowiednią posadę samotnego lub żonatego. - Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zdg 34 936

Pani subtelna, szlachetna na wskroś rzetelna w średnim wieku poszukuje posady wyrzeczenia pani domu, też pomocy w biurze na wyjazd. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 955

Krawcowa kuśnierka w dom, poza domem szuka posady. Rybaki 30 - 9. zdg 36 919

Stolarzy 4 polierów pierwszorzednych poszukuje zmiany miejsce tylko do fabryk. Oferty Kurier Poznański ng 54 648

Doświadczony radca gospodarczy z długoletnią praktyką w wzorowych majątkach, zamierzony hodowca i plantator, dobre świadectwa i polecenia, przyjme odpowiednią posadę samotnego lub żonatego. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 35 381

Siła pomocnicza, krawiecka szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 36 448

Panienska znająca sycie poszukuje posady w sklepie. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 459

Przyjmę prace umysłową, wykształcenie średnie, złożę kaucję. Oferty Kurier Poznański zdg 36 494

Krawcowa-bielizniarka robi monogramy szuka posady w dom. Oferty Kurier Poznański zdg 36 168

Krawcowa 1,50 dziennie szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 36 654

Uczciwa długoletnie świadectwa szuka posady u samotnej osoby jako gospodyni od 1. 11. lub 15. Oferty Kurier Poznański zdg 36 544

Posługi za pokój uczciwa. Oferty Kurier Poznański zdg 36 604

27. WOLNE MIEJSCA Poszukujemy przedstawicieli na prowincji na radioaparaty za prowizję.

Radiomechanika, Marcina 25. dg 24 707

Podróżującego z pewną praktyką w zawodzie kupieckim poszukuje się. W rachubę wchodzi panowie, którzy wstępną służbę wojskową. Język niemiecki pożądan, wiek do lat 28. Wnioski nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 35 577

Duża fabryka wódek w Warszawie poszukuje pomocnika destylatora, obeznanego z wyrobem wódek i likierów. Warunki do omówienia. Oferty z odpisami świadectw i podaniem referencji pod „Wódkę“ Biuro Ogłoszeń Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. ng 50 695

Poszukuję agentów do rozprzedaży na prowincji. Zarobek dzienny 20 zł. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 364

Ekspedientka kasjerka mogą się zgłosić. Ref. tylko na dobre sily z branży. - J. Stróżyk, skład masła, Św. Marcina 23. zdg 36 523

Lekarz znajdzie pewną czystystencję w mieście na prowincji 6000 mieszkańców. Mieszkanie od 50 lat po lekarzu do dyspozycji w rynku. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 831

Magistra farm. względnie asystentka z egzaminem wojew. potrzebna na Pomorze. Warunki i referencje do Kuriera Poznańskiego dg 24 643

Żelazniak starszy, obeznany z branżą żelazną, okuć, narzędzi roln., materiałów budowl., i kalkulacja, władający niemieckim potrzebny od 15. 11. lub 1. 12. Zgłoszenia odpisy świadectw, warunki do Kuriera Poznańskiego dg 24 726

Służąca do wszystkiego od zaraz Grunwaldzka 59 - 2. zdg 36 509

Krawcowa z dobrym syciem w dom. Oferty Kurier Poznański zdg 36 771

Korespondent handlowy młodszy, władający także językiem niemieckim, poszukiwany. Oferty z życiorysem należy kierować do Kuriera Pozn. pod zdg 36 803. Wnioski nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. zdg 36 803

MULSJA ERBE z tranu norweskiego odżywką witaminową dla dzieci i dorosłych R. Barcikowski S. A. Poznań

Urzędnik kawaler, wszechstronny rolnik, majątek 1100 móg potrzebny 1 listopada. Oferty Kurier Poznański zdg 36 722

Samodzielna dziewczyna z pierwszorzednym gotowaniem, która była tylko w wielkopolskich domach potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Poznań, Wielka 21, m. 6, godz. 14-15. zdg 36 723

Dziewczyna młoda, silna, tylko ze wsi. Patrona Jackowskiego 30, m. 17a. zdg 36 768

Uczeń piekarski, może się zgłosić. Wroniecka 5. zdg 36 770

Uczeń potrzebny. Wierzbicie 40, Piekarnia. zdg 36 698-9

Ekspedientka dzielna przystojna, brany czełkadowej - owocowej, zaraz. - Ratajczaka 29, m. 6. zdg 36 737

Przychodnia potrzebna. Śniadeckich 19 - 5. zdg 36 970

Panienska do sycia. Pracownia futer. Piekary 22 - 16. zdg 36 836

Dziewczyna uczciwa gotowaniem, praniem, prac domowych od zaraz. Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego Kórnik. ng 51 647

Młodsza ekspedientka z językiem niemieckim potrzebna. Oferty pism. do Kuriera Pozn. zdg 37 006

Instalator na wodociąg kanalizację potrzebny zaraz. Oferty pod „G. 1168“ Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 51 108

Dziewczyna gotowaniem zaraz. Focha 23, m. 6. zdg 36 841-2

Maszynistka z długoletnią praktyką, bardzo biegła w dyktandzie, potrzebna 1 grudnia rb., (lub od zaraz w godzinach wieczornych). Zgłoszenia wraz z świadectwami od 19-20-tej.

Radiofon, Ratajczaka 16. Pg 33 738-58.194

Uczeń potrzebny z Szkoła Handlowa, Focha 41, Makowski. zdg 36 971

Uczennica fryzjerska potrzebna. Zamkowa 6. zdg 36 979

Biurowego (a) początkującego do przedsiębiorstwa technicznego, gwarancja lub pożyczka 1.000 zł pożądana. - Oferty Kurier Pozn. zdg 36 941

Fryzjerka fryzjer twała, wodna zaraz. - Kreta 12. zdg 36 938

Ekspedient potrzebny zaraz. Wypomóżka - bufet, Wielkie Garbary 40. zdg 36 858

Gospodynini - kucharka potrzebna. Wroniecka 6/8, skład cyzar. zdg 37 030

Bona - wychowawczyni językiem niemieckim do 4 dzieci 4-13 lat, pomoca nauce syciem 1. 11. br. Oferty Kurier Pozn. zdg 36 957

Służąca gotowaniem. Wrocławzka 38 - 32 zdg 36 925

Spółdzielnia wojskowa poszukuje kandydata na stanowisko kierownika od 1. 11. 37. Wymagane kwalifikacje handlowe, kaucja. Oferty Kurier Poznański zdg 36 921

Dryker dobra siła na stała posadę potrzebny. „Embe“ Poczta 23. zdg 36 838

Baterie anodowe kieszonkowe, lampki elektryczne „Centra“ przybory elektrotechniczne, żarówki poleca najtaniej Kazimierz Matuszak Piarackiego 16, telefon 30-67. Ng 50 398

Lekarze zdolni specjaliści obowiązkowi do Przychodni Leczniczej poszukiwani. Oferty „Par“, Al. Marcinkowskiego 11, pod „58.189“ Pg 33 736-58.189

Adwokackiej biuralistki, dobrze poleconej do samodzielnego prowadzenia sekretariatu poszukuje. Zgłoszona od pisami świadectw i wymaganiami Kurier Pozn. zdg 37 011

Służąca okolica Poznań. Szamarzewskiego 16 - 6. zdg 36 986

31. ROZRYWKA Eden Plac Działowy 11, znany lokal rozrywkowy. Ceny bezkonkurencyjne. zdg 35 405

Radioaparaty najkorzystniejsze raty. lampy cześci radiowe najtaniej tylko Radiomechanika Marcina 25. dr 24 597

„Walc cesarski“ Zywiolowe przygody miłosne Jana Siraussa Kinoteatr

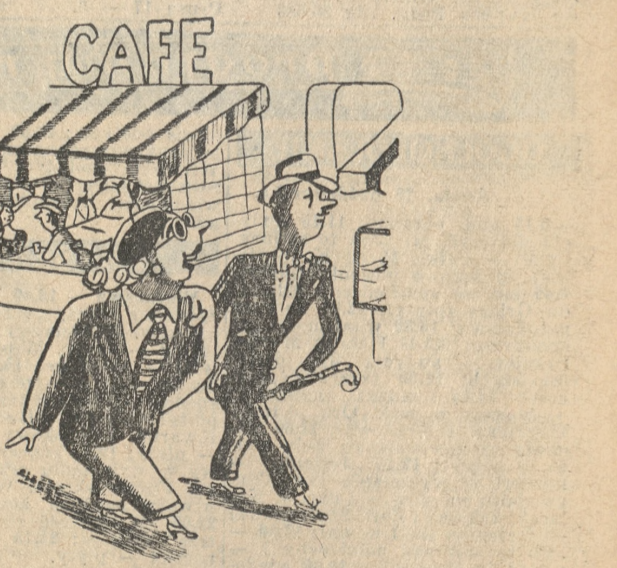
„Sfinks“ zdg 36 521

Kino Oświatowe TCL. Dziś o godz. 4-tej Ria Rago - o godz. 6-tej i 8-tej „Złoto“. Ng 50 338-9

Miły pobyt. Kawiarenka Mostowa 2. zdg 37 008

„Kapelusz“ Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy 27-go Grudnia 2 podwórze zdg 35 022-3

Humor zagraniczny



— Nie gniewaj się, kochanie, na tę maskaradę, ale lubię bardzo, gdy ludzie biorą mnie za Marię Dietrich. (M) (Lustige Blätter, Berlin).

Przedpłata na miesiąc listopad 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00-9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznyimi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 200% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówek), słowo nagłówek, (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkostronnych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14 76, 35 24 i 40 72. P. K. O. Poznań nr 200-149.